

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 45, dział (opys) 4.  
Archiwum Dzieduszyckich

1743-1797. Listy do Alfonsyny z Miączyńskich Dzieduszyckiej od różnych osób na literę G i H.  
XIX-XX w. K. 260.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Об'єкт IV

Од. зберігання 1743

Папка 25

Габриєльовичи, Іозеф, ксагонд  
Дідуш.  
(Gaboryszowski, Józef)

Листи до Андрушівської  
Альоракетни

1908-1914

Львів

ч. пол.

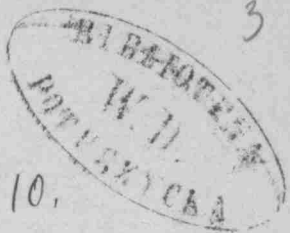
Зм. барн (37)

WILK SPILNOSTI  
KRAJE SKUPNE D.L.  
V L. 1857

21/6 1908.

†  
J. Wiedmožnej Paui Hrabimie

donone n. p. n. j. m. i. e, z. p. i. e. m. i. a. d. e. a. h. m. i. e  
350 koron za cele n. i. d. y. j. n. e. d. l. e. p. o. m. y  
o. t. r. y. m. e. t. a. i. z. a. r. e. z. w. y. s. t. e. n. a. n. a. r. e. p. e.  
S. p. i. e. r. o. b. e. r. g. k. o. i. z. y. t. o. t. a. r. k. i. a. h. e. t. m. i. e.  
I. m. i. e. n. i. e. z. o. i. h. o. s. t. a. m. i. t. o. r. i. e. d. r. i. e.  
z. a. h. o. j. n. y. d. a. t. e. k. n. e. j. s. e. n. e. c. n. i. e. j. m. i. s. k. a. j. e.  
T. a. r. g. e. n. y. r. e. z. y. s. t. o. b. o. k. i. e. s. e. c. e. n. k. a. z.  
j. e. k. i. e. z. o. s. t. e. j. z. p. l. o. d. e. h. n. P. a. u. i. H. r. a. b. i. m. y  
p. o. t. r. o. h. n. y. a. s. t. u. z. x. J. h. a. n. o. n. e. z.



WILE SĘPIARZY  
KRYGISKOPIC 0

24 / I 1910.

Jeśnie Witmoine Paui Hrabino !

Na prośbę i polecenie księcia Jęnego Hart-  
ryskiego rajęta nie wiem losem studens  
politechniki Romana Stronskiego, który  
znajduje się w pomyśle poświęceniu materyalnemu.  
Można by mu trochę pomóc, gdyby nie ko-  
niebawem wydewać tyle na mieszkanie  
oraz na utrzymanie. Wpłynęła mi niego,  
aby mógł tenże mieszkanie w niebawem  
wziąć jak tylko może zapłacić dotychczasowe  
mieszkanie ze które mi temu jest coś gorko.  
Chodziłoby także o to, aby otrzymywał  
pomyślunek najchętniej czas darmo obiadu

4 powierza kuchni jmiela. Peui Arabim  
jest najbliżej Politechniki, Stetec, wracając  
do wia. Peui Arabim, aby Tarkanie  
polecić czy porzucić w kuchni przy  
m. Dr. Tereny dawca Romanowi Stronkowi  
obiedu, jeżeli to oczywiście możliwe.

Pragnę więc i prosić o tym względzie  
i Tarkanie opanować.

Życzęca wszystkim i sobie z jak  
wzrostu jmiela. Peui Arabim  
pawolegym służę

Dr. Stronkowski

MALE SEKRETARZ  
KRAJOWY  
KRAJOWY

dnia 30/4 914.

Jasnie Wielmożne Paui Hrabino!

Przed dwoma miesiacami zamó-  
wiłem maszynę poruszkarską dla  
pracowni w domu Włogiel 'hr. Wnic. P.  
Paui Hrabino były łaskawę obietci  
rachunek za tę maszynę przypisać  
ratami uisćić. Ponieważ z początku  
miesiąca Kwietnia nie otrzymałem  
raty, przesyłem w ratachem rachu-  
nek z którego obciążę się je pospła-  
ceniu pierwszej raty 100 kor. w marcu  
pozostaje do wyrómnienia 256 kor!

Nadmieniam, że maszynę to

Przebieg od tygodnia jest w pracy  
a panie sekcyi pracy meje umiar  
umiescić osobne teletake, którego  
wskazywać wskazane ofiarodroczenia.

Skito mi przy tej sposobności  
zainteresujcie się / Jesteście wielmo-  
żnej Pańi Hrabiny wyrazem mi  
i wysokiego pozdrowienia.

Stęże powodem

d. J. J. J. J.





Державна бібліотека ім. Шевченка  
ВІДД. РУКОПИСІВ

Фоліо 45  
Ориг. IV  
Од. зберігання 1244  
Патк. 25

Таблиця, Катанеші, Казіміра  
(Навбрух коїтна К., К.)

Мета до Відумичової  
Альфонсина

1915, 1916  
Кеміч  
м.пол.

(Лп., Варш (19)  
+ 1 к

Kłty d. 26/III 1915. |

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus.

Jasnie Wielmożna Pani Krabino!

Nie mogę opisać, jak bardzo się ucieszyłam, gdy mi nasza Przewielebna Matka powiedziała, że J. Wielmożna Pani Hr. żyje i napisała do Przew. Matki. Uważam to za wielki cud Boży, że wśród tak strasznej uroawy wojennej i kilku miesięcznego pobytu Moskali we Lwowie, J. Wielm. P. Hr. nie stego się nie stało. Modlitwam się gorąco za J. Wielmożną P. Hr.

leca wielka obawa mię ogarniała.

na samo wspomnienie tego, co się  
tam dzieje. Ja jestem w klasztorze,  
jak byłam, nasza kochana Przew  
Matka pomimo wielkiej biedy  
i niedostatku w jakich wraza z całym  
Zgromadzeniem w teraźniejszym  
czasie wojennym się znajduje,  
pomimo tego wyzstkiego żadnej  
sierotki nie oddalita, ale jak najle-  
psza Matka tuli nas w tym tak  
bardzo ubogim klasztorze. Wjny  
tu niewidziatam, tylko bardzo  
duzo rannych widziatam, którzy  
sawrze szli od kolei kole naszego

klasztoru. Drobizna tu nie do pojęcia,  
 a jeszcze dostać nie można wszystkiego.  
 Ja chodzę teraz do IV<sup>tej</sup> kl. uczę się  
 b. dobrze. Przez Smiesięcy nie chodzący  
 śmy wcale do szkoły, bo w szkole  
 byli ranni. Od mamy rodzinny, że  
 Luowa żadnej wiadomości nie  
 ma, nie wiem czy jeszcze  
 kto żyje, tylko się modłę za nich  
 wszystkich. Za J. Wilm. P. Hr.  
 modłę się i modlic' nieprzeestanę.

Konieczę ratuję rątki J. Wm. P. Kraliny  
 zawsze wdzięczna  
 Katarzyna Nawrojskiwna.

Kety 10/IX 1915.

Niech będzie pochwalony

Jeżus Chrystus!

Jasnie Wielmożna Pani Hrabino!

Nie mam słów do wyrażenia

wdzięczności jaką winnam

J. Wilm. Pani Hr. za pamięć

i tak dobre serce dla mnie.

Pieniądze przystane mi otrzy-

matam, za które niech Bóg

J. Wilm. Pani Hr. stokratnie  
wynagrodzi. Modłę się za J.  
Wilm. P. Hr o zdrowie i życie,  
jak najdluższe i o wszystkie  
łaski potrzebne, gdyż niczem  
innem nie mogę się odwdzię-  
czyć. Od 1<sup>go</sup> września sukretam  
II = potroczę 4<sup>te</sup> kl. Ja jestem  
dzięki Bogu zdrowa powodni

mi się dobrze mam  
dużo koleżanek które są  
dla mnie dobre.

Koniec ten list całuję  
rączki J. Wilm. Pani Hr.  
zawsze wdzięczna Kasia.

Kety, 2. maja.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Jasnie Wielmożna Pani  
Krabino!

Bardzo pokornie przepraszam że tak  
dawno nie pisałam do J. W. P. K.  
bo jeszcze na święta Bożego Narodzenia.  
Jestem bardzo niespokojna przy J. W. P. K.  
mój list otrzymała. Przekro mi



bardzo bo nie wiem co się  
dzieje z kochanym Tatusiem  
i z moim drogiem rodzeństwem.  
Ach! jakby ja chciała wiedzieć czy  
kochany Tatus w domu czy na  
wojnie, i czy iżyje bo do mnie  
aż raz nie napisat. Ach! jakto  
jest przykro nie wiedzieć o swoich.  
Kiech J. W. P. B. daruje mi że  
mam śmiałości prosić pokornie  
o doniesienie mi jeśli <sup>oile</sup> to jest

może być co się dzieje z rodzicielstwem.

Udaję się z ufnością do J. W. P. Kr.

bo mi się tak zdaje że J. W. P. Kr.

po klasztorze jest dla mnie wszystkim

bo się mują zajęta jak dobra matka.

Proszę J. W. P. Kr. że jestem zdrowa

chodzę do I tej klasy a nauka

dzięki Bogu idzie mi jako tako.

Ostatnie świadectwo z I tej klasy

miałam: dwa dostateczne dwa

dobre i dziewięć bardzo dobre. Chodzę

dwa razy w miesiącu do spowiedzi

a do komunii św po czterech razach.

W moich niegodnych modlitwach

pamiętaam o J. W. P. H. Kiech Pau  
Bóg sownie wynagrodzi za opiekę  
dla mnie biednej sieroty.

Łatuję rąki Jasni Wielmożnej  
Pani Khatynie

bardzo wdzięczna

Kasia.

Ławryszkówna.

Niech będzie pochwalony <sup>2</sup>  
Jezus Chrystus!

Y. Wielmożna Pani Krabino!  
Najserdeczniejsze Bóg zapłać  
za jałmużnę dla mnie &  
majej sierotki przystaną;  
odwdzięczyć się mogę Y. Wielmo-  
żnej Pani Krabinie tylko  
nędzną moją modlitwą, pro-  
sząc, by Pan Jezus stokrotnie  
zapłacił. Ja & mej strony  
będę się starała korzystać  
& dobrodziejstw jakie Bóg  
dobry & syty dla mnie przez  
ręce dobroczyńców, bym

Skiedys w czasie byla pacie-  
cha Bogu, i ludziom. k<sup>u</sup>cznac  
jeszcze raz bardzo dziekuje  
za kwote przystana i za  
pieniadze na biciki.

Latuje rączki i nożki  
i zawsze wdzięczna.

Katarzyna

Glawyorkówna

Kyky

29/III

9

Jasnie Wieluozna Pani Matrua

Przeduszycha

K. u. k. Postamt  
L. 15  
L. 15  
L. 15



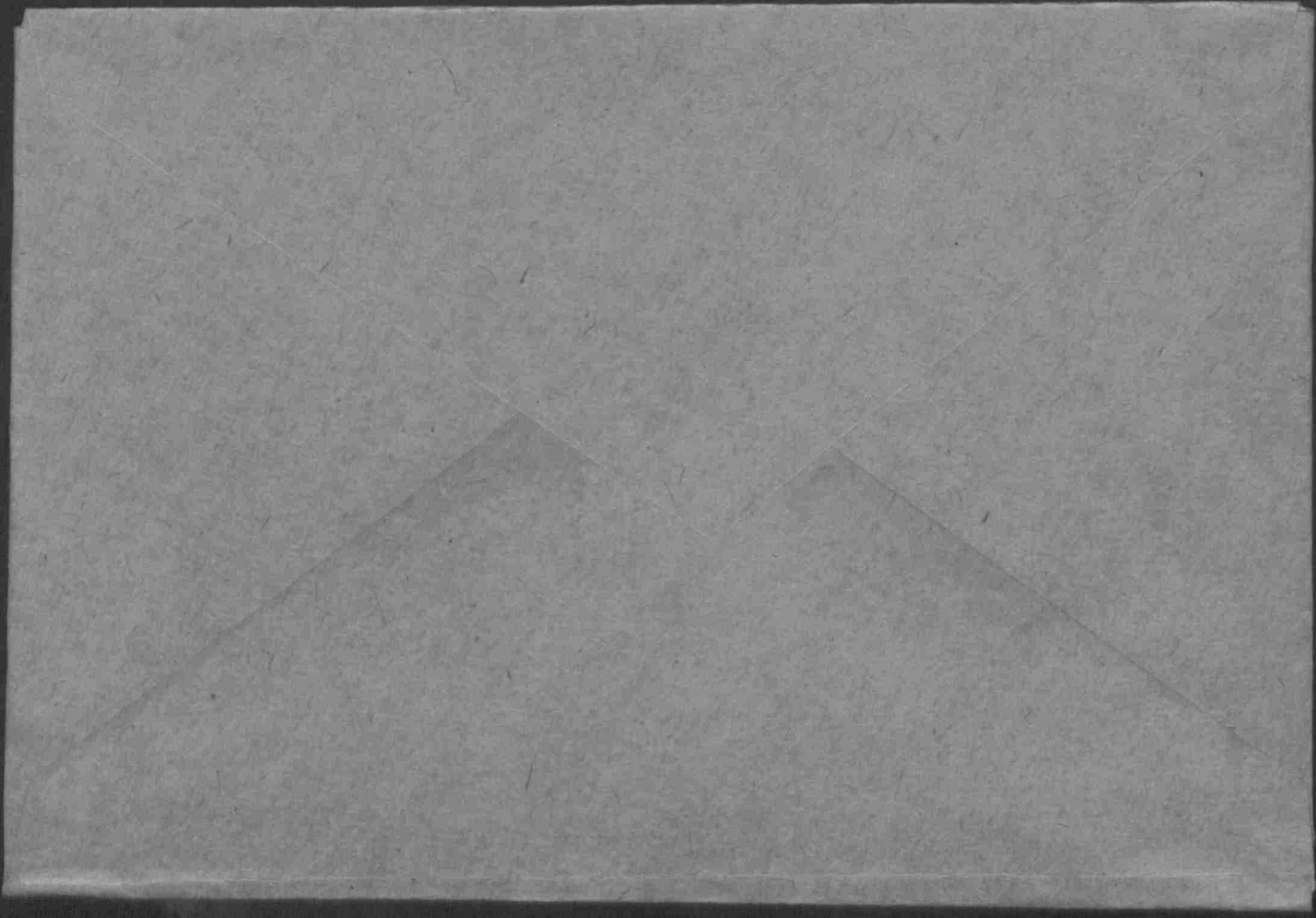
Kurbowa  
ul. Hopoticha 1. 15

Marimiera Kawryskówna.

S. S. Franciszka ul. S. S. Sakr.

ul. Kosiński

Kety





Львівська державна наукова бібліотека	
ВІД. РУКОПИСІВ	
Фонд	45
Опис	IV
Од. збереження	1245 Дідуш
Папка	25

Гавришко, П  
(Hawryszko, Piotr)

Лист до Андрушівської  
Академії

1913

Львів

м. пол.

Lapa

Jasnie Wielmożna Pani

Jestem wdowic zina umarła mi  
w czerwcu tego roku - zostawiła  
mi czworo dzieci trzech synków  
i jedną córeczkę Ja karobnik  
nie mogę sobie ze wszystkich  
dziećmi dać radę one x marnują  
się, dlatego proszę i błagam  
Jasnie Wielmożną Panię  
o pomoc dla moich dzieci.

Łoby Jasnie Wielmożna Pani  
dla nich xrobiła czy to pomocą  
pieniężną czy oddaniem ich  
do jakichś ochronek aby wyróli  
na dobrych ludzi ja na wszystko  
się xgotuję jako dzieć i dziękować  
będę xatę łaskę

Całuję stopy Jasnie  
Wielmożnej Pani Hrabiny

Piotr Flawysko

Lwów 24 października 1913 w Drohowyczu  
rodzony  
i tam przynależny

Jasni Wielmożna

Pani Horabina

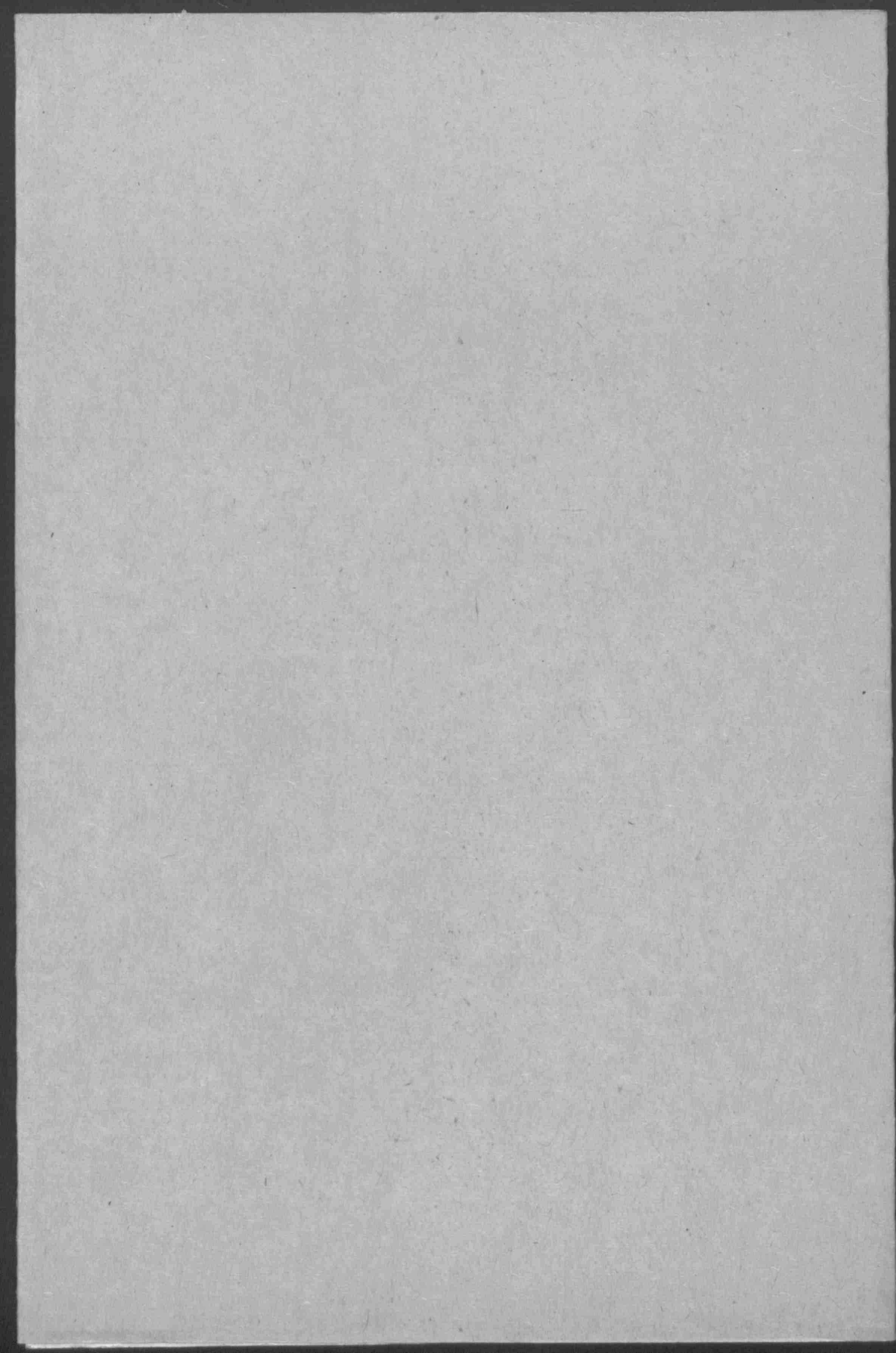
Włodzimierzowa

Przełuszczyńska

Lwów

Markowa 1. 15

---



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ.

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1246

Павка 25

Тарарек, Кароль  
(Надасник, Марол)

Листи до Андрушівської  
Андроніши

1906-1913

Б. м.

м. пол.

зак

Cartolina Postale  
Carte postale - Postkarte  
Post Card



Koch mi solno hystor praciine  
javim. Velmakinej Parisi Thabie  
nie ucaimacur ozrak -  
i serdecne pozdravim  
te chubany. Porosty i naj  
gizhoru ozdy naxionym stuzy  
K. Hradecny

11/8 gol

Jasne Velmakinej Parisi  
Thabie Velmakinej Parisi -  
rycka  
Budac (Lombard)  
Prepinice



Fot. Baviera

ANCONA - S. Ciriaco

830



2



LEMBURG  
3a 23 XII 12 - 1  
LWOW

LEMBURG  
3a 23 XII 12 - 1 \*  
LWOW

Karta pocztowa. — Karte postale

Jasne zdrowie Paści

Malinałodkiewiczowa Siedlce

Lubi

ul. Karkosa 1. 15.

Wszystko zdrowie  
i dobro zdrowia w dalsz:  
wzrostu dobitka. Zaś:  
czemu równocześnie  
uczucie nasze zwróci  
i ugrazy gęstoty czeri  
kardol Madaczk

20 XII 912





»Polowanie w Nieświeżu« Julian Fałat.

Wydawnictwo Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.  
Premia za rok 1892.

Zapisujcie się na członków krakowskiego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych.

3



Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *23/XA 913*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Handwritten text, possibly a recipient address or name.*

Handwritten text: *Lucy*

Handwritten text: *Kuczkowa 15*

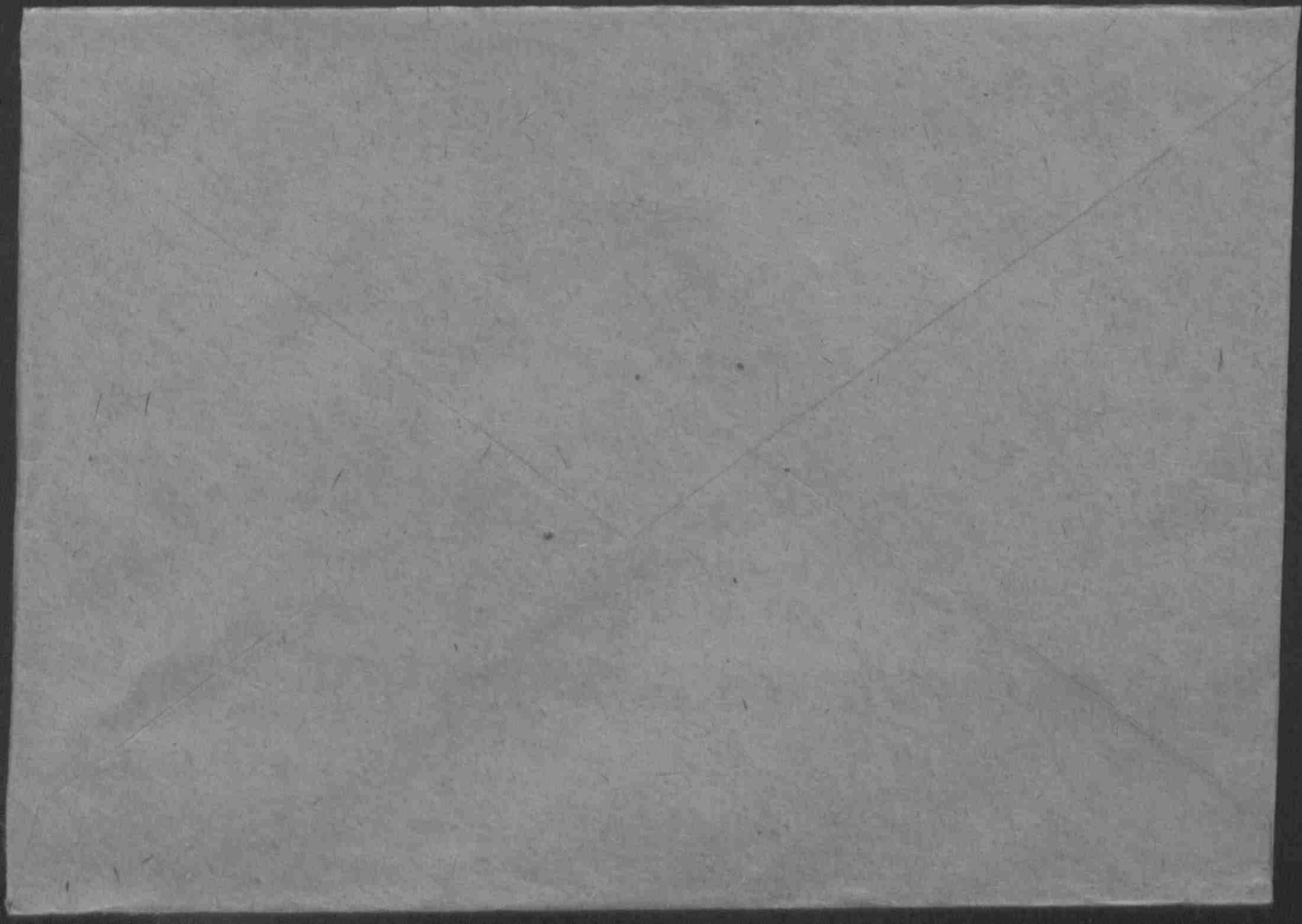


B. N. 22



A. SETKOWICZ.

WESOŁYCH ŚWIĄT!



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

45

IV

Опис

Одн. зберігання

1247

Полки

25

Гармежа, Камаренна, Брєва  
Дідум.  
(Годомьке, Катаргує)

Метр до Дідумської Кладовки  
з проханням допомоги в уртамані 1885

1885

М.В.С.

М.пол.

2 сф.

Sij Excellencyo !

W najgłębszej pokonie podpisana  
Kataryna Gadomska,  
wdowa po ueladniku sren-  
skim śp. Pawle Gadomskim,  
zmarłym we Lwowie w r. 1887,  
a utrzymująca się z pracy ręk,  
jest matka 4 dzieci: Piotra,  
liczącego rok 15, posłającego w  
terminie u p. Schimsers, rci-  
kara, - Michala, 10 rok liczą-  
cego, uczącego się do II. klasy  
szkoły Sw. Antoniego, - Francisz-  
ka 8 rok i Wiktorji 6 lat  
liczącej, w Lekronce na Kurach  
umieszczonych. - Na utrzyma-  
nie siebie i tych 4. dzieci, pod-  
pisana, zarabiała ca na pra-  
cie i postępek najwyżej 40 ct.  
dziennie, - i na opłacenie  
wynoru, - nie może wcale wy-  
starzyć, - a będąc przy tem  
sama starowita, - ginie isto-  
tnie z głodu i nędzy. - W  
tem swoim prawdziwie okro-  
pnem położeniu, i przytaby so-  
bie w najgłębszej pokonie pod-  
pisana, - umieszcili syna swego

Ułostwo proszącej potwierdza  
Urząd parafialny sw. Antoniego.  
Lwów dnia 22 kwietnia 1885.



Fr. Wondroja

Wobec prośby potwierdza  
Komisarjat ds. IV.

z. j. s.

Przewodniczący



Sijhata  
~~sihata~~ w Zakładzie ubogich  
sierót w Drohowyczu, u córki  
swą Franciszkę w jednym  
z katejrych Zakładów klas-  
tornych, - by usduy swięj praw-  
dziwój ubijć, - porozłatę ras  
dwie sieroty pny sobie na-  
trzymać. -

W tym celu, puchona, re  
Tęj Excellencya w srtachetno-  
su i niewyrcerpanem miło-  
sierdiu swem, pnychodi w  
pomoc prawdrinw biędnym,  
a rebrai publicznie si, woty-  
dręcyu, ranosę w najgłęb-  
srej pokone najunięiszą  
do Nęj próbę, o wclawie-  
nie si u dołyrcyich Za-  
kładów ra nuz nieeręsli-  
wą wdowę, by synu niój siihai  
Gadomski do Zakładu ubogich  
sierót w Drohowyczu, ras' cór-  
ka franciska Gadomska  
do jednego z katejrych klas-  
torów jako sierota pnyisly-  
mi byi mogli, a wdowę nię  
nieeręsliwój wdowy, i jej  
dziadek, podycana niewła-  
jaczni modły do Wszechmoc.

mezo o wreszcie dla Jej Ex.  
cellemu i Rodziny błogo-  
stawieństwa, — pozostać  
do grobu; — niewygaść.

Katalaryna Gadomska  
wdowa po ukladniku swier-  
skim  
przy ulicy Sw. Pawła N<sup>o</sup> 9.  
we Lwowie



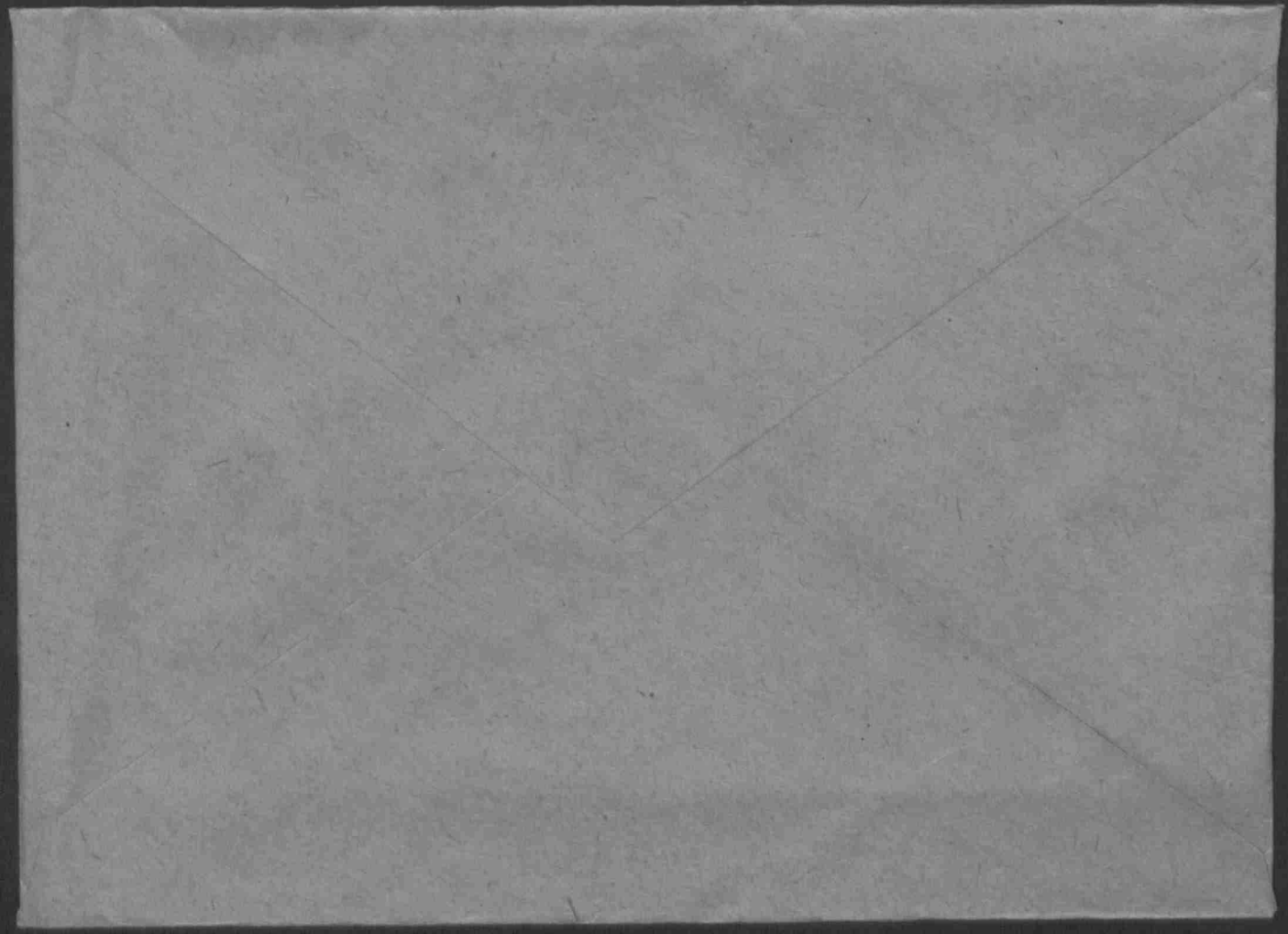
Tej Excellencya  
Alfonryna H. Dnie.  
duszycka

we  
Lwowie

Prośba

Kataryny Podomskiej  
wdowy po ukladniku sren.  
skim we Lwowie ul. fu. Pa.  
notu N<sup>o</sup> 9.

o rozslawienie się najta.  
staware na przyjscie syna  
jej 10 letniego imienia  
do Zakładu sierót w Bro.  
kownym, a 8 letniej córki  
francuski do jednego z  
Lubejerskich Klasterów.



Львівська державна бібліотека  
ВІДдіЛ РУКОПИСІВ  
Фонд 45  
Опис IV  
Сп. збереження 1248 Андруш.  
Листка 25

Галицький, Володимир  
(Halicki, Wladyslaw)

Листи до Андрушечкої  
Андроніми

1897, 1905  
Новий Світ, Львів  
Л. пол.

211, 7 фол (22)

1

Tasme Wilmoza Sami Strabino!

Wmyśl przyrzeczenia podaję moje wa  
żności:

- 1.) Sól 0.5% sumy Portoryrowej  
Karden sól następny 0.3% sumy Portoryrowej
  - 2.) Sól 0.9% sumy Portoryrowej
  - 3.) Sól niepełna 1.1% sumy Portoryrowej
  - 4.) Kwartony 0.5% sumy Portoryrowej
  - 5.) Kwasowe budy 1.2% sumy Portoryrowej
  - 6.) Sprowadzenie obrachunku 0.3% sumy Portoryrowej
- razem 4.5% sumy Portoryrowej

Coynie wamże stawię na wypadek,  
gdy generalny przedsiębiorca wykonanie obejmie.  
W razie gdyby budowa była prowadzona we  
własnym zarządzie, to już, była oddana po  
jedynym maistrum więc prowadzona w  
spółce, jak gdyby ja sam był maistr.

biorez, Naturalnie nigdy zamówienia Kupna  
i. A. D. w obecności Jego p. n. c. Mrs. Bani  
Hrabiny do tej miary Delepowanego, A tenora  
liwyłby z tą czynności 2% od swąy Roub  
rymowej.

Za podwój względnie wzięte w do starycy  
liwy 25 st. i zwrot biletu Kolejowego II Kl.

Oczekując Daluyda po Cecen Jasnie  
Wielmożnej Pani Hrabiny powstaje  
z wywkiem znacznym

Stępa Hrabiny

Nowy Sza 10/10 97.

2

Do Jaśnie Wielmożnej Pani

Alfonzyny Hr. Dzieduszyckiej

Lwowie,

Wykonawszy z polecenia Jaśnie Wielmożnej Pani rekonstrukcję parteru i pierwszego piętra, nasadzenie i pokrycie drugiego piętra przybudówkę oficyny w pałacu pod l. 15. ul. Kurkowa we Lwowie, oświadczam niniejszem, że otrzymałem od Jaśnie Wielmożnej Pani częściowemi w miarę postępu budowy uiszczanemi spłatami kwotę łączną Sto czterdzieści sześć tysięcy (:146000:) Koron w gotowiźnie i że tą kwotą nie tylko wszelkie z tą budową i rekonstrukcją połączone wydatki na materiał budowlany wynagrodzenie dostawców i robotników itd. ale także i moje wynagrodzenie za wypracowanie projektów planów, rysunków, kosztorysów, słowem za wszelkie moje z tą budową i rekonstrukcją w łączności zostające czynności, - a w szczególności także za wszelkie roboty nadkosztorysowe i wszelkie na żądanie Jaśnie Wielmożnej Pani dokonane przeróbki i zmiany całkowicie i bez wyjątku wyrównane zostały, za czem też wszelkie z tych tytułów pochodzące pretensye moje są zaspokojone i podniesienia takichże pretensyi wyraźnie się zrzekam. -

Na zabezpieczenie usunięcia ewentualnych braków lub wadliwości, któreby się w ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc z mojej winy przy budowie okazały, składam niniejszem kaucyę w kwocie Koron 5000., która po upływie tegoż roku zwróconą mi będzie wrazie, gdyby takie braki lub wadliwości się nie okazały, obowiąz-

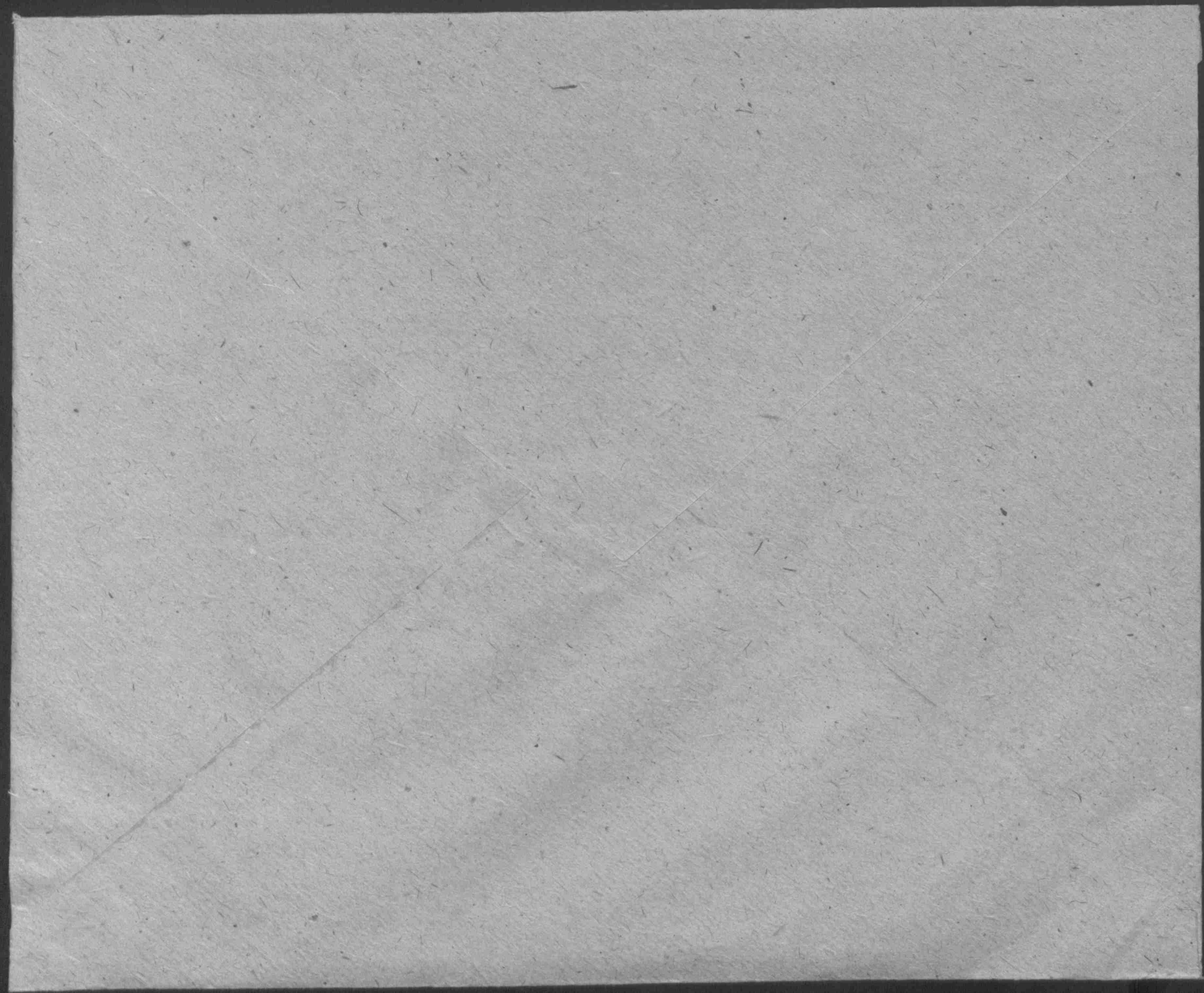
. / .

zując się zarazem na przypadek, gdyby się one okazały, usunąć je bezzwłocznie i upoważniając Jaśnie Wielmożną Panią w razie, gdybym do 3 miesięcy po zavezwaniu listem rekomendowanym braków tych nie usunął, ażeby braki te lub wadliwości przez znawców sądownie stwierdziła a następnie przez kogo innego usunąć poleciła i koszt usunięcia sobie z powyższej kaucyi potrąciła. -

W końcu oświadczam, że gdy wszelkie rachunki dostawców i robotników sam z powyżej wypłaconej mi sumy wyrównać byłem obowiązany i wyrównałem, nikt nie ma prawa z podobnemi pretensjami do Jaśnie Wielmożnej Pani się zwracać, a gdyby - czego nie przypuszczam - ktokolwiek z takimi pretensjami wystąpił, oświadczam gotowość dania Jaśnie Wielmożnej Pani zastępstwa sądowego i ręczę osobiście i złożoną jak wyżej kaucyą za to, iż Jaśnie Wielmożna Pani do zapłaty takichże pretensyi zniewoloną nie będzie. -

Lwów 31, 1905

Władysław Halicki





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Об'єкт

IV

Од. збереження

25

Галуневич, Зигмунт  
(Haluniewicz, Zygmun) 1749

лист до Відомостей  
Академії

1914

Львів

М.пол.

Ларк

Lwów dn. <sup>18</sup> / V / 19.

Jaśnie Włebnowna Pani  
Hrabino!

(Paniemaxi nie mogłem osobiscie  
sprawy przedstawić z powodu  
niedyspozycji Jaśnie Włebnownej  
Pani Hrabiny, przedstawiam jej  
listownie, goręco prosząc o uwzględnie-  
nie. Organy « Kościół parafialny »  
są oddane do użytku już na wiel-  
kanocne święta, choć fundusze na  
pokrycie kosztów jeszcze nie otrzymałem.

2) Y najmniejszych już nawet widoków  
nie mam, na ściągnięcie większej  
kwoty od ludzi biednych, którzy  
tak w tym roku cigikiem złożyli  
nadopodrzewanie 1.600 Kor, ale to  
nie spełnia potrzeb pełnych kosztów.  
A nawet hojnie pomoc Jasnie  
Wielmożnej Pani Cieciewskiej nie  
pokryje jeszcze kosztów, tak, że ko-  
nieczność mnie zmusza prosić  
swą gorącą w imieniu parafii Pa-  
mackiej - złożyć na rzecz Jasnie  
Wielmożnej Pani Grabowej, prosić  
o materialną pomoc w dopięciu

rosporządzeń dzieci.

W serdecznym i łaskawym owo-  
wiedni dotychczas wyprawy radości  
z powodu powrotu do zdrowia.

z głębokim pozdrowieniem  
Prof. H. A. Tarnowski Dygunt  
kooperator w Pieniekach.



Гаркам, Северин  
(Гаркам, Северин)

Національна державна наукова бібліотека України в Києві	
ВІДН. П. РУКОПИСІВ	
Фонд	45
Опис	IV
Од. збереж.	1750 Аідуш.
Листок	25

Лист до Аідушчюї  
Аідушчюї

1890

Заміти

М. Ш.

Лист (171)

1  
Wasza Ekscelencjo  
w Jasnie Wielmożna Pani Wtrabina?

Na polecenie Waszej Ekscelencji wykonanym  
projekt budowy ochronki w Łatożicach  
i tabromy wraz z kawałkami Waszej Ekscelenc-  
encji przedkładam

W Waszej Ekscelencji  
w Jasnie Wielmożnej Pani Wtrabiny

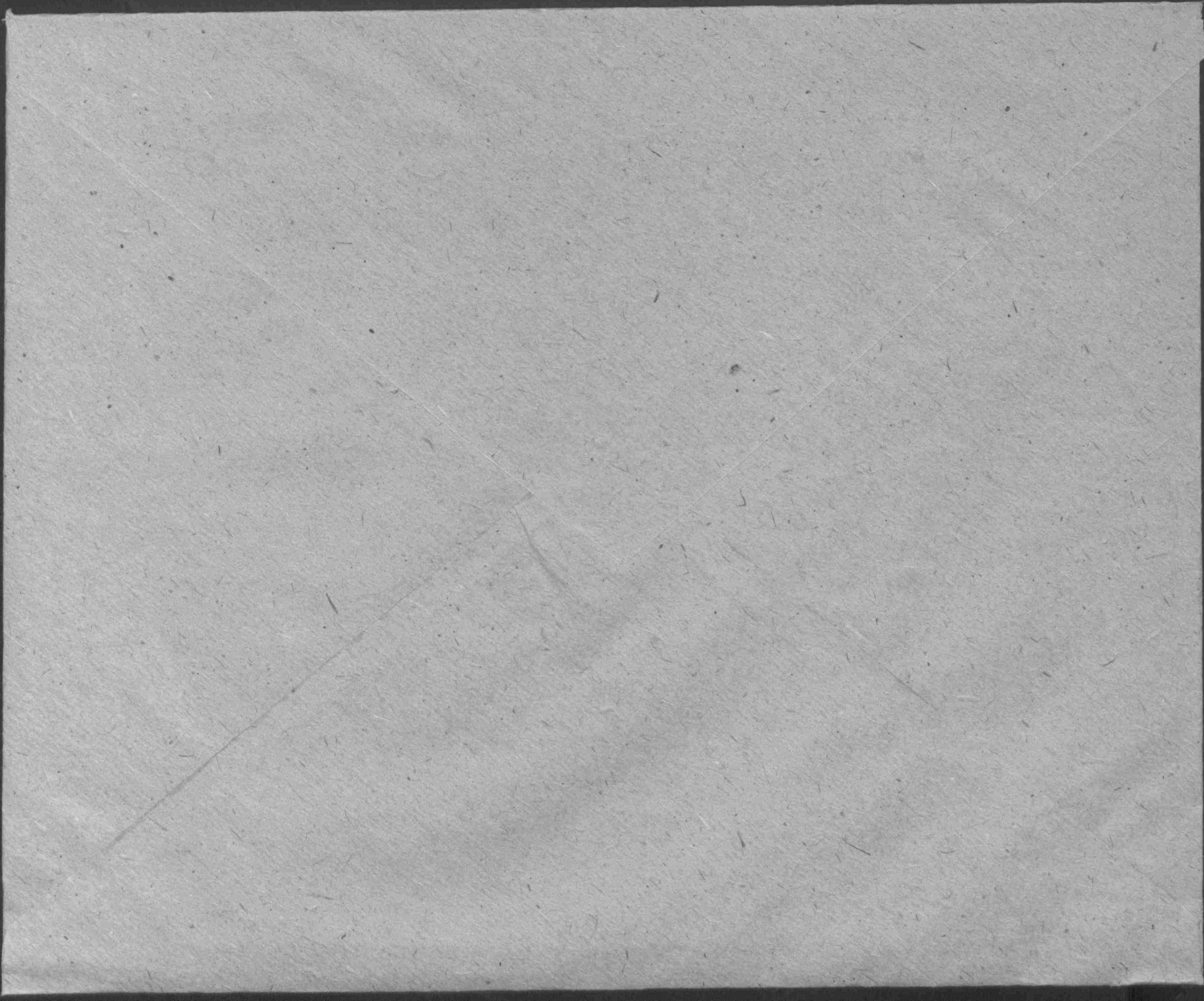
wiermy stęga  
Lewygn Wsawian

Łatożice dnia 28 grudnia 1890

$$\begin{array}{r} 296.5 \\ 216 \\ \hline 1776 \\ 1776 \\ \hline 29526 \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 296 \\ - 216 \\ \hline 1776 \\ 296 \\ 592 \\ \hline 69716 \end{array}$$





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДД. РУКОПИСІВ

Фонд 45

Спис IV

Од. збереження 1257

Папка 25

Гайснер, ...  
(Hansmeyerowa, ...)

Лист до Відущинської  
Альфонсини

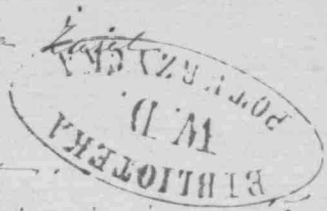
Б. д.

Б. м.

М. н. н.

2 окт (1911)

19<sup>to</sup> lipca <sup>1</sup>



Droga Janiu,

Porało ci odpisać i zasetać  
podziękowanie za odebranie  
50 zł dla Chorych na Bez  
List twój przyszedł do Swowa  
po moim wyjeździe, mój mąż  
podpisał receptę, i zapytawsy  
się listownie co z pieniędzmi  
zrobić, myśląc że to na nasz  
towarzystwo, dopiero mnie je  
wczoraj odesłał. Bardro są  
potrzebne, gdyż w Swowicach kai-  
da kępiel kosztuje 1 zł a do  
tego jęci wody mają być sku-  
torem. To trzeba sobie trochę do-  
gadzać i dobrze jęci. Bardro by

jestem wdzięczna że nie tylko  
sama się przyczyniasz do składek  
które altem jessom wyprosiłaś ad  
bracia osoby, co jest dowodem  
twojej uwierzytła. ile panna L.  
jest godną poltowania. Nie  
wiem czy mój list cię rasta.  
nie w Piniatkech, w Kaidze  
danie ci dajcie i przyniesi  
ci wyraz mojej przyjaźni  
i szacunku.

Altem: Hausnerowa,



Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1752 Дідуш.

Папка

25

Тейдєль, Меланія  
(Тейдєль, Меланія)

Лист до Терези - Відрушиць-  
кої Альфронтени

1908. б. р.

Бердичів, д. м.

м. пол.

2 лл., Чорт (12.)

1  
Kaspara Strujenka!

Pani Felicowa dostaje rocznie  
od nas 600 fl. statéj pensyi  
procz tego dostaje od nas  
subwie bieliny i t. p.

Na umieszczenie córki u  
Pani Severatowej kamoyckij  
zgodié sie nie chce  
jakotez na to by sie

Swowa wyprowadzić.

Pierwsz otrzymuje regulacje  
co 1go każdego miesiąca.

Bardzo mi przybroje  
Styjenka takawa ma  
nieprzyjemności z tego  
powodu.

Prestatu dla takrawej  
i Prohang Styjenki  
ucelowanie tak

Melania Heydel  
Bremiany 21/III/1908.



Proszam ie tak piwo  
 odpisujz ale dopiero wro-  
 zaj z uwagytowa prociem  
 po pilkodziowej wie-  
 bytuosci do domu  
 J. H.

Najtaszawsza Strzejemko!

Kapusty kiszonyj mam  
okolo 250 kilo po 80 hal.  
takie kreutki na gotobki  
z kapusty po 80 hal.

I i rydze kiszony z solz  
bez octu po 6 Ros. kilo.

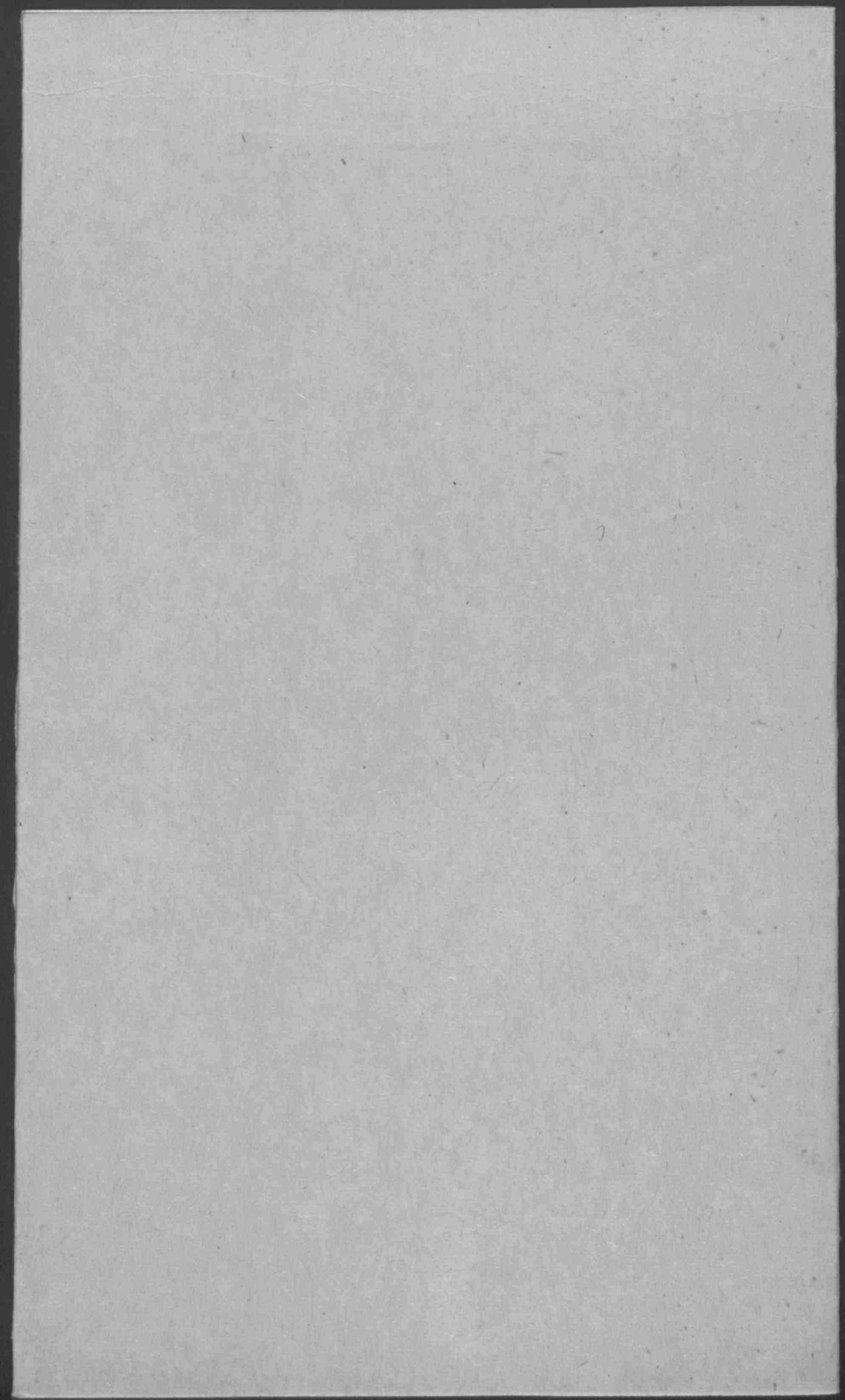
Proszę by Strzejemko także  
na jechli repletuje na  
kapusta była także  
przystac Parac w Sobole

prośnie beczki i prośba  
ilość a w Towarzystwie  
prośba pro beczki.

Beczka nasza jest  
boczną na 40000.

Jak samo prośba ewen-  
tualnie i o uaczenie  
na rydze.

Swiętej Paryskiej miemam  
Pecce Rochanej Strzyżki  
Cotyjs Melania Heydel



Українська національна наукова бібліотека  
 ВІДДІЛ РУКОПИСІВ  
 Фонд 45  
 Опис IV  
 № зберігання 1753 Дідучи  
 Шанка 25

Гензель, Доміцель  
 (Henzel, Dominella)

листи до Ядвиги-Андріївни  
 Альфонсини

1897-99, 1917, 18  
 Львів, Карлсбод, Кримський  
 м. пох.

Б. л. 90 р. (15)  
 В. Г. 1-10 см.

Державні архіви до листа з 18 XII 1897 - 1 арх.

Lwów 18/12 897.

Kasztawa Stryjencro  
Dobrodziejko!

Przykrem nam jest nierównowaga  
niefortunnie jakie nasato;  
szczególnie żeby list Stryjenci był  
wcześniej nadany byłoby  
unikli bardzo wiele przykrości.  
Zainteresowanie przez Ładad  
Dobro o zdanie rachunku 2 '300 złt  
a z drugiej strony utrzymanie  
wypłaty 200 złt jakoby na nas  
mogło nas dotknąć. Ubezpieczenie  
200 złt w listopadzie i grudniu jest  
oparte na w tym momencie liście  
Stryjenci która prosi o utrzymanie  
500 złt przeznaczonych na utrzymanie

Coicicia na raty mia nowocice 200 zł  
we Wnieimiu a po 100 zł w Prai.  
dniem w listopadzie i w  
grudniu o 1<sup>mu</sup> styczniu nigdy  
wzmianki nie było. Późniejszo-  
nych zaś 300 zł na uwolnienie  
a wojaka Coicicia stanowity kawosa  
osobne subryne i na każde cel  
roszaty wyte'co najlepiej potranie  
rezultat.

Z budżetem Coicicia nigdy nie robi-  
lisiny i nie robimy sekretu.  
W presentym roku w jesieni będąc  
u stryjunki sama z Stowkiem  
w celu wykazania na papierze  
wszystkie jego potrzeby i takowe  
takrawie przez stryjunki rosztaty  
przyte do wiadomości. W tym  
aż roku i dochody i wydatki  
się zmienity rachunek jest bardzo

prosy, cety dochod Boicio  
 stahowia 500 str od stryjenki  
 i 500 str k finansowej Dyrekcji  
 ktore Boicio sam na reke bierze  
 i optaca z Lyckie 16 str powiaz  
 Krawie 4 str opat a 23 str  
 miesiecznie zostaje Mu na ubranie  
 papierowy i roine drobne wydatki  
 z 500 str od stryjenki dajemy  
 Mu kompletne utrzymanie  
 dwa razy dnia Krawie, obiad  
 kolacye miesna i herbate dwa  
 razy dnia piwo oprócz tego  
 ofieramy go i cathyem dobro  
 wolnie ubywamy sobie a Jego  
 utrzymania 5 str miesiecznie  
 ktore Mu dajemy na uslugę  
 gdyz inaczey nie wyredtby z  
 tem co ma. Niczy nie robic



nie. moreny, i gdybym nie  
miała na myśli dobro Bożicia  
któremu potrzebuję i opieki i  
dobrych rad, nigdy nie  
podjęłabym się tyle kłopotu  
i otarcenia przy obecnej drożyznie  
Przebież. Łaska Twoja stryjeczka usłucha  
o wyrozumiałość na list cierpli-  
wego mego meża który a przeważa i  
z dźwiękiem nawet stara się  
rodzinnie nie wchodzić w drogę  
dlatego nie stykając się sobie. Każda  
niez do serca bierze

Obiecałam się przy tej okazji  
otrzymać Łaskawemu Strzyżostwu  
święcenia Wszystkich Święt i szare-  
golinę rdzawego broku dla stryjeczki  
wraz z wyrażeniem głębokiego  
poważania

Domicela Heusel

3

Albarrá 11-1-898

Hochá: Domiciu

• Wierzę, że abyś nie  
szła, korespondencya skróciła  
się, żebyś nie odpowiadała  
na życzenia swoje wy-  
razione dla nas w Turin  
liście. Dziękuję za życzenia  
przyjane nam, w Twoim  
liście, i nawzajem zapy-  
tam życzenia, dla sio-  
stwa Obajga, i dla Waszych  
dzieci; Taj Bóg, wszystko  
dobre i pomysłowe, na  
ten rok, i na całe Wasze

zajcie, tego zycze szczerem  
sercem

A. Dziurawyc

Lwów 17/1 898

4

Łaskawa Stryjanku  
Dobrociejko!

Serdecznie składam  
podziękowania za  
Łaskawą pomoc o  
nas i za ryżecia wy-  
słane w liście. Tein  
bardziej jesteśmy  
wdzięczni gdyż wieny

jak trudno jest  
stryjence przy obecnym  
braku zdrowia brać  
się do pisania.

Widuje tylko bardzo  
że Stryjenta nie była  
takąwa domość nam  
jak jest obecnie ze  
zdrowiem Stanowych  
Stryjostwa, pragnie się  
jednak pocieszyć nią!

że przy tak pięknym  
 i ciepłym klimacie  
 jest ono na dobrej drodze.  
 Hanna ma znów przy-  
 krość bo przed paru  
 dniami ciotecy Jej  
 matki dostali Strzyżenka  
 Maurycowa nas bardzo  
 podupadła.

Przy tej sposobności ośmiu-  
 lam się dostrzyć od was  
 obojga wyrazy piękne

Chci i powarżenia wsze  
a ucatorwanien mczek

Domicele Hensel

Karlsbad 20/9 899

Lastawa Stryjensko!

Proszę przyjąć wyrazy naszego  
najszczerzejszego współczucia  
z powodu ciekrego smutku  
jakim Bóg dotknął Lastawę  
Stryjensko wraz z wyrazem  
naszego najgłębszego powasania

Domicyla Henzel



Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabebesetzenden, 2. die Aufgabennummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Minute der Aufgabe.

Gattung: .....

Eingangsnummer: 2446

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine geartete Verantwortung.

= ekscelecya hr wladzimierzowa

dzieduszycka lwow kurkowa 15 =

526 15 LISK

Dienstliche Angaben:

Telegramm

Aufgenommen von ..... auf Lit. Nr. ....

am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. .... Mitt.

durch: .....

aus

nsacz 2+321 17

15 5 n = .....) aufgegeben am ..... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. .... Mittag.

wraży najszczerszego współczucia i żalu przesyłają

= domicela henzlowa z córka ÷

9  
Krynica. 3. 10. 918  
Landwehrreconvalascentenheim  
pod Trzema Bókami.

Lastkowa stryjanko!

Powiewa tak miie jak  
i mojej ciece kaliny baszko  
na Stogretawicich. Wie daw  
kawy stryjanki wiec dowo  
ze Kliszcza jest po str.  
wie z Janem Wiktosem  
Marynowicim Doktorem  
praw przydzielonym szcine  
do Ministerstwa Polnictwa

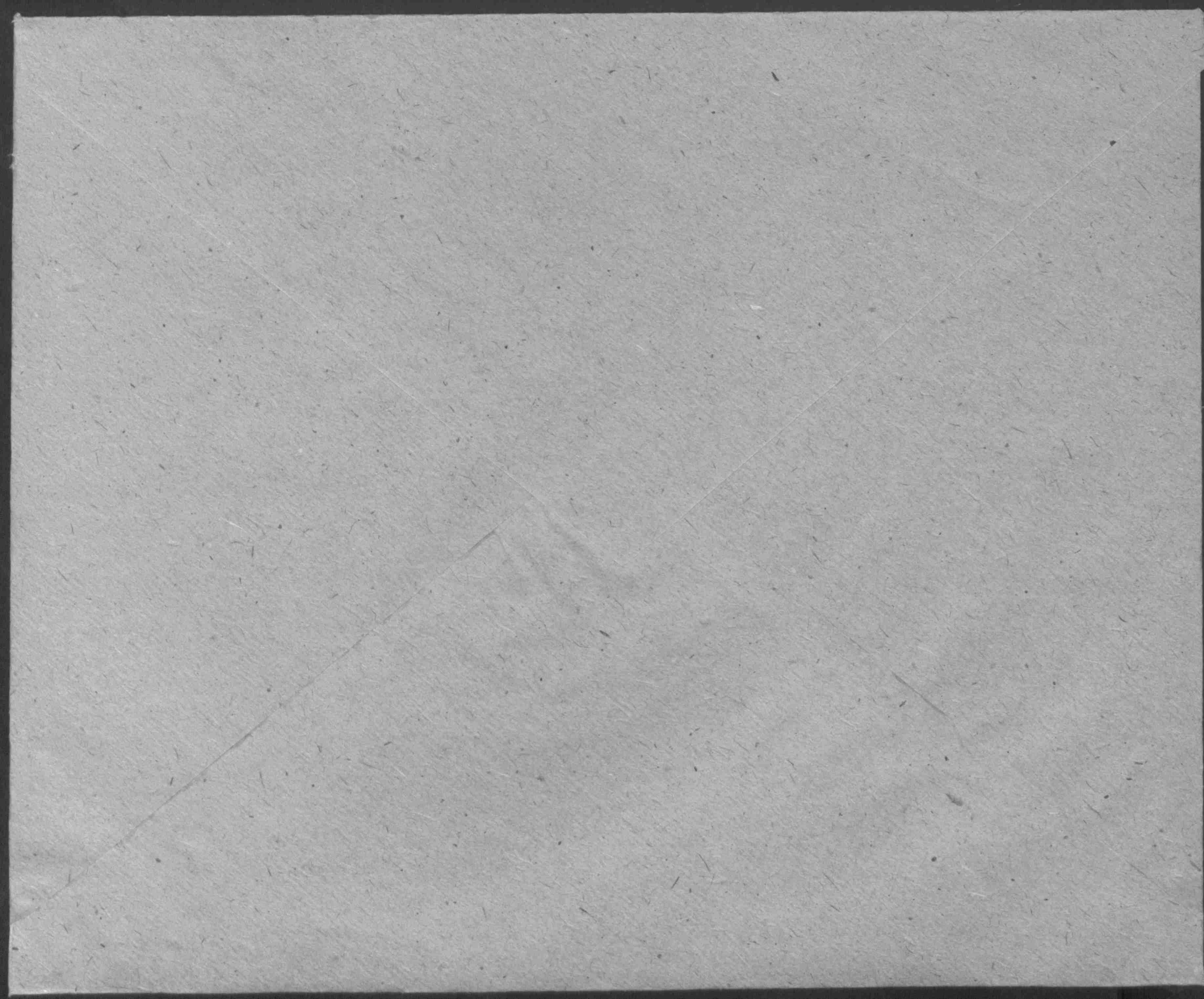
we Wiedniu, exchestrina  
jestem że w lat pierwszy  
rece mogą oddać moja córka  
gdyż lat jego rodzina jak  
i On Styna z racności.

Przy tej sposobności pragnę  
zapytać widzieć jak zdrowie  
Laskanej siostry? Przek  
eate jako bytyjny zajete  
w szpitalu w Przemyslu  
a 15<sup>20</sup> października wstąpił  
do Lundska masoderbaris  
w Szwecji.

Obie cartujensy Laszkawy  
Stryjence najosobecnij wazki

Secreterze przywiazka

Domicela Henzel



Національна наукова бібліотека  
 ВІДДІЛ РУКОПИСІВ  
 Фонд 45  
 Опис IV  
 Сп. збереження 1254 А. Д. Д. Д.  
 Рядок 25

Гензель, ...  
 (Гензел, )

Мистр Д. Аздушичев  
 Альбомисти

1897  
 Ловтс  
 м. год.

Запис мистр Аздушичеві А. до Гензель

2 кн, 4 арк.

2 кн, 4 арк. 11 в.  
 + Іванів (2 арк.)

Nov 29/77

Wzrosty!

Wzrosty przez p. Dr. Annę Wolanicką  
do przedsiwzięcia pierwszego z przedmiotami  
o Antosin ośmielam się prosić Także  
we najtrudniejszej, a także i w innych  
innych moich gościach w tym, gdyż  
tytuły obserwacji i barwnej wyprawy  
pomyślnie. -

Antosin wzmocnił studyjną promienność  
i otrzymał dnia 22. b. m. z dr. Brygida Prost-  
prow drugie egzaminu z rachunku, Nowaki-  
fikcyjny go do wstąpienia do strażnicy  
rachunkowej. -

Wybitniejsze promienność zawodów z-  
skierowaniem w kierunku obrót na ra-  
nie parów skarbowy, wprost już prosta-  
nie i ma wadliwie, nie dostanie do  
praktyki skarbowej w Turcji przez  
sędzię skarbowy projektu. Jakże to wielce w ca-  
nie obecnym parów sędziowski przed-  
stawia dla młodszych wiskusa wadli-  
je awansu, je dno nie ma o tym obra-  
wać

Autosowi wstąpienia do Sądów; gdyż  
a wielu, bar dno wielu prarobow, uwra-  
żam go na absolutnie nic ofiarowadno-  
go do Sądów sądowny. Sresztaż każ-  
dej chwili może on być wadny straty  
puknieni się do Sądów ośm do sądo-  
wnictwa, lub też do ofiarowadnego  
uwadno. -

Aż w owym dniu Sądów prarowadnych  
traci Autos' tak stopendywnym Sądów in-  
stanc 700 fl., jak i stopendywnym Sądów in-  
stanc 200 fl. - Wadno na Sądów in-  
stanc on wadno adyutniam cesarskie  
Sądów in- 215 fl., o które nabiez Sądów in-  
stancie do Sądów in- 215 fl. - Wadno  
ubozna. Jest to droga Sądów in- 215 fl.,  
tutorej do Sądów in- 215 fl., gdyż wadno  
wadno, że Sądów in- 215 fl. - Wadno  
do Sądów in- 215 fl. - Wadno  
we 500 fl. - Wadno 500 fl. - Wadno

we 215 fl. - Wadno 500 fl. - Wadno  
Sądów in- 215 fl. - Wadno 500 fl. - Wadno  
wadno, prarowadnych Sądów in- 215 fl. - Wadno  
wadno, prarowadnych Sądów in- 215 fl. - Wadno

Dnia 1. Października br. musi się Autos'  
Sądów in- 215 fl. - Wadno 500 fl. - Wadno  
wadno, prarowadnych Sądów in- 215 fl. - Wadno  
wadno, prarowadnych Sądów in- 215 fl. - Wadno  
wadno, prarowadnych Sądów in- 215 fl. - Wadno



Teraz aniżeli 200 fl -

Wszystko Antos' adwoka i honorowo ob-  
 służył je honorowaną służbę wojskową, była  
 to osoba dla niego prawdziwym dobro-  
 drzemstwem - Będąc jednako jego stan-  
 owerem, charakter, sposobność i różna  
 otwartość swą swą służbę wojskową  
 za błogosławieństwo jego. - Władze wydatki  
 nie w wojnie nie znalazłby miejsca i  
 w cywilnej służbie radowej i staty w  
 do czynu i wiarę w roszczeniu. - Wła-  
 dzy i w czasie byłoby służba wojskowa nie-  
 bezinteresowna i a ten adto hołatowa, próba.  
 Dla tego ten doradca ten zawsze swobodnie  
 nie Antosia a wojna, a jakkolwiek to  
 swobodnie w ten a wiele będącym samym  
 dozwolonym, tutaj a dnia blasku. W. mi-  
 potrzebuje, wymagać będzie swobodnie  
 200 fl. byłoby ten wydatki mniejszy,  
 jak obrotowa. Intrygami w wojnie.

Wskazanie nie mogę a mi być, a  
 więcej sposobność Antosia, potra-  
 wa a straszącemu, gnall owemu i  
 wpradaniu, których nie zostały w  
 krótkie a jego strony dramatyczny, a  
 niewielki wprzeżenie i przebaczenie,  
 budni prowadzić obawy, aby on nie ob-  
 rządził tak jak jego bracia Sygmun-  
 d i Leon, jeżeli nie podda wzięty



minijętej Ameryki, na którą nie zostały  
nie posiadane odpowiednich fundu-  
sów. -

Celem przyjęcia go do służby rządowej  
ministerstwo wykonało reverse, iż będzie go  
w tym samym celu tego, dopóki nie  
otrzyma staty staty posady. -

Prosa, mając nadzieję, iż z naj-  
większą przyjemnością otrzymał to pro-  
wadzenie w chwili najwęższej do tego  
odpowiedniej. -

Amerykanom, głęboką wdzięczność

Ameryka

Prób 2 grudnia 1927

Wielmożny!

Pomimo pomyślenia  
historycznego p. d. si. i. w. m. b.  
br. w. i. c. s. t. a. m. a. m. i.  
i. h. i. s. t. o. r. y. a. d. a., a. m. i. t. e. i. s. t. o. r. y. a.  
p. r. o. p. e. t. a. m. i. t. e. i. s. t. o. r. y. a.  
c. y. b. e. 200 f. m. a. m. i. t. e. i. s. t. o. r. y. a.  
m. i. c. f. o. n. i. a., s. o. m. i. c. m. i. c.  
m. o. s. e. b. y. c. o. b. j. e. t. u. m., g. o. d. y. s. i.  
m. i. c. p. r. o. s. a. d. a. m. h. a. p. i. t. a. t. o. r.  
i. h. i. s. t. o. r. y. a. m. a. s. t. r. a. y. a. m. a.  
m. i. c. p. r. o. p. e. t. a. m. i. t. e. i. s. t. o. r. y. a.  
p. l. a. t. -

Jeszcze to ma być następ-  
stwem odnowy i. a. d. a. m. e. g. o.  
o. d. e. m. i. c. p. a. r. t. e. m. i. c. d. i. a. h. a.  
d. e. n. a. s. t. u. d. i. e. m. a. s. t. r. a. y. a. m. a.  
c. y. i. s. t. o. r. y. a. m. a. r. a. c. h. e. m. a. m. a.

z napisu sw. 300 wj-  
stacowej na opuszczenie krosz-  
tow staran o uwolnienie  
Towia z więzka, ewentua-  
alnie kosztów jego umowa-  
dowania i gołym wic ar-  
stat uwolniony, to prze-  
dawnany em wyjasnianie  
ze odnowitum Tarczdow  
dobre stacowa rachunkow,  
gdzie z karczdowem dobre,  
wice obliczajac w wic em  
jego gozmesii, wice gozo-  
staje w rachunek zalicz-  
nym stacowem.

Co do rachunkow same-  
go paanswanu ic ul na  
tłoryj piveni a dac strajma-  
tem postat osiagivety,  
a wice tajac tymajm wicej  
pued Towic em is wicem.

wch ten tena celowi pro-  
 tunc nra prapachta, wy-  
 statem go aby bullency  
 prdarthowat, i osobno  
 jussac. Demira osobowic  
 na pmoce obriehi obtrada-  
 ta. - Istyma wyje in pmoce  
 Demirenie wie widriatem  
 pntachy, ychja amajec je-  
 go miewowacy i miewak-  
 towowic obawiatem in  
 stusowic cathowitego zwic-  
 shincirb ubu in mawto  
 waraceniw srebic i dru-  
 gich. Matowicast osmajmi-  
 tem o tem Michatowic przy-  
 osobowic jego bytowowic  
 xpirwasowic dharach pas-  
 dharowic, i tem prdarthowat  
 supitwic mje adawic. -

Wobec to mogly i nastawiac  
na ranczanie - Rachunek  
miejscowego Stadac'  
nie mogly i Stadac' nie  
bede - Uchylony przeprosi-  
nat is mogly byc str ra-  
chunek przewazny, nie  
bottom is podjat swojo-  
wacki wiec oprawy. -

Jeszcze wyptata i strajma-  
wacki 2000 ma byc a wista  
ostatni wiec rachunek na  
wzrost 2000 - wacki am is  
uchylony wyptaty 2000 ma  
strajma wiec. Tracisz, przy-  
mujac na siebie; oprawa oso-  
bistych trachow wydatki je-  
go uwolnieniu a wozdla jako  
dalsza oprawy otosunkow ro-  
dajnych i marnowuj praca  
Nicht sta oprawy.  
Nasaj latkowny i najniasny  
stuga

5

17 list. pami Srebingy do pana Henrka.

Szanowny Panie!

Chciał się Nowy Rok, kiedy ja  
miałam wypłacić 200r., dla Anto-  
sia, jeżeli 300r. dane na jego umun-  
dowanie lub na uwolnienie go  
z wojska, roztana, wzięte snajtki  
na ten cel, i nie z nich nie powo-  
stanie na dopełnienie braku-  
jących 200r..

Mam nadzieję, że mi Pan nie  
wermie za to za pytanie, swa-  
iając, że ja potrzebuję napisać  
obmyśleć i przygotować karty  
większy wydatek. Mnie tak  
trudno znaleźć czas na pisa-

nie listów, że i ten powinienam  
była dawno do Pana napisać,  
sącaś po bytności Antosia u  
mnie we Lwowie, i dawno jej  
powinnaś była wyrazić Panu  
wdzięczność i uczucie za opiekę  
nad Antosiem, który wprawdzie  
bratem będzie



Kopia listu Pani Flewiny do  
Pana Henke.

Szanowny Panie.

Zbliża się Nowy Rok, kie-  
dy je miałam wyptać  
200 fl. dla Antosia Dired,  
jżeli 300 fl. dane na jego  
umundurowanie lub na u-  
wolnienie go z wojska, ro-  
stanie, wszystkie wyte na  
ten cel i nie z nich nie  
porozumienie na dopetnienie  
brakujących 200 fl.

Mam nadzieję, że mi Pan  
nie weźmie za złe to wy-  
stanie, zwłaszcza, że ja potra-

buje napad obmyśleć  
 i przygotować kiedy wiek  
 wydeje. Mnie tak trudno  
 znaleźć czas na pisanie  
 listów, że i ten powinien  
 być dla pana.  
 napisany, oraz po bytciu  
 u mnie Antosia we Lwowie  
 i dawno już powinna być  
 tam panna wyjechać w  
 noc i użycie na opiece  
 nad Antosiem, który  
 wprawdzie bratem będzie

ten list był zawarty zaraz  
 po przybyciu do Albrachta, i  
 miał o to samo zapisać, w odpo-  
 wiedz odpowiedzi Syn ten barwno  
 i manudritum ze skowiceńskich. odesłać panu razem z odpowiedzią —

16. 12. 1897. Abbazia villa Haslinger.

## Skarowny Panie!

Jak tylko dowiedziałam się od naszego rachmistrza P. Urbanowskiego, że Pan odmówił dać mi odpowiedź na moje pytanie zrobione w mojem imieniu, postanowiłam zaraz napisać do Pana i powtórzyć to samo pytanie. Kazałam tu list sekretu przed miesiącem, a nieskonieczony dla siódmego pacahód, a głównie z powodu mego tego zdrowia, które pacahadze mi do wielu ważnych czynności. Kazuje tego niecierpieć, najprawd, bo trzeba było odgrywać wiadomości, ile mam wyptacii dla Antocia, powtóre dla tego, że moje byłby ten mój list

zawadził mi otępienie pańskiego,  
który mnie bardzo radził i wielką  
sprawił przykrość.

$\frac{1}{2}$  tego pańskiego listu rozumietałam  
dokładnie, że pan spodziewał się do-  
staci dla Antosia 200 fl. w grudniu  
czy w listopadzie, - ja zaś, po rozmow-  
ie z panem tego lata we Lwowie  
rozumietałam, że pan, biorąc ode-  
mnie 300 fl. ponad koszt utrzyma-  
nia Antosia, nie widział dokładnie,  
ile kosztować będzie wykupienie  
Antosia z wojska lub jego unmu-  
drowanie, i że obowiązuje inte-  
res i obachowawczy kouta, donie-  
sie mi, czy koszt co lub nie  
z tych 300 fl., a ja na Nowy Rok  
1898 dam tyle, ile brakować be-  
dzie do unmuśnienia 200 fl., które

ja uwaga ma dostać Antosia na rok 897-98.  
 Jeżeli pan tego się spodziewał, to jest to  
 niesmiertelnie tego nieporozumienia,  
 które pan najłatwiej mógł był weni-  
 rzyć listem do mnie, jeżeli nie  
 chciał pan mówić z p. Urbanowskim.  
 Ale nie mogę zgodzić się na to, aby  
 bym nastąpiła w ogóle na list pana,  
 ani na porządnie mnie o to, że  
 z przyczyną, iż pan nie chciał mó-  
 wieć z p. Urbanowskim, je miałoby  
 odmówić dania ostatecznych 200 fl. dla  
 Antosia, i to nie zapowiedziawszy  
 tego nikomu, - kiedy wiadomo panu,  
 że nie uczyniłam tego przed 3<sup>me</sup>  
 laty, kiedy pan tak samo nie chciał  
 przyjęć mego zapytania o fundację  
 Antosia, co mi odebrało moimoci  
 dostanie wszelkiej wiadomości o

prowadzeniu Antocie, tak co do  
jego moralnego jak i materialne-  
go kierunku. Roznica była wielka  
w tych dwóch pytaniach, gdzie  
wówczas pochwalam się do obowiąz-  
ku pomagania państwu do pro-  
wadzenia Antocie, do wykreowa-  
nie go na dobrego, wytecanego cto-  
wika, co nie może się robić, nie  
znaję postać i sposobu wyde-  
wania młodzieńca, — teraz zaś, py-  
tałam prosto, ile powinienam  
wypłacić przinidy.

Chęł mi bardzo tego, co usato, i  
kończę, zgrasami prawdziwego powa-  
żenia

M. Dierdunajcka

korespondencya z PP. Henslowej  
 list Pana z 2-12 - moja odpowiedz  
 2 moje listy razem wyslane 16-12?  
 list Pani Henslowej z 14-12 -  
 moja odpowiedz z ~~11-12~~ 11-12 - 598  
 list Smi Henslowej z 14-1-598





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фоліо 45  
Опис IV  
Од. збереження 1255 Аі 9 уи.  
Панка 25 (Henner)

Лист до Віддільниці  
Андроніми

1897

Львів

М. Чоб

2 ари

Lenner

Łódź dnia 20/, 1897

Jasnie Wielmożna Pani Herbina!

Jak najuprzejmie osmielam się donieść  
ze rachunek z kwocie 24 zł ze fotografie  
Szecha Pp. Pięstkich zamówione  
przez Jasnie Wielmożną Panię Herbinę  
dnia 17/6 96 r. do dziś dnia nie został  
wyśmiany. Osmielitem się postać  
stwierdzącego po pieniądzu z ciągu  
tego czasu, lecz mówiono mi, że  
Jasnie Wielmożna Pani Herbina na rsi.

Zapiskone zostaly fotografic sziecha  
Pp. Ciustich zamowione przez H. ugo Paula  
Ciustkiego sta siebie i sta Jego Exellencyi  
a mianowicie jeden rachunek w Krocie  
S. Ztoza Exellencye jasnie wietuszego  
Paula Hrabiego zapiscit p. Nazarewic,  
H. ugo Paul Ciustki swój rachunek  
w Krocie 27 to sam wyrosnat, rachunek  
zaś za fotografic jasnie wietuszej  
Pani Hrabiny po dziś dzien nie  
wyrosnany.

Z głębokim pozdrazaniem  
miliony stuge  
Hennel



Державний фонд рукописів

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1756  
Палка 25

Герман, Гозера  
(Герман. Гозера)

Лист до віддільниці  
Клеронейки

1914  
Ковч  
М. Кол.

Лист

1

Jasie Wielmożna

Tam! Szabino!

Wrażać wysołą ustrojona, szlachetność  
serca Jasie Wielmożny Tam! Szabiny, a tem  
samem gotowość dopomoczenia Szabym, bni,  
Dniejszym, potrzebującym pomocy moralnej,  
mornej, wptywowej, stawam dris przed Jasno  
Wielmożną Szabina, z uwieroną prośbą, by  
Taskawie przyjąłta się swem moimem  
stowem do Wicyprezydenta c. k. Rady szkolny  
Krajowej pana Dembowskiego, jako ser

1  
do Rady Dworu p. Oksyńskiego, by przy wy-  
dzielaniu zapomogi dla emerytów postano-  
wionych przez Sejm Krajowy miał mię na  
względie. Jako emerytowana nauczycielka pracu-  
jąca przez lat 25 przy szkole w Drodach, opier  
tego pracowatah Lekjami, bo pensya była mo-  
rdrowie mała i sity bardzo ucierpiały, a  
pensya niemystarca mi nawet na skromne  
przywienie! Krisejra moja prosła  
przedstosionca do tatkki Jm. Pani Hrabiny  
pobga na wystawieniu jej swojem i mojem  
stowem do panów decydujących przy wydzielaniu  
zapomogi, pomyleli prawdziwie potrzebują-  
cej statki osobie, gdyż sity jej praca sarkolna  
siryte!

2

Wzrostaby m osobiscie ma prosbe w gorne  
reces J. W. Pani Hrabiny, miatam niegdys  
to srarecie byj przez kilka miesiecy w Jej  
domnie jako nauczycielka terarniejszej Pani  
Lien'skiej, leoz jestem cierpiaca na nogi nie  
wykhodze z domu.

Z caka unironoscia polecam ma prosbe do  
Toski Jasnie Welnornej Pani Hrabiny  
o wstawienie sie za ma i prosbe przyjac  
wypary mej gtebotkiej caci z jalka nawsr  
Sta Jasnie Welnornej Pani Hrabiny

porostaje

unirona

Josefa Hermann

emerytowana nauczycielka

We Lwowie 14. - 5. - 914





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ  
Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1757 Андруш.  
Полка 25

Герц, Вацлав  
(Görz, Wastaw)

Листи до Андрушчяної  
князьки

1891, 1897, б.р.

Кальварія, Скобича  
м. пол.

Зм. Барн (12)

Прим. 1 лист без погачу.

Kalwaryja dnia 27. grudnia 1891.

Jasnie Wielmożna Pani Hrabino

Dobrodziejko!

Laskawy list Jasnie Wielmożnej Pani, dostatem spominiony w Kalwaryi, dokąd zostatem przeniesiony w charakterze naczelni ka stacyi; - list wyjechał się w Łučeju na pocztę, gdyż nie zastał mnie tamże, - bytem wysyłany na zastępstwa do kilku stacyi, a po powrocie musiałem kilkanaście dni pełnować Łożka, będąc dość niebezpiecznie chorym. - To uniewinnieniem mojem, za spóźnioną odpowiedź, na tak laskawy list Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki, za który niewymownie dziękuję i zawsze z całą wdzięcznością i ubóstwianiem dla mej Dobrodziejki porostanę. -

Z prawdziwą chęcią i gotowością pospieszyłbym do Piętniak, by zając się, z całym oddaniem się, przebudowaniem patacu, lecz tak jestem związany obowiązkiem służbowym i tak trudno zarząd kolejowy udziela urlopu, że gdy się naręście z wielką brzdą zgodzi na udzielenie dłuższego urlopu, to li za karencyą pensyi, - a co do mego obecnego stanowiska, mogłoby

mnie po powrocie z wylupu naczelnikostwo ominąc. - Ale,  
osmielę się postawić daleko idącą propozycję, - prosząc naju-  
nikiej, by się Jasnie Wielmożna Pani Hrabina Dobrodziejka  
nieobrasła.

Mojem było zawsze życzeniem i marzeniem, porostać  
w łgarbie Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki, by służąc  
Jasnie Wielmożnemu Państwu Hrabstwu, mą wiedzą, wernie i  
sumiennie, sptać choćby tylko w części malutkiej dług  
wdzięczności za podaną moimoc' wykriticem i pomoc ma-  
terialną. - Niegdys' niejednokrotnie prositem o to, ustnie i  
pisemnie zgtarając me skromne usługi. - otóż i teraz, jestem  
zdecydowany porzucić kolej i pod tymi warunkami ptacy, ja-  
kie mam przy koleji, jestem gotowy wstąpić w służbę Jasnie Wiel-  
możnych Państwa Hrabstwa. Niewiele dosturitem się przy koleji  
bo tylko 800 złr. rocznej pensyi i 400 złr. ~~na~~ stocisku na miesz-  
kanie. Niesturisz koleji z kamutowania, lecz dla chleba, i dlatego  
kawotka chleba porzucitem me fachowe wykriticenie. Porzucie  
kolej, żal mi by niebyło. Proszę bardzo Jasnie Wielmożnej  
Pani Hrabiny Dobrodziejki do woli mna rozporządzać. i pro-  
szę zarazem najunikiej mi tłumaczyć ile, tej tu porzucenie  
postawionej alternatywy. -

Jezeli choć odrobina łaski porostatu dla mnie, osmie-  
lam się prosić o łaskawą odpowiedź. -

Przy zbliżającej się zmianie roku, stęadam praw.

2

dziwe zyczenia wspaniałego następnego, całując stopy  
Jasni Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki i Jasni  
Wielmożnego Pana Hrabiego, Tęczę bardzo przękne ukłony  
dla Panny Maryi

Moja matka wraz z malutką Ireną, całując  
ręce Jasni Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki.

Porostaję z wimym głębokim szacunkiem  
i poważaniem

nejniższy sługa

Mactaw Gorko

3

Stowina dnia 19. listopada 1894.

Jasnie Wielmożna Pani Hrabino

Dobrodziejko!

Scielać się do stóp Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki przepraszam najumiękniej że osmielałem się trudzić mojem listem i pokorną prośbą. W poruczeniu wdzięczności za tyle dobrodziejstw jakich doznałem z rąk Jasnie Wielmożnej Pani Hrabiny Dobrodziejki, której zawdzięczam całe moje wykształcenie i sposób do życia, odważam się dzisiaj pisać i prosić o łaskawe instancjonowanie. - Chciałem ongi osobicie ma prośbę przedłożyć, lecz niebyło mi to dozwolonem i możliwem, gdyż Jasnie Wielmożna Pani Hrabina Dobrodziejka była cierpiącą. - Nieosmieliłbym się trudzić, lecz niestety jestem prawie zmuszony. - Stwierzę przy okazji bez zarzutu i cieszę się uwianiem i powarianiem moich przetworzonych, lecz mimo to o własnych tylko siłach niemogę dobieć się rangi wyższej, któraby zapewniła mi był dla mej rodziny; - Kardy z urzędników, którzy

wychodzą, ponad głowy drugich, mieli kogoś kto ich popierał. -  
Prawie bez przerwy, od czasu mego wstąpienia do Koleji, jestem  
stacyonowany na przestrzeni, czyli po wsiach lub małych  
miasteczkach; toż samo obce mi w Stotwinie, gdzie jestem na-  
czelnikiem w kancie inżyniera, - niema nawet wiejskiej szkoły, -  
a najbliższa szkoła ludowa jest w miasteczku o czterech kilome-  
try oddalonym. - To długie tucanie się po wsiach czyni że nie-  
możę dodatnio działać na mnie - cześć chłopcy powolnie. -

Żnoszę to dopóki ma działawa szkoła niepotrzebowata, dris-  
cie gdy dla mych dzieci szkoły potrzebne pragnę się dostać do  
Krakowa lub Lwowa lub też miasta większego, - ale także z wi-  
dokami awansu. Podawatem się o posady kontrolora ruchu w  
Krakowie i we Lwowie o czym zapewne wiadomo będzie  
Jasnie Wielmożnej Pani Hrabinie Dobrodziejce od Urzędow-  
nego Pana Tadeusza Cześnikowego, - lecz to mi się niepowiodło.

Ponieważ teraz wkrótce będą wolne posady kontrolora  
ruchu w Krakowie i naczelników większych stacji, chcę się

4

ubiegać. Od Cecyli panów Dyrektorów Koleji państwowych,  
w Krakowie pana kofrata Kolosivarego Wiktora, a we  
Lwowie pana kofrata Wierzbickiego Ludwika, zaley wszytko.  
gdyż tychże Panów postanowienia ministerstwo kolejowe bez zmia-  
ny zatwierdza. O łaskawe poparcie i instancjowanie u tych  
Panów Błagam Jasnie Wielmożny Panię Hrabinę Dobrodziejkę.  
Wpływ Jasnie Wielmożnych Państwa Hrabstwa jest tak moim, że  
o skutku ani na chwile, niewspierzę.--

Błagam o tę łaskę, wielką, z wyrazem niewypowiedzianej wdzięcz-  
ności i zapewnieniem solennym, że jak dotychczas i nadal proz-  
wadzeniem się moim, bez skazy, ukazywać się będę godnym tej  
wysokiej łaski.

Wzmy w wielką dobroć i łaskawość Jasnie Wielmożnych  
Państwa Hrabstwa się do nog Jasnie Wielmożnej Pani  
Hrabiny Dobrodziejki

zawsze do brzożerny i uniojny Stuga  
Wacław Gorki.



nadevszytko, by Jasnie Wielmożna Pa-  
ni Szrabina i nadal, Ku Koncowi, za-  
cysta Taskawie pokierowac mym  
tosem.

Ufny w dobroci i Taskę Jasnie  
Wielmożnej Pani Szrabiny Dobrodziejki  
kreszę usz z wyrazem winnego głębo-  
kiego szacunku i powierania.

umiżony szaga

Wactaw Gózy.



Львівська державна наукова бібліотека  
РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1758 Дідух.

Папка

25

Геттліх, ...  
( gettlich )

Лист до Дідухицької  
Альдоменки

1891

Краків

м. пол.

Lepi

1  
odrytam 1 pl.

odpisatam 30 - 2 i osobno  
do Pny Mikhla list i

Jasnie Wschowanie

pani Krawcowa!

Skoszajac sie do izyrenia Jasnie  
Wschowaniej pani Krawcovej ode-  
tam obkazyje jaxi uicstety po-  
krojone z podskewka a uicst-  
uiczkone ita brata Kawatka  
materyj. Pospicet w powrozi-  
mi nawcy Jasnie Wschowanie  
pani Krawcowa praxjajac w kart  
najlepseych chci nawcyielki-  
kwa jaak najspicetkaj brata

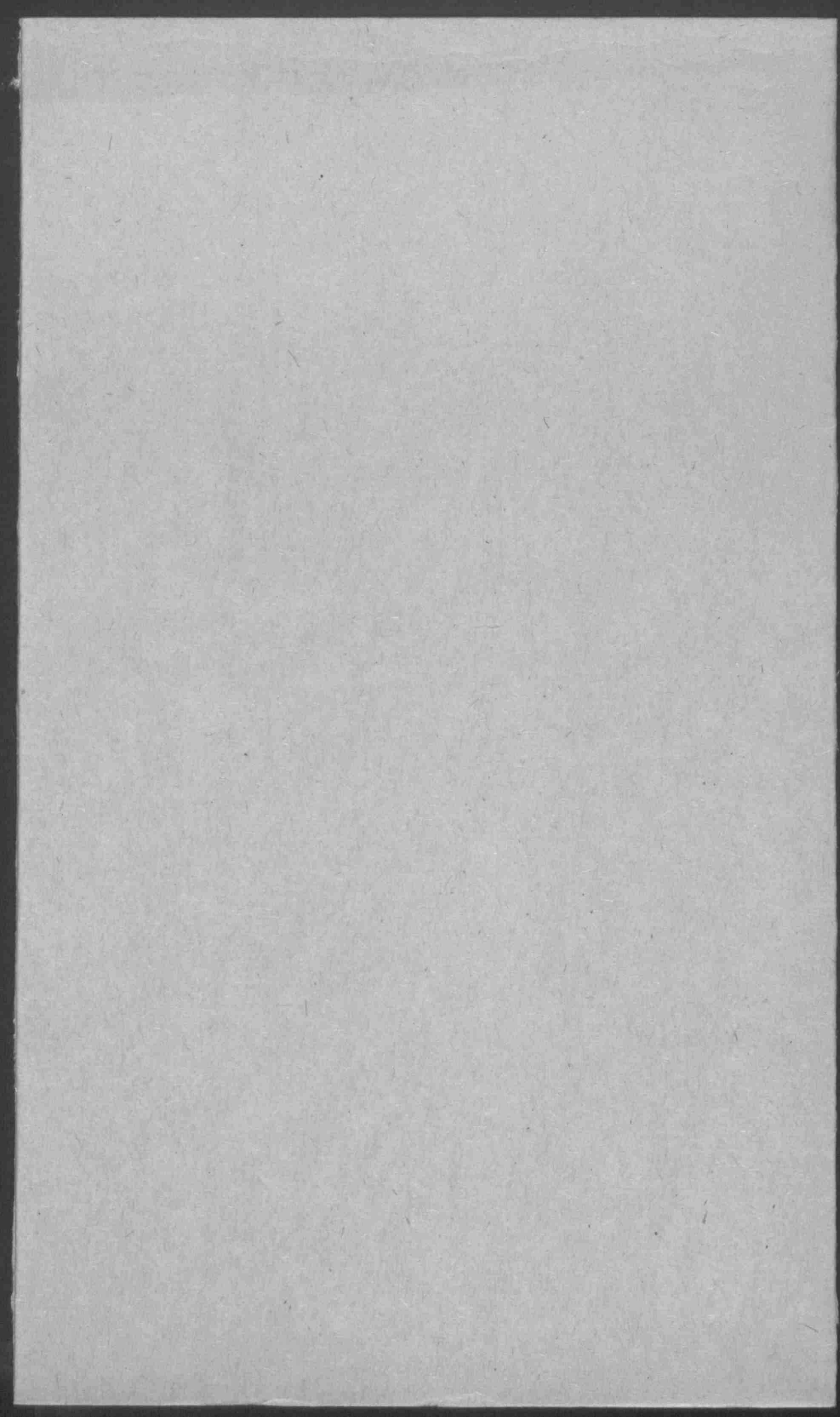
sis do soboty. Raskumek  
katekum se deruzivana pod:  
svetlo: se vkror kas do araa.  
To t.j: za ryznuck, raskumek  
postaci vda maza. paimu  
Mühlu, usora seu vkror pvrce.  
rysovata, osviciadvryto mi,  
i: ma v seu pvyjennosti;  
ic vaze padisi seu vaty  
soud na dostajnej Mat'iaa.  
Ki Excellencyi pava Arabio:  
go. Ojciec bawicem paimy  
Mühlu vici byi kosygo svkol:  
nym; korep'lytovem Excl.

teny. panna Kühle wypra-  
 raba się o wspomnieniach  
 swego ojca tak serdecznie  
 że musiałem jej dobrać chę-  
 ci uskanować;

Kwiecie, wyprawy poświe naj-  
 głośniejszego uskanowania jej.  
 Kier. mam kaszkę pokoski-  
 wai. Jasnie Wschodniej  
 pani Kwohing

panowemu Jęgo  
 G. S. S. S.

Kwaścis dnia 11 stycznia 1891.



Львівська державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 1259

Папка 25

Григорієвич, Олександра  
Дідух,  
(Григорієвічівна, Александра)

Лист 90 Дружинської  
Альфонсина

1913

Христиницька  
М. кол.

2 апр (12)



Jaśnie Wielmożna Pani Księżka i Dobrodziejka.

Przepraszam najjuźniej Jaśnie Wielmożną  
Panią Księżkę, iż skocił miernie siliem prosić  
o miłosierdzie i łaskawą pomoc. Tyłem stypendia  
o dobroci i łitosińsem sercu Jaśnie Wielmożnej  
Pani Księżki i to mnie osunęła do błagania  
o łitość.

Wdawa pro ekonomie, od kilku lat porabiana  
władcy w nogach, prosteje bez wielkiej pomocy  
i ratunku. Zapracować nie potrafię, śmierć  
osrekwiona z upragnieniem nie przychodzi -  
iżę z łitosi i miłosierdzie ludzkiego. Gorzki  
to, gorzki - ten chleb - ale i jego brek; rurowe  
wędry drzewy mię i grozi nieubogiem.

Toż błagam - ulituj się Jaśnie Wielmożna  
Pani Księżko nad mojem katechizmem, nad  
moją opuszczenia starością. Ulituj się o Ceyferus  
ulituj się nad Polę - repleci stokrótne re  
serce-sercem; łaskę ze łaskawą i uwynną  
dobroć.

Уже в библиотеке святой Живоначальной Троицы  
Троицы в Таганроге святой Григорий

и другие книги

родные мои подарены

Александр Григорьевич

в Крестынополку 20.V. 1913.



Державна наукова бібліотека  
України в Києві

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1760 Дідуш.

Папка

25

Гірцберг, Б.  
(Gierzberg, B.)

Лист до Дідушчячої  
Альороненки

1908

Хелмно

м. пол.

214, Чарк (27)

+

1

Jasnie Wielmożna Pani Krabino



Dobrodziejko!

Przychodzę wyrazić najszczerze wielki za pomor-  
ną ofiarę, a ilości 350 koron, nadesłaną nam listka-  
wie na Kosła wyprawki Sióstr, idących się  
do Brarylic. - Przyjęliśmy ją z uczuciem naj-  
wyższej wdzięczności, która nas pobudza do błagania  
Boga, aby raczył Jasnie Wielmożnej Pani Krabino  
hojnie nagrodzić tę pomoc, ułatwiającą nam tak  
bardzo objęcie szkoły na Skolonii S. Mateusza  
w Paranie. -

Spieszymy się teraz bardzo z wszelkimi przygo-  
towaniami do podróży naszymi Misyonarek, gdyż nierawd-

nie w połowie czerwca trzeba będzie wystać ich pakun-  
ki do Hamburga, skąd mają wypłynąć do Braryli  
w końcu bieżącego miesiąca, lub pierwszych dniach przy-  
słego. -

Polecając nadal Taszarzym oględnom i pobawie  
pamięci polska Misya naszą w tym odległym kraju,  
tęże wyrary najgłębszej caci, oraz serceję wdzięczności  
z jaką kreszę się

Jasnie Wielmożnej Pani Szrabiny,

najsumieniszą służą w Chyństwie

Chyństwo d. 5 czerwca 1908 r.

L. H. Liensberg  
Wyzkatorka Sióstr Miłosierdzia  
Pracowni Chyństwiej

Chelmu d. 26<sup>o</sup> czerwca 1908.

Jasnie Wielmożna Pani Krabino

Dobrodziejko!

Wczoraj odebrałam jeszcze przez C. Sędziego  
Gawronskiego 350 koron dla Sióstr, wyjeżdżających  
do Sarany, spieszę więc wyrazić raz jeszcze J. W. Wielmożnej  
Pani Krabinie najszczerwsze dziękuję za wsparcia i  
na pomoc, która ułatwiła nam przygotowanie  
wyprawki dla tych ceterich Misjonerek. -

Wyjazd ich wyznaczony na 15<sup>o</sup> lipca; - tego dnia  
wyplyną z Hamburga, pod opieką k. k. Siostry  
Misjonarki do Brzyli; - a gdy już staną u celu  
swojej podróży i rozpoczną pracę na kolonii S. Mate-  
usza, pozwolił sobie dmieć J. W. Wielmożnej Pani Krabinie

jak im się poradzi; tymczasem proszę jeszcze potkornie o modlitwę, aby Pan Bóg raczył je zachować od wszelkiego nieszczęścia podczas niebezpiecznej podróży morskiej i wspomógł do przewyciężenia trudności, z jakimi będą musieli walczyć, szczególnie na początku działalności swojej w tym niemieckim kraju. -

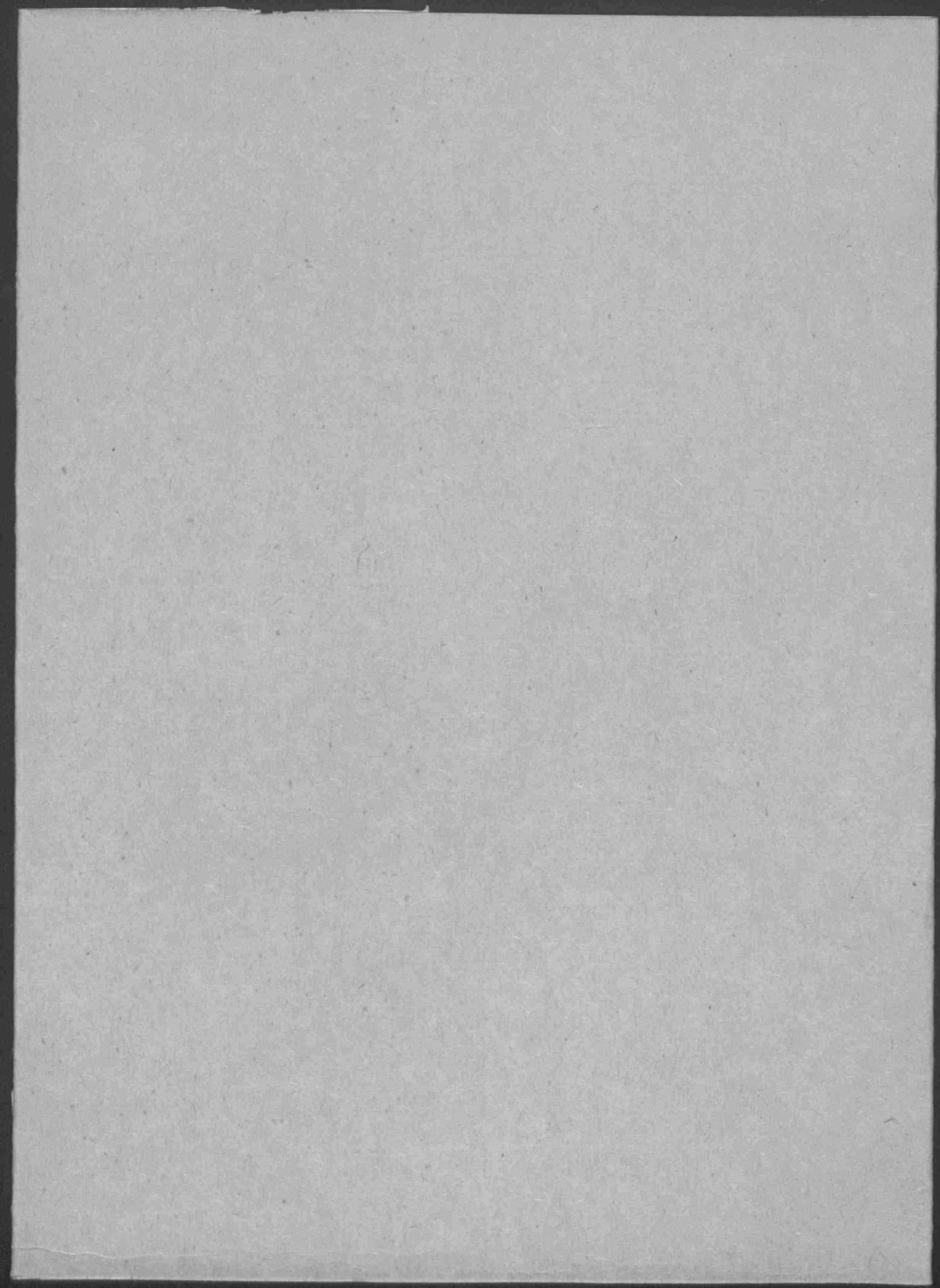
Domniując zapewnienie najgłębszej czci i niewygasłej wdzięczności, mami raczył krescić się

Wielmożnej Pani Szrabiny.

najumiejętsza służba w Chybstusie

J. H. Gierberg  
Wychowawca Zgromadzenia Córki  
Miłosierdzia Panny Chłopińskiej





Національний державний науковий бібліотечний фонд  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1761  
Назва 25

Лит. Гімн Панскій, С.  
(Гімн Країні, С.)

Лист до Андрушчанської  
Альфонсина

1924  
Варшава  
л. нол.

1 сгр

Firma istnieje od 1838 r.

S. HISZPAŃSKI

WARSZAWA

ul. Krak.-Przedmieście Nr. 7.

Telefon Nr. 18-38.

PRACOWNIE

Mokotów, ul. Narbuta Nr. 18. Telef. 126-52.

□ □ □

Warszawa, dnia

5 Czerwca

1924 r.

Wzrost

374.-

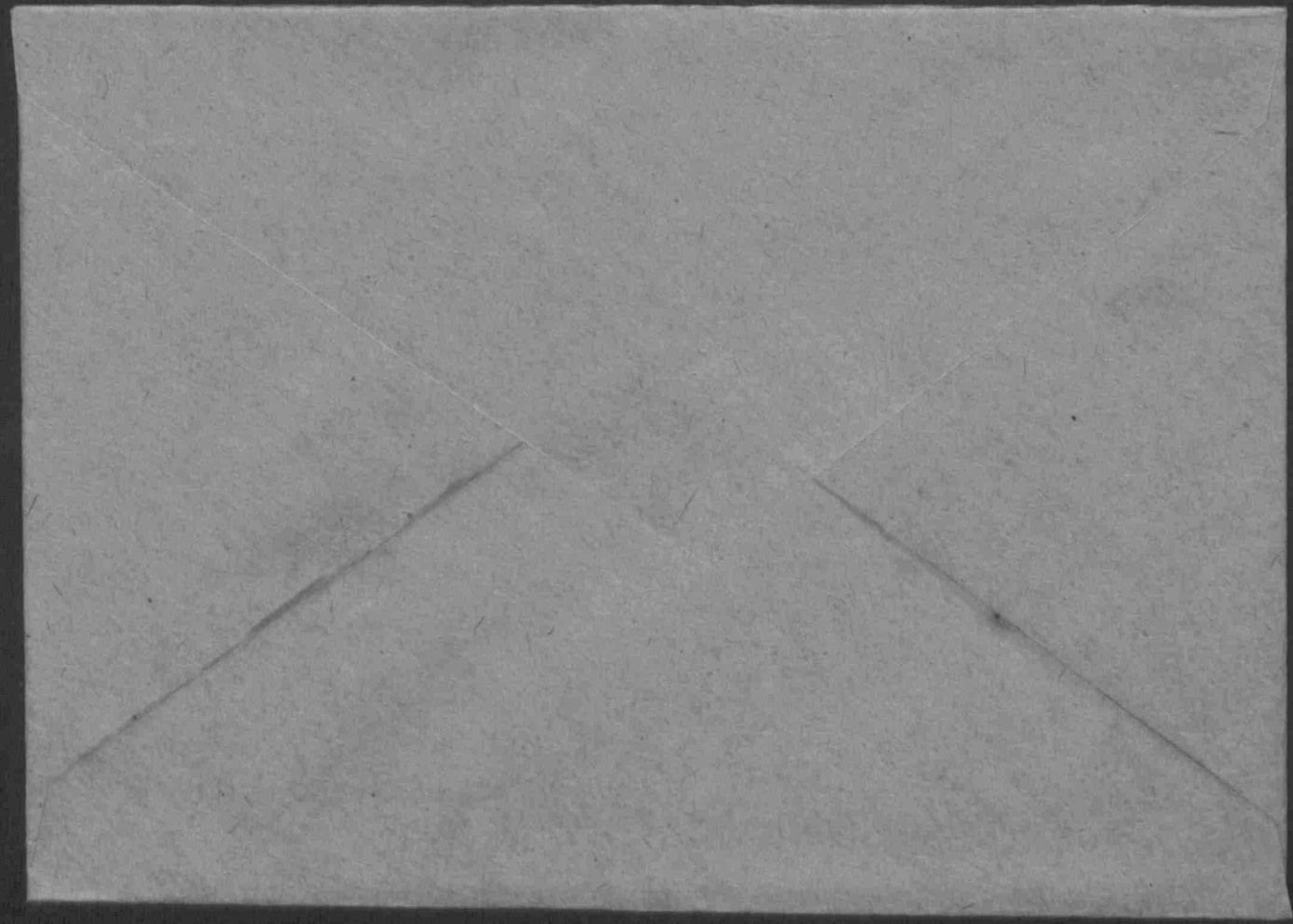
Firmie Walmvina Sassi  
Hrabstwa Włoch Giedruszyc  
w Turynie

Nam honor najuprzejmiej przysposobieni  
tamżej prawnicy Józefi Krawczyński, które  
adwokatem miał adwokat Józefi, na Krasow-  
kie Przew. 30., w d. 28 Maja r. c. entego  
Mnie, przegladając dawniejsze sprawy, adwio-  
-dritem, że w d. 10 sierpnia 1923 roku, pod-  
-czas mego wstąpienia, druga para strażników  
jak przytoczone została adwokatowi na ul.  
Giedruszyc 27, m. p. Krawczyński.  
Drugą parą Krawczyński strażnicy w imie-  
-ni Józefi, które Panie nam nieuczynie-  
-lności adwokatowi strażnikom należa-  
-łoby tylko za 1 parą, druga zaś zapła-  
-nę nie jest, imieniem uproszenie Józefi  
o Terkane nieudzielenie mi wypra-  
-szenia tej sprawy, że co zgony najpóźniej  
siej strażnicy.

Wzrostem kartkę na wypracowanie, mam  
zamysł, jak całość, jakie są do ustale-  
-stwierdzenia i powrotu

Z wyjątkiem powiadomienia  
Krawczyński

P.S. Stróżnicy przynęca mostem przy drodze 6024



Львівський державний науковий бібліотечний фонд

ВІДД. II РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1762  
Папка 25

Гліциневська, Маргарита  
Гліциська, (Маргарита)

Мст до Вступної  
Амбрози

1905

М.Б.С.

М.П.Л.

2 арк. (12.)

Proszę Panią na tej kartce napisać  
jaka maszyna do sycia Pani sobie by  
zyczyła, czy ręczną, czy nożną?  
o to zapytuje JW Pani Pr. Włodzimierzowa  
Dieduszycka :

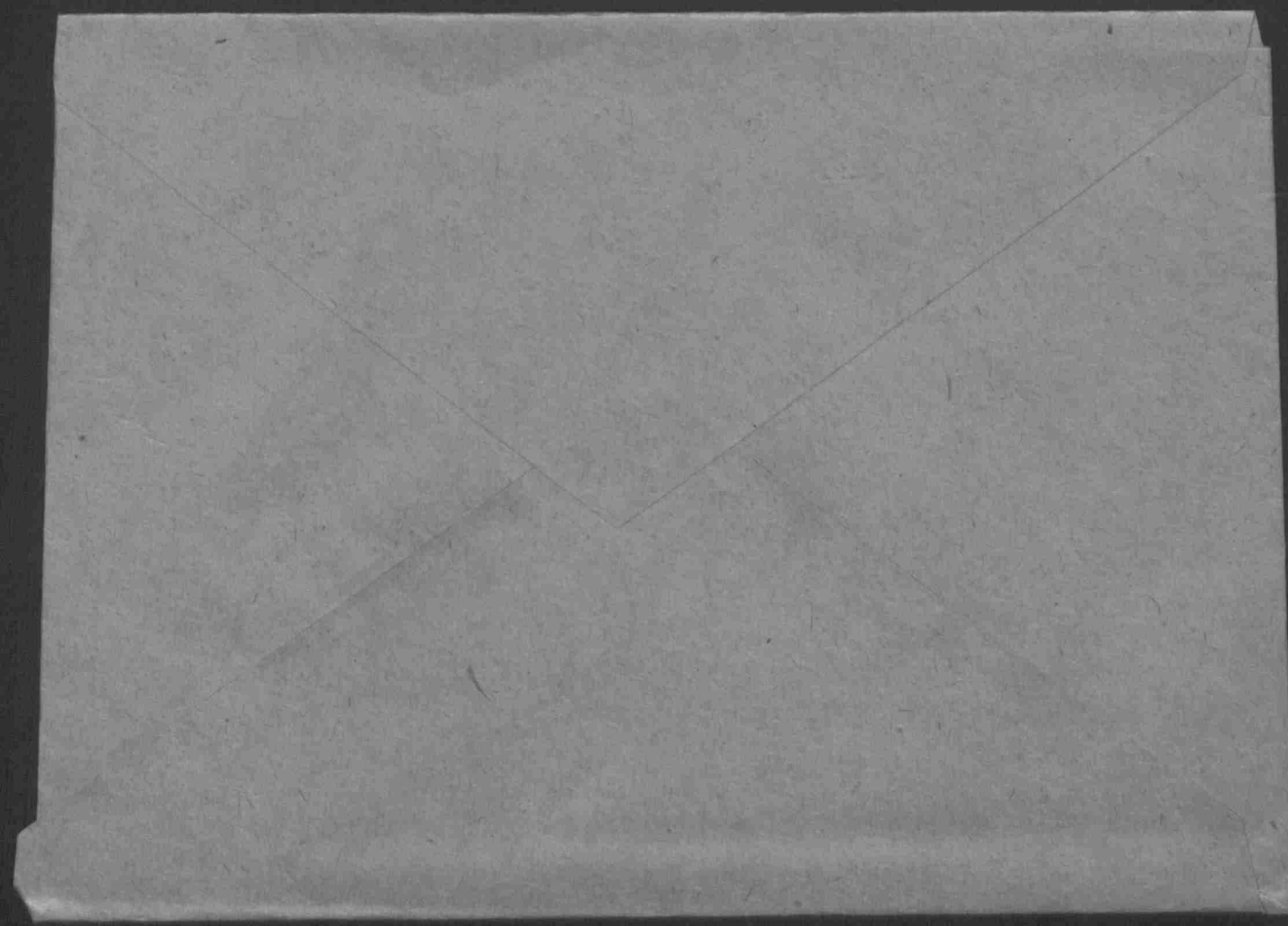
Upraszam Jaśnie Wielmożną Paucę  
Krabinę jeżeli tyle łaskawa o  
maszynę ręczną i trochę materiałów  
do roboty krawatoiw. -

Znajmiesz się w Krakowie  
w dzielnicy...

12/11 05

M. Głiszczyńska

Op. Zdzisław i Matgorzata Głiszczyńscy  
Lwów Salarni plac.  
I piętro w oficynie



Бібліотека друкарня Крайова Польська  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. зберігання 1763  
Палка 25

Глицишевский, Звонимир  
(Dziwinski, Zdzislaw)

Лист до Дружинської  
Меморандум

1905

Львів

М. пол.

Лист



1  
Lwów 19 Października 1905

Jaśnie Wielmożna Pani  
Hrabina Dobrodziejka!

Wybaczyć raczy Jaśnie Wielmożna Pani  
Hrabina Dobrodziejka iż choć jej nie-  
mamy osmieszać się za niepokoić,  
stysząc jednak o liczących dobrodziej-  
stwach myświadczeniach potrzebują-  
cych prawdziwie pomocy odważam  
się na przedstawienie mojej prośby  
za pomocą pisma tego, wiedząc o  
tym iż trudno osobście widzieć  
się z Jaśnie Wielmożną Panią Hra-  
biną Dobrodziejką i nie chcąc jej  
zabierać drogiego czasu - gdyby  
jednak Jaśnie Wielmożna Pani  
Hrabina Dobrodziejka rozwoliła,  
przedstawiłbym się jej osobście  
w oznaczonym przedtym czasie.  
Jestem emigrantem w Królestwa  
Polskiego, rozruchy polityczne i

nalazłem do partji narodowej zmu-  
sitymnie dla uniknięcia przesła-  
dowań wyjechać z rodziną zagranicę,  
przeszło pół roku temu - przechodzę  
z rodziny szlacheckiej - obywatel-  
skiej, nieobcy podupadłej, wskutek  
wreszciej siłowości Ojca mego, nie  
miewam prosić i bolejs nad tem,  
warunki jednak obecnie muszą  
je mieć do tego kroku. Z resztką  
moją funduszów jakimś atem wyje-  
chałem zagranicę o żonę i dwój-  
giem o których, z których jednego  
przed dwoma miesiącami postar-  
szej osmiomiesięcznej chorobie  
sukaj straciłem; choroba, pogrzeb  
i porostawanie dłuższy czas bez  
zajścia wyzrosłały posiadany utę-  
wielki zapas. Obecnie mam zaj-  
cie ale bardzo skromnie wyzna-  
gradzone, bo 30 zł. miesięcznie, co  
przy drożymie mieszkań i życia

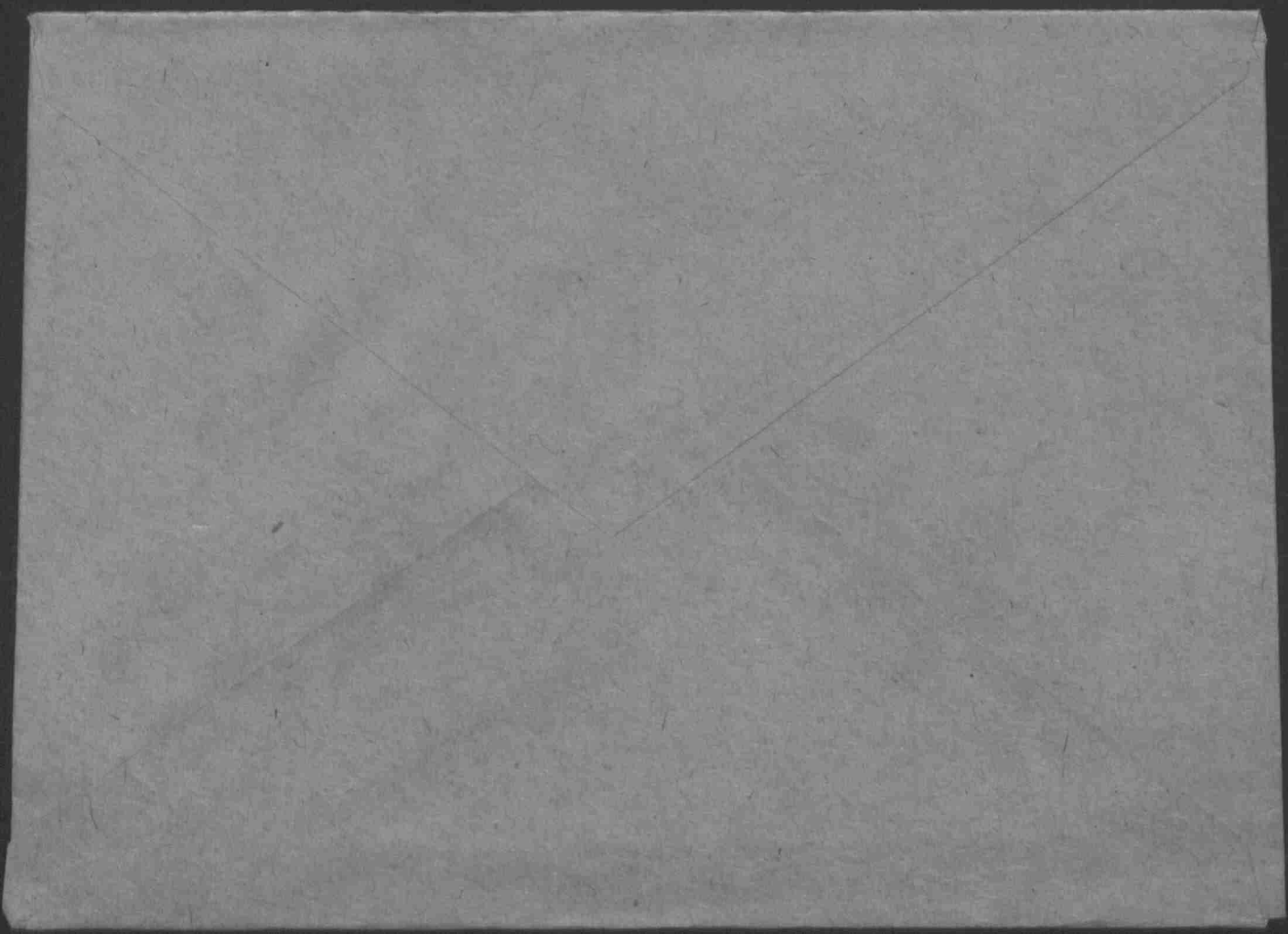
wprost kryminalnego egzysten-  
 cja; chłopa jedynego miłośnika  
 wszelko realnej, w dziedzinie  
 pobierał nauki w Warszawie innymi  
 systemami i w innym języku, potrze-  
 buje pomocy naukowej w domu,  
 jak również ubrań na zbliżan-  
 ją się zimę - z mojej szuflki  
 gąbki nie jestem w stanie kryć  
 takich wydatków; stosunkami  
 znajomości nie mam tutaj -  
 porostatem jedyną drogą  
 udać się prosił o pomoc do  
 ludzi możnych i dobroczynnych.  
 Mogę wykazać się posiadaniem  
 świadectwami z dawnej pracy  
 jako jestem uczeń i pra-  
 cownik królewski - a że  
 nieszczęście jakie przeladuje  
 naród nasz oddawna i nie  
 w części dotknięto, mając obowią-  
 zki jako ojciec, który, niestety,

podobac' niemozgo, zmuszony jestem  
niec sie do prosby, ufajac w mi-  
sierdzie Boskie, by nie opuscil mnie  
w strapieniu. Przedstawisz w  
krotkości moje smutne położenie  
osmielam sie prosic' Jasnie  
Wielmożną Panią Hrabinię Dobro-  
dziejkę o podanie mi ręki i pomocy,  
która bodajby Bóg stokrotnie  
jej wynagrodził.

Ufny w miłosierdzie Boskie i  
dobroć Jasnie Wielmożnej  
Pani Hrabiny Dobrodziejki  
wreklamac' będę twarawego  
wystuchania mej prosby pokor-  
nej z góry dziękując za wystu-  
chanie takowej kreślić się

Z najgłębokim szacunkiem i  
poważaniem  
Michały w służbę  
Zdzisław Jasłowski Głiszkynski

Adres: plac Solajni l. 6  
drzwi II.



ВІДБІВ РУКОПИСІВ

45

Фонд

IV

Опис

Ід. збереження

25

Троюлінський, Антон  
1864 Август.  
(Glučiniński, Antoni)

Лист до Віддільникової  
Альдо неши

1912

Кривий 43

м. Вол.

2 apr. (1912)

Wymila 5. 17. Vm. 1912

Brigada Tani  
Arabsko!

La Tashawe i ceune  
Zaproszenie w imieniu  
Lony i waja m serdecznie  
dizkuzaję prepravram  
zarazem i k a niego, ,  
z powodu nieobecności  
w domu, korzystaję

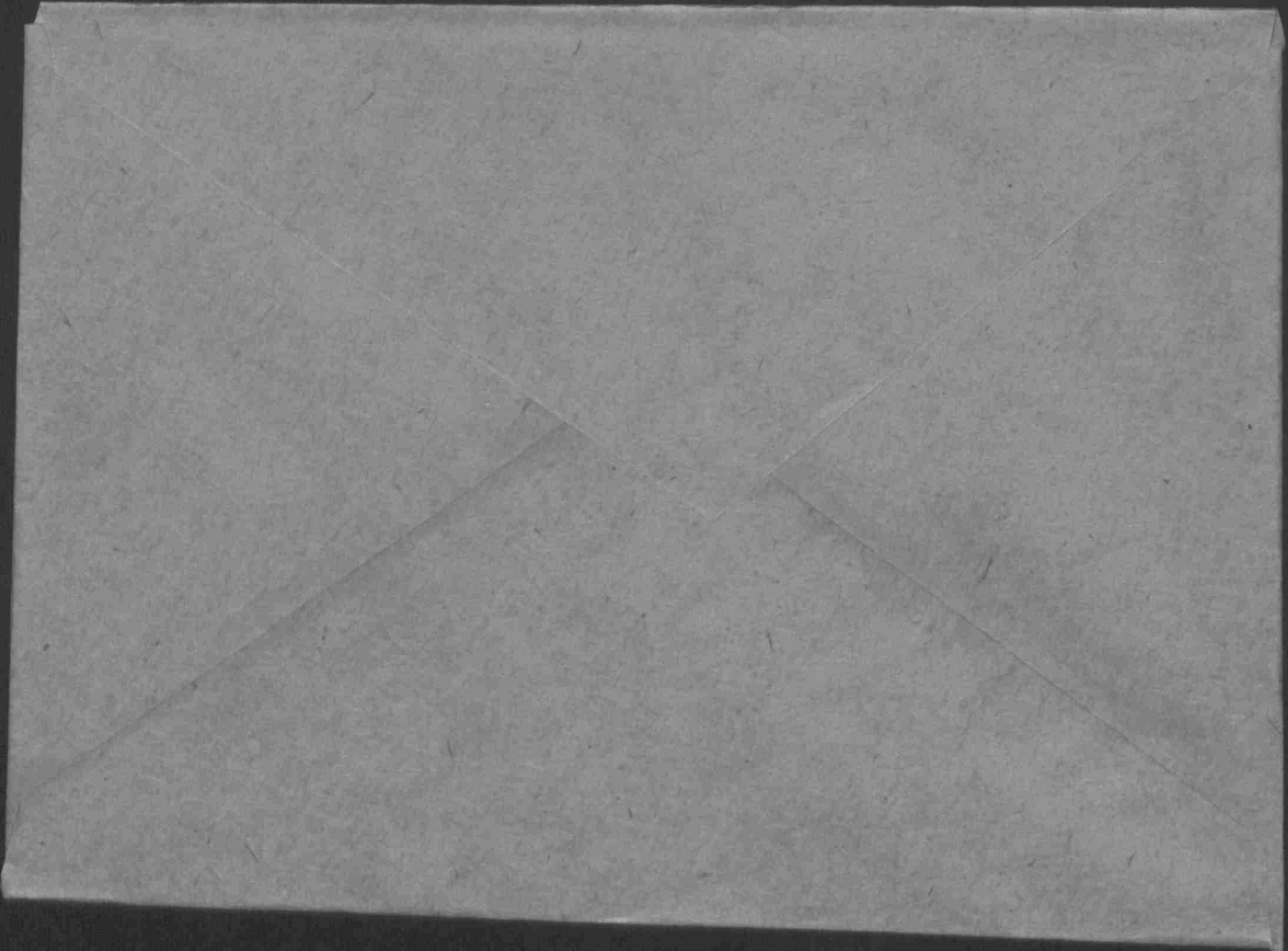


nie mogę. Książę Bog  
Pragostawie Młodej  
Narre, Kn nieśce  
Larmy of Radicant  
i Brigadnej Babki.

Łyżbokracy

Łyżbokracy





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

95

Опис

IV

Од. збереження

1785 Андриш.

Папка

25

Гнебон, Ангеліна  
(Gniewosz, Aniel)

Лист до Андришівської  
Альфонсови

1891

2 арк.

м. пол.

Wrony 16/4 91

Łaskawa Pani Proboszczynie!

Z polecenia Kościoła i Długosza  
proszę o udział w sukcie, Ven. Mszy  
Pani uczestniczyć, sobie jako  
wybrany przez mię, tylko  
koniecznie Kościół proszę by był  
przed moliwami świętymi,

recy wiec Pani probiera Mui  
waco wystoi pad odcesem  
mojej Matki, a kwoty molina  
jak tytku krizec mi odda,  
presle na rze Pani probiny  
ollito mi korupstajgo s dy spo-  
sobosci, ucadowai waki Pani  
i apownie a stobokij uni

2 jako zawsze pozostał

Smile Mirowska



Львівський державний науковий бібліотечний фонд

РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1266 Дідуш.

Папка

25

Гневом, Фелікс  
(Gniwosz, Feliks)

Листи до Дідушницької  
Андроніки

1913

Гесль

М. пол

2 літ. ч. (17)

Bardzo szanowny Panie Arabius!

Aczy Panie Arabius przyjął me  
serce podziękowanie za przesłane  
mnie w odpowiedzi w ciężkim  
smutku w jaki nos myśli  
smierci mojej Babki Jędrzejki.  
Wszystko moja do tego już



Jmedtem me zobowa, akecnie  
calkuie do woino wagi jnyjsi  
me moie i feryemie i moralnie.

Paci Arabica wnoje moja  
zabre od teli dacowa me, isiny  
i nij me tyko najblissz, Brewna  
stracili ale i osobe, ktora ze swego

atlegiego życia, które obejmowało  
 i czoły spakowane ale i patetycznej naj-  
 buntowniczo, wyniosła także bogaty reszta  
 do modoreccia życia i i najintodri  
 w meiu. szerepali. Bardzo wzocudajocyu  
 był udział <sup>w pagrzebu,</sup> entopaiw. z Orydona i z  
 atolecomydo nie mimo bardzo przydka-

go czasu. Miał być żal za Rymem,  
który wiek jakoś nie może cięcić i truć  
reka pomocną mianem.

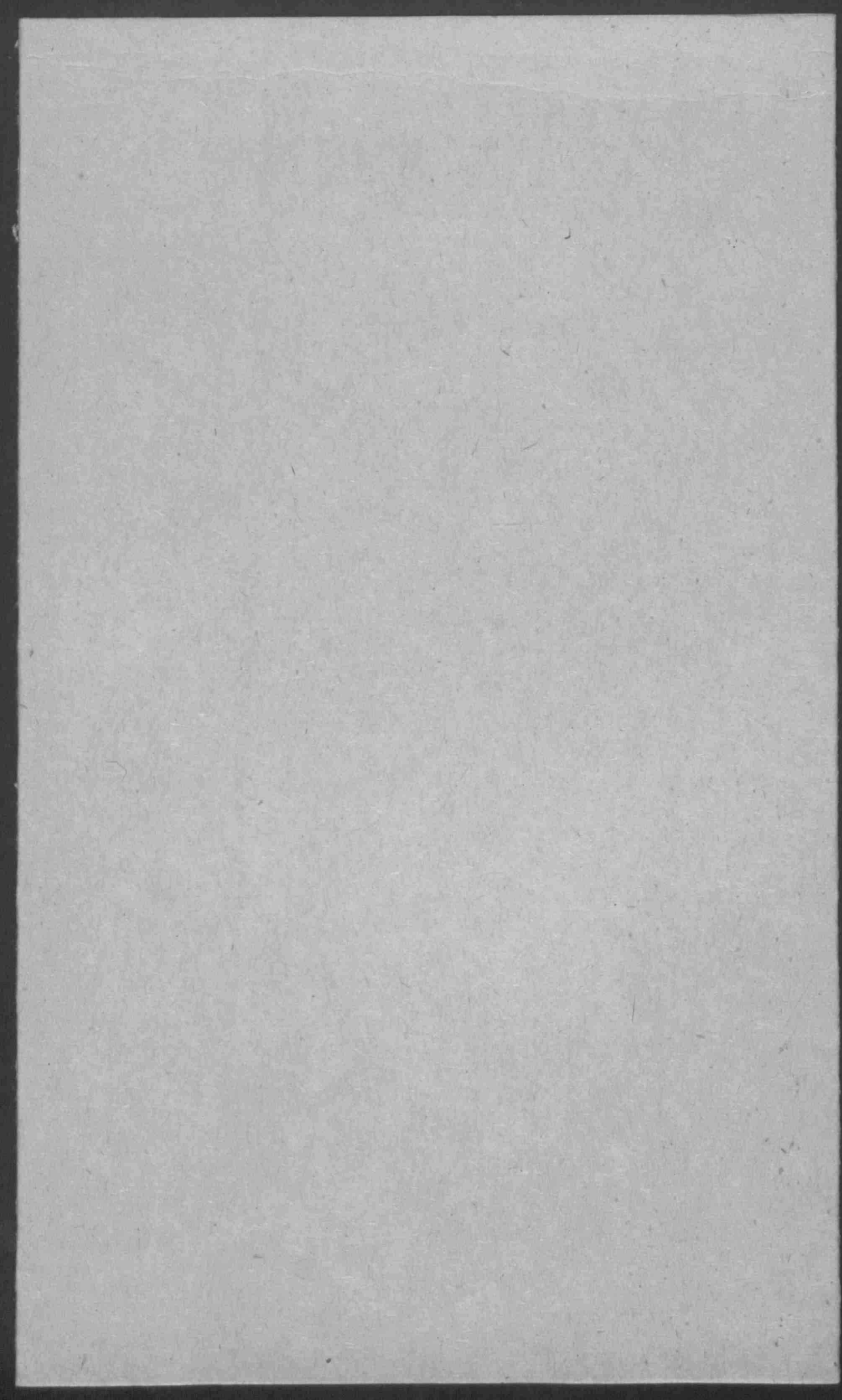
Jeszcze nie dźwignęła Pań Arabii  
za Jej tożność stoma, prore o jmy-  
jęcie myrowo mej glibakiej orci  
zjaka porostoję  
fonty stęga

Jasnowo 12/3. 1913. Feliks Gniwowski

Jesionow 28/5 G. 13.

Ks. Romanowi Paciu Krabiniu!  
Mojas tyje dowodow tas Romij dla  
omni syrodawosci Jonalawu sobie pro-  
duktio su, z Nra modomoscia o wadawcu  
dla mnu radonciu; 2 3 go uwdot nam  
su synet. Maja i ducoko maja, sed  
wypetui dohne.

Maja Paciu Krabiniu wostu cetero, i  
prou o pnyseu nyrion mej glesedij  
osci / ponomuis  
sluga Fela Inuowa



Львівська Держ. архівація  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження

Папка 25

Горобська, Т.

1267 Відум.  
(Горобська, Т.)

Лист до Відумицької  
Альфонсини

1911

Тариче

м. кол.

Лист

22 Rue d'Offenes. Paris 30/6 1911

Laskawa Pani

Przejaciotka moja Pani diso-  
wiecka i Chtopic, pisata mi  
ze sie Towiekiata ot pani  
h. Mycielskiej, wmuski Tarka-  
wej Pani, o uspaniatej kolekcy-  
jasiu polskich, ktore Pani  
posiata i ktore Pani h. tnie  
powizkna. Ota jeter ze nia.  
jomych moich. francuskich  
posiata h. Tarku 2 pasy, kci-  
rych by sie gotow porby. Ne  
poniewai tak na otleglosci

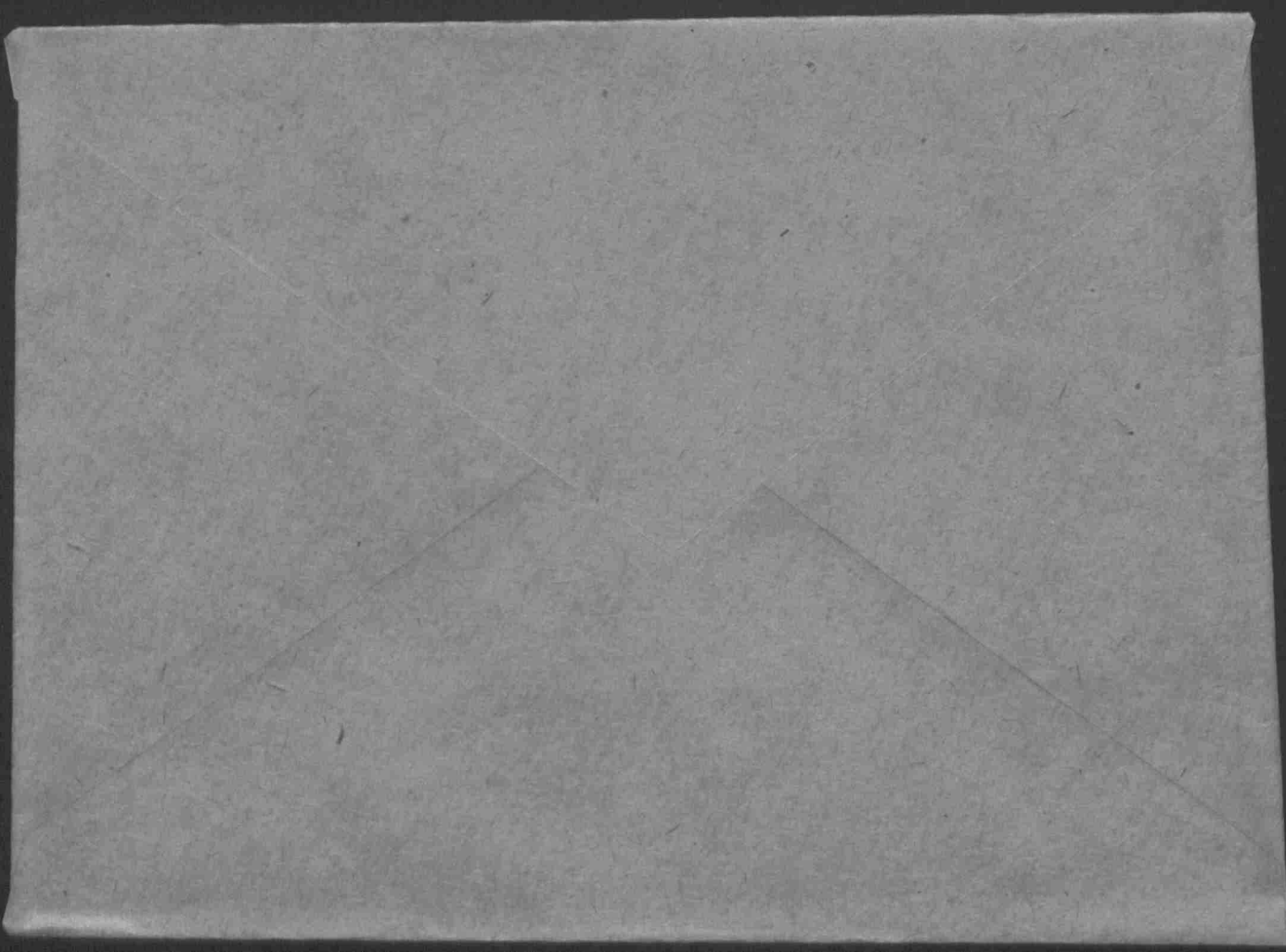
2  
brutno o wartości lub piękności.  
takich rzeczy sądzić, mogłyby  
je przesyłać pocztą Paryż. To  
ogólnie. Na razie przesyłać  
jeżem, który jest w Toskana.  
Tym skąd, Trugi jest na  
wystawie „Les Arts Décoratifs”  
i mogłyby go przesyłać za parę  
tygodni; i ten ostatni jest  
krochmiałem na obu  
koncach. <sup>ale piękniejszy niż ten</sup> Paryż  
Paryż nie przeciwko temu nie  
ma, tak przesyłać ten pas do swo-  
wa. Gdyby się Paryż zgodził  
cena jego jest 1500fr, w prze-  
ciwnym razie prosilibym bardzo  
by go Toskana Paryż przesyłać



Karata poutę do Pamiłki,  
sowieckiej, Chłopice przez  
Jarostaw, sędzię mi go oka.  
zys oteno, lub postaraję się  
o innego nabywcy.

brekam słowa odpowiedzi co  
do ekspedycji owego pana i  
porostaję z prawdziwym  
poważaniem

J. Gotebsky



№	45
Фонд	IV
Оп. №	1768 Агдуш.
Пакет	25

Тодатвотски Володимир, арбанас  
(Godlewski, Włodzisław)

Место до Агдушиској  
Нљбгоулицы

1909-1915

№ 68

м. пол.

Ч. II, 2 апа (25)

Lwów, dnia 19. lutego 1909.

Wasza Eksceleńcy!

Wielce z listu Waszej Eksceleńcy, że Wasza Eksceleńcy życzy sobie teraz podpisania kontraktu, uważam sobie za swój obowiązek postać wprzód dokładne obliczenie ceny kupna, gdyż w moim ostatnim liście podałem tylko ogólne obliczenie, a względnie jego rezultat.

Na podstawie tej ceny przysłała galic. Skazy oszczędności w pierwotnej kwocie 15.000 zł i należą od niej raty płatne w dniach 15/1 1908 i 15/1 1909 każda po 435 zł 10 hb. z 7% odsetkami pólki. Po zapłaconiu tych rat reszta przysłała wynosi 13.286 zł 57 hb. Przy kupnawach zwykle postępuje się w ten sposób, że sprzedający płaci należne raty, a kupujący potraca mu od ceny kupna swój restryjency kapital po zapłaconiu rat, a wtedy sprzedajacemu więcej nie zostaje z ceny kupna, ale rat dostawczy ceny kupna musi z niej zapłacić należne raty, albo ten w ten sposób, że kupujący obejmuje reszte kapitalu i należne raty, a wtedy potraca sprzedajacemu i na restryjency kapital i należne raty. Ostaternie ma jedno wychodni, ale dla kupujacego przewiezniejszym jest ten drugi sposob,

bo jest pewnym, że sam sobie zapłaci należną ratę.

Należy też przynajmniej ten drugi spróbować i obliczamy następująco:

restujący kapitał	13.886.07 zł
zależne raty z f. s. w. i. wyznosa mniej więcej	925.56 "
ciągące na rachunki należności skarbowe 442.700 zł	
i 25.60 zł z procentami wyznosa razem	552.26 zł
	<hr/>
	Razem 15.263.89 zł

Tyleż więc było do potrącenia z ceny kupna. Jedynak cenę kupna podwyższył P. Biliński obecnie na 30.000 zł, gdyż na polecenie Magistratu musiał stać w Magistracie 400 zł. na urzędzie nie kłósetu zelem potrącenia z kłósetem miejskim.

Gdy więc rada przedtem 29.600 zł., obecnie doliza sobie tych 400 zł i rada 30.000 zł.

Gdy więc cena kupna jest	30.000 zł
a potrąca się	15.263.89 zł
należ. zapłaci należ. stowarz. faktozem	300.00 zł
	<hr/>
	pozostaje 15.036.11 zł

Ta więc kwota musi być wypłacona przy kontrakcie. Kwota ta ulgwie prawnie skutkiem postąpienia się do dochodów i wachodów, które to obliczenie przy podpisaniu kontraktu sporządzimy. Kwota ta może być niższa albo albo wyższa, nego dziś przewidzieć się nie da;

Wobec jednak tego, że należą już dwie raty od pożyczki, które od ceny  
 kupna potrącić, więc trzeba je będzie zapłacić, a nadto trzeba  
 będzie zapłacić owe dwie od ceny kupna potrącone należności czyli  
 kwoty 925.56 zł i 552.26 zł, a więc razem 1477 zł 82 hal.

Jak więc już poprzednio pisałem do podpisania swego kon-  
 traktu potrzeba jest kwota 15196 zł, a której podpisaniem  
 kontraktu staro Wawrej Eksceleucyji seregolskiej rachunek i resztę  
 kwocie, jeśli jaka zostanie. Potrzeba ale będzie zapłacić owe nale-  
 żności w kwocie 1477 zł 82 h, czyli, że razem na te cele potrzeba  
 będzie

-----	15196 zł 80 h
-----	1477 zł 82 "
-----	Parcem 16673 zł 82 h

Jeżeli więc Wawra Eksceleucyja się sobie, by raty i należności  
 rządowe obecnie potrącone od ceny kupna zapłacić, to ponownie wy-  
 asygnować 16673 zł 82 h. Pełnomocnictwo właśnie dziś wstąpiło  
 mi na deski.

Chciałem za swój obowiązek jeszcze ten list wy-  
 stać, gdyż nie wiem, czy Wawra Eksceleucyja zgodzi się na to, że  
 podniesie cenę kupna na 30.000 zł.

Do otrzymaniu odpowiedzi i wyasygnowaniu pieniędzy

poner G<sup>o</sup> Amarskiego prosię parer kontrakt.

Przy tej sposobności mam raczyć dołożyć  
dla Waszej Eksceleucyi  
wzrost najczelniejszego racunku i powozania  
oddany slyza

Wrocław

Woj. Eksceleucya  
H<sup>o</sup> Włodzimiersowa Przedwojska

in Albaxie

Nöies Sanatorium des Dr. Schalk

R

3

Adwokat krajowy  
Dr. WŁODZIMIERZ GODLEWSKI  
IIgl Syndyk Banku krajowego  
Lwów, pl. Maryacki 1. 6 i 7.  
TELEFON Nr. 471.

Lwów, dnia 2/12 1910.

Jasnie Wielmożna Pani Hrabino !

Niniejszem mam zaszczyt donieść JWPani Hrabinie, że Komisya wodociągowa odbyta przed kilku dniami uchwaliła wyjątkowo przychylić się do prośby JWP Hrabiny o udzielenie zezwolenia na użycie wody do windy. O tem wie już p Rodakowski i będzie mógł przystąpić do instalacyi windy. Uchwała na piśmie zostanie JWPani Hrabinie wkrótce doręczoną. Jak mi wiadomo za udzieleniem zezwolenia głosowali wszyscy członkowie wodociągowej, motywując swe udzielenie wyjątkiem se względu na JWP Hrabiny. Referentem tej sprawy był WP Radny m Lwowa Alexander Lewicki we Lwowie Akademicka 3, który też wygo



toważ odnosny przychylny dla JWP Hrabiny referat.  
Odniosłem zaś wrażenie, że p Lewicki uważałby so-  
bie za wielki zaszczyt, gdyby otrzymał od JWPani  
Hrabiny bilet, zawierający podziękę za jego zaję-  
cie się i pomysłne przeprowadzenie tej sprawy. Pro-  
szę więc, by JWP Hrabiba, o ile uzna to za stosowne  
napisała do p Lewickiego pod powyższym adresem bi-  
let z podzięką za popieranie przez niego tej spra-  
wy.

Kończąc mam zaszczyt załączyć dla JWPani

Hrabiny

wyrazy wysokiego szacunku i

poważania

rzetelny służba

Jej Eks.

Hr Włodzimierzowa Dzieduszycka

Lwów Kurkowa 15

r

Adwokat krajowy  
D<sup>e</sup> WŁODZIMIERZ GODLEWSKI

Syndyk Banku krajowego  
Lwów, pl. Maryacki l. 6. i 7.  
TELEFON Nr. 471.

Lwów, dnia 28/1 1913.

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabina!

Wzataczeniem fund. porzeczam w celu  
fundacji Jaśnie Wielmożnej Pani Hrabiny  
rachunek mykencelary i wiadomy  
sprawie opiewający na taż same sumy  
180 kor 27 hl.

zawaz wyraz wysobiego pozazania  
i szacunku

Przekazuję

Wz.

Jaśnie Wielmożna Pani  
Włodzimierowa Hrabina  
Dieduszycha  
Lwów

Wł. Godlewski

Adwokat krajowy  
D<sup>r</sup> WŁODZIMIERZ GODLEWSKI  
Syndyk Banku krajowego  
Lwów, pl. Maryacki l. 6. i 7.  
TELEFON Nr 471.

Lwów, dnia 27.9.915

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino!

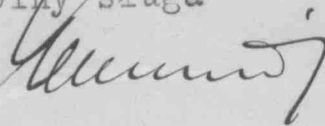
W sprawie zapłaty dodatkowo wymierzonych należności spadkowych na szpital powszechny odnośnie do mego pisma z d.22 bm mam zaszczyt donieść, że był u mnie JW Pan Hrabia Ordynat i mówił mi, że JW Pani Hrabina zaniepokojoną jest moim wspomnianym listem, sądząc, że JW Pani Hrabina byłaby zmuszoną zapłacić należność 18443.K.74h, przypadającą od spadku ordynackiego. Wyjaśniam więc i stwierdzam, że JW Pani Hrabina ma zapłacić jedynie ową dodatkową wymierzoną należność od woldodziedzicznego spadku w drobnej kwocie 281K 65h, zaś cała owa wielka należność od spadku ordynackiego w kwocie 18443.K.74h przypada do zapłaty wyłącznie tylko na JW Pana Hrabiego Ordynata a to tak dalece, że gdyby JW Pan Hrabia Ordynat należności tej nie zapłacił, to ani sąd ani wogóle żaden inny Urząd ani władza nie może i nie ma prawa domagać się zapłaty tej należności od JW Pani Hrabiny. Jest to wprost wykluczonem i niemożliwem. Wzmianki w moim liście z d 22 bm. o odpowiedzialności JW Pani Hrabiny oo do należności 18443.K.74h od spadku ordynackiego miały tylko to znaczenie, że sąd odniósł się do JW Pani Hrabiny jako spadkobierczyni uniwersalnej do czuwania nad zapłatą tej należności

gdyż Wydziałowi krajowemu zależy na jej ściągnięciu. Bynajmniej jednak nie miało i nie ma to tego znaczenia, by JW Pani Hrabina osobiście w jakikolwiek sposób za tę należność odpowiadała. Zresztą postarałem się, by sąd i Wydział krajowy w przyszłości odnosili się o tę należność ordynacką jedynie tylko wprost do JW Pa na Hrabiego Ordynata.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiej czci, poważania

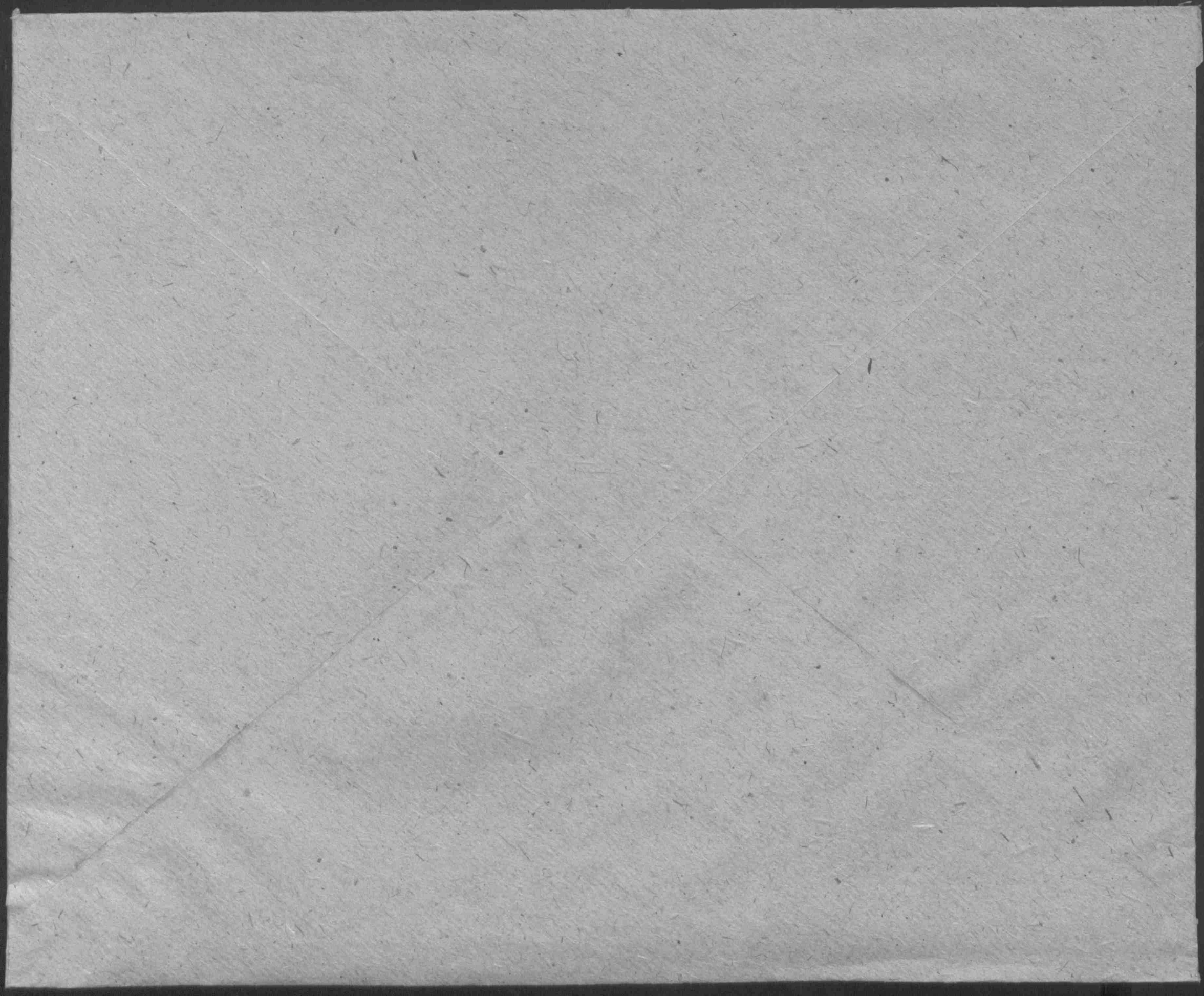
JW Pani Hrabiny

powolny służąca



JW Pani Hrabina  
Alfonzyna Dzeduszycka  
Lwów, Kurkowa  
pałac własny

r



45

№

IV

№

№

25

1769 Годовська, Євгенія  
(Годовська, Євгенія)

Лист до Віддільницької  
Кляроушні

1903

Сокамь

м. КОЛ.

Лист (17.)

Faisie Wieluńska Paniu Szabins!

Bardzo żałowałam że nie mogłam  
odjechać kiedy Faisie Paniu Szabins jest  
we Lwowie, aleby rzeki i wózki uatowai  
ra jej tak wielką łaskawość, że mi dawna,  
ta utrzymanie przez cały rok i uwrócić  
uwrócić się.

Koniec kursu był w naszej szkole 4 lipca  
świadectwo otrzymałam dobre, takie same  
jak na półroczu, które Faisie Paniu Szabins

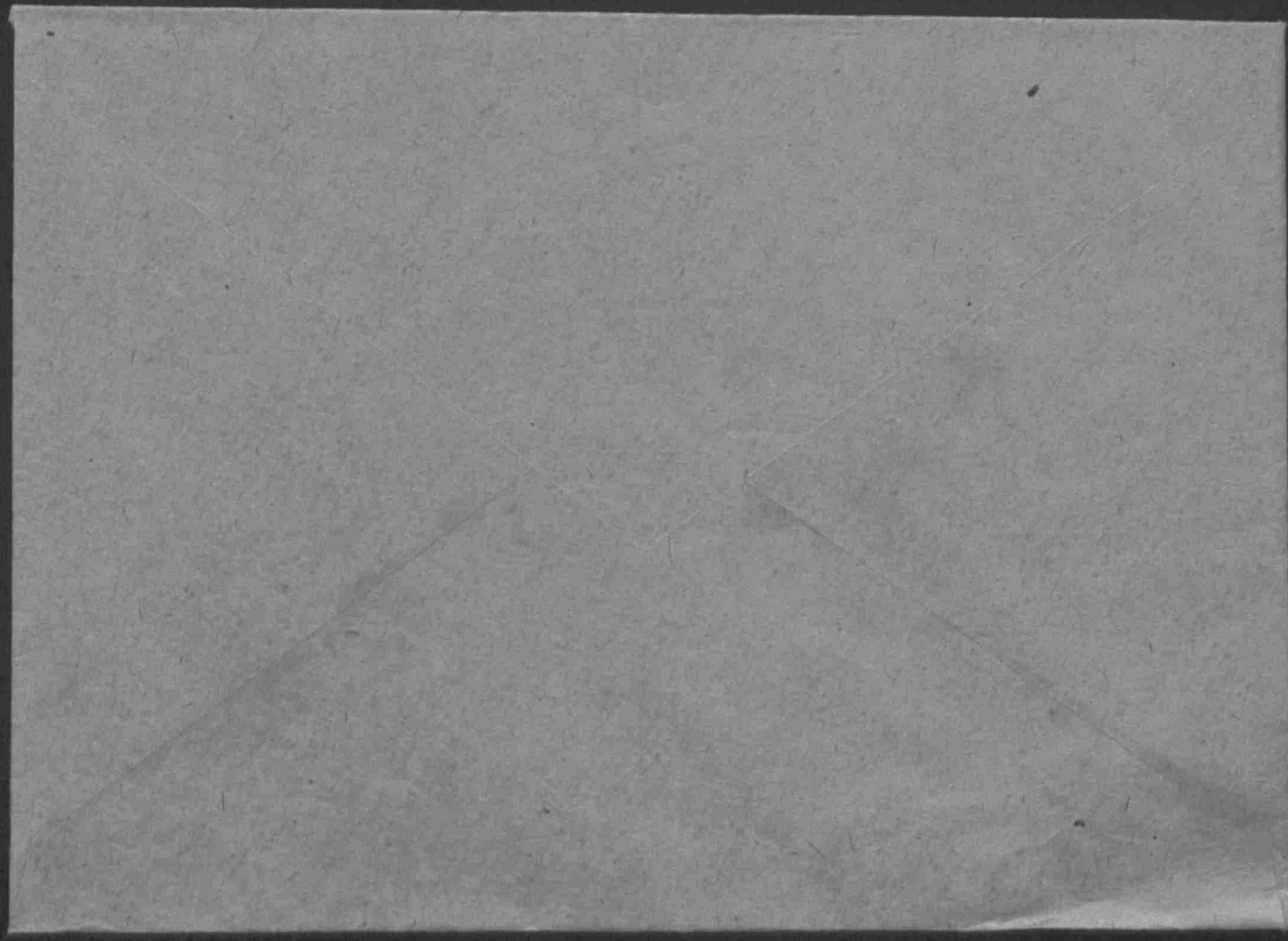
urdriata.

Wdzięczności za jej Taszę może być  
tylko nasze serce wdzięczności ku Paniu  
Paniu Szablinie i modlitwa rannego za  
nią, codziennie.

Łączę obie rączki i serce  
Paniu Wielmożnej Pani Szabliny  
uczynić ją  
Eugenia Godowska.

Sobota dnia 12. lipca 1903.





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1770  
Папка 25

Горба, Францішк, ксьондз  
Дітум.  
(Горба, Францішек)

Лист до Відумицької  
Альфонсина

Б. д.  
Крак. в.  
м. пол.

2 арт.



Kraków 24 1

Wielmożna Pani Dobrodziejko!

Dar rozrewnit mnie i pobudził  
do wdzięczności.

Nie spodziewałem się, że sfera  
moja najdrożi tak przychylnie  
przyjmie.

Proszę, aby Pani Dobrodziejka porwała  
na ogłoszenie daru w dziennikach,  
gdzie to może wpłynąć pomyślnie.

Wiem, że Pani Dobrodziejka nie rzuci  
sobie ogłoszenia ze względu na siebie,  
lecz „pomyślad pociąga”.

Łączę, że Matka Najin. Niepokalanie

2

prosta, dla której arcybiskupem  
własnym Kartem bursę, wyjedna  
tego zastawienie dla mej pracy  
i ie drito przyjdzie do skutku.

Proszę mi wskazać, w którym  
dzienniku lwowskim należałoby  
umieszczać wyniki szkoleń.

Pieniądze umieszczone w Kasie i  
katoris komitet, któryby drito  
podtrzymał, gdyby mnie siłami  
przekodriła go dokonać.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję  
i proszę o modlitwę - Ja nie  
o miernikam odwdzięczy' się  
podczas Ofiary Maryi sw.

Stuga

Ps. Golba Franciszek  
al. Dominikańska l. 3.



Львівська державна наукова бібліотека

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1771 Аідум.

Папка

25

Горелібовський, Юзеф  
(Gołebowski, Józef)

Листи до Аідумської  
Академії

Б. ф.

м. в. в.

м. п. л.

3 л., б. ф. (17)

Gosnie Wielmożna Pani Szabino!

Udaje się z prośbą do stóp J. W. Pani Szabiny, prosiąc o poparcie jako piemi-ny Kalka, gdyż ubóstwo moje pogorszyło się tym razem, paniewarci woda, nie mogę się pomiesić w Kanatach, zelata mnie mierzkaui, niezręcznie raty mój dobytek. Przez trzy godziny statem we wodzie po ryjs, rad-ując pościel ubraui, w dodatku, co zdołatem uratować i rozrucić, co to ludzie porwali i teraz niemam nic, zostatem bez grosza bez Kawałka chleba i w dodatku niemam gdzie miesz-kać.

15829

Przekazy ramki i stopy celijsie

32 X+2+5+5

Grzegorz Golebiowski  
w Warszawie ul. Japońska  
l. 1 bożna ul. Głębokiej



781

$$\begin{array}{r} 187 \\ \hline 394 \\ 495 \\ \hline 1089 \end{array}$$
$$\begin{array}{r} 745 \\ 349 \\ \hline 396 \\ 693 \\ \hline 1089 \end{array}$$
$$\begin{array}{r} 583 \\ 385 \\ \hline 198 \\ 891 \\ \hline 1089 \end{array}$$
$$\begin{array}{r} 523 \\ 325 \\ \hline 198 \\ 891 \\ \hline 1089 \end{array}$$
$$\begin{array}{r} 947 \\ 749 \\ \hline 198 \\ 891 \\ \hline 1089 \end{array}$$
$$\begin{array}{r} 5823 \\ 6391 \\ 3608 \\ \hline 15822 \end{array}$$

2

Jasnie Wielmożna Pani  
Hrabino!

Porozumując się na wstęgu  
iż. mego ojca Ambrozego  
Gotebionowskiego, który w  
Poturycy był mego czasu  
kucharzem, ja jako pupa,  
miałem sieniściy i furbanb,  
my sporo bu do pracy i my,  
rywiema moich dzieci, a

których proro chodzą do  
arkoty; jomimo glodu;  
hodu uwa się dobrze -  
i miem uolai' się do lotni  
Jaimie Wielkoring; Pami  
; bragai's famoc matery.  
abra. -

Lebrakim nie jertem,  
kanierna tyłko jotraba  
pimura unis do tego  
broku. -

Oycau redolym elektra,  
technikiem. Padwas bu.

domy teatru na Luomie  
 prax nierrergolny wy.  
 padlek nie je smej winy  
 stracitem wroch ruszet me  
 Strawna to droga odwo.  
 Gynai sig do litorii, lez  
 iot' rrodbis, gdy moje druc.  
 ciete nawet ciepiego ubra.  
 nia me maja?

Alfamie krok ten nie be-  
 druc' mi roste wriety

porostaje na ramie  
 najmodniejszej wzm

Jo'ref Gotebis wabis  
 Luon, Badenich 1.7

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino!

Korzystając z dobroci, materyjskiej o-  
 pieki i troski nad nieszczęśliwym, którą  
 wyświadczyła mi niepiemnemu Yy<sup>na</sup> Pani  
 Hrabino, jak mogę i nadal uprosić o  
 poparcie, jestem niepiemnym, który nie mo-  
 że zapracować, ażeby mógł przestać bla-  
 gać przez łitościwe.

Mam pewno dzieci małoletnich, któ-  
 re jeszcze w żadnym sposobie nie umieją pra-  
 cować; po drugie przez wiekora jniałosi  
 do Yy<sup>nej</sup> Pani Hrabiny, gdyż ojciec mój

jak i ja byliśmy niegdyś sługami w do-  
brach Włnej Pani w Potorzycy.

Wprawdzie lata upłynęły jak ja byłem  
w dobrach Włnej Pani Krabiny sługę,  
jenure za czasów, gdy Frykriazę Rudolf  
miał przyjechać na polowanie, pamię-  
tam bardzo dobrze, jak Włna Pani Kra-  
bina wykazała litosią wszystkim bied-  
nych jak w Potorzycy tak w Pokalu

A ja przyszedłem na stopę ubóstwa  
w skutek nieważliwego wypadku przy-  
budowie teatru miejskiego we Lwowie,  
gdzie wzrok straciłem obydwóch ocz a  
nie mając żadnych środków do życia,

ponimo że pona ma zapobiega wszyst-  
kim wypadkom, jednak sama na silach  
upada.

Ponimo że wstyd mnie pali,  
to jednak żywi mnie nadzieja i  
litość Wznej Pani Hrabiny.

Proszę Pański i Stopy całuje.

Yosef Gałebowski  
Lwów, ul. Japońska l. 1. boczna  
ul. Głębokiej.





Львівська держ. і універс. бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 75  
Лист IV  
Од. збереження 1272  
Цейка \_\_\_\_\_

Голуховська, Софія  
(Голушківська, Лорія)

Лист до віддільниці  
Альфонсини

1913

Колтів

м. пол.

Лорія (12.)

ф. 1к.

KOŁTÓW 16 Sierpnia 1913

Rajtasława Pani, —

Jesteśmy oboj prawdziwi  
wzruszeni, Tak cenna dla  
nas wiadomość Pani i  
całym sercem za nią dzię-  
kujemy, a imieniem

Jasia, za tak słerny obra-  
zek Matki Boskiej Częstochowskiej,  
której karmi dla nas zawsze,  
najmilszą pamiątkę.—

Wierze Pani najserdeczniej  
całujęmy, polecając ci nadal  
tyj rodzinie i sercu.

Zofia Potuchowska

J. W. Habina Włodzimierzowa Dzedunycza

Lwów

ul. Kurnowa 15





Львівський державний науковий бібліотечний фонд рукописів

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1773  
Плани 25

Гомоліньська, Феліція  
(Гомоліцька, Felicya)

Листи до Відушицької  
Альфонсини

1891

Борони

м. 1201

2 арк

Jaśnie Wielmożna Pani Krabino  
Dobrodziejko!

Niemogąc przedstawić się osobiście  
choć dla nauwy żeś matką sierót  
radabym była temu; korzystam ze  
sposobności listownej aby mój los  
optakany przedstawić Jaśnie Wielmożnej  
Pani. Nazywam się Felicya Gomolińska  
mam lat 19 i skończyłam 7 klas, jestem  
córką najmlodszą Franciszka Gomolińskiego

Aptekarica w Brodach - i Franciszki  
z Gesiorowskich córki s. p. c. k.

zoborcy podatkowego w Brodach. —

Miesiąty pięćtora roku mając  
zostalam sierotą bez ojca, matki  
i dziatka li tylko na tańce krewnych  
którzy sieruptym swem chlebem dzielili  
się kęmną aż dotychczas. — Teraz  
teraz czas już abym nie była ciężarem  
nikomu ale pracowała na Swiecie. —

Dlatego przeprasząc za moją śmiałość  
z całą nadzieją w wyspaniałomyślność

/.



Jaśnie Wielmożnej Pani Krabiny Dobrodziejki  
 udaje się z prośbą aby obdarzyć mnie raczyła  
 jakim miejscem, czy to do nauki wnućat  
 do 4. klas skończyłam i mam świadectwa to  
 mogę jeśliby zyczeniem było Jasnej Pani  
 do 5<sup>tej</sup> klasy dciatki przygotować po szkolnemu.  
 lub do towarzystwa i potrzeby swojej jeśli  
 Łaska mnie wiczyć. — A jeśli niemożę  
 mieć ten naszczęty i szczęście dla braku miejsca  
 znajdować się w domu Jaśnie Wielmożnej  
 Pani Krabiny Dobrodziejki to proszę z całą  
 pokorą o litość i łaskę polecenia mię do

/

swych krewnych lub do jakiego domu  
znanego dobrze Jasnie Wielmożnej Pani  
gdym muszę pracować i zarabiać na Siebie  
proszę więc dobroci Jasnej Pani o odpowiednie  
zajęcie moim zdolnościom i uszeregowaniu

Mając uprosić w opiece Bożej nad sierotami  
i wspaniałe i szlachetne cnoty Jasnie  
Wielmożnej Pani Krabiny Dobrodziejki ufam  
że nie odrzucisz moją prośbę i kreszę się

z uniżeniem i szacunkiem

14/9 1891. i poważaniem

Felicja Gomolinska

Brody Ulica Lwowska

dom P. Sikorskiej



Державна архивна служба України  
ВІДДІЛ РУК

Фонд 45  
Опис IV  
Ол. Мерзляк  
Пашка 25

Гонимі Оттон, Марія. Дирек-  
тор християнських братських шкіл.  
1774 (Gönitz, Otton, Maria)

Кости до Відуми чоти  
в королівстві

1913, 1914  
№ 676  
м. пол.

Зач. борт (27)

Lwów, ul. Telerecká l. 9 dnia 14. lutego 1913

Jasnie Oswiecona Pani Hrabini!

Dowiedziałem się przez księdza Crucira,  
 że Jasnie Oswiecona Pani Hrabini  
 już od dłuższego czasu jest chorą,  
 choroba. Chciałem osobistnie dowiedzieć  
 się o stanie tym, lecz nie odważyłem się  
 na ten krok, ale zaszytam modły do  
 Boga, który i dobroczynnych ludzi doświadcza,  
 jak to w jego czasie Joba. Proszę  
 Boga, aby Jasnie Oswieconej Pani  
 Hrabini lekarstwo i pomoc obdarzył.  
 Przy tej sposobności dotychczasową  
 proszę: Przez budowę naszej szkoły

2

zadłużyliśmy się tak bardzo, że nasze  
finansowe położenie jest rozpaczliwe.  
W Banku Krajowym mamy 118'000 K. długu,  
„ Banku Galicyjskim „ 12'000 . .  
a dług w drobniejszych kwotach wynosi  
3900 K. W tym miesiącu mam 2300 K  
zplacić, a nie wiem skąd tę sumę wziąć?  
Na tego osmielać się jeszcze raz do  
tak szlachetnego serca Jaśnie Oświeconej  
Pani Hrabini zapukać i o pomoc  
prosić. Bóg samowicie to miłosierdzie  
wynagrodzi, bo przecież pracujemy  
na chwałę Boga i dla dobro ojczyzny.  
Modląc się o wszelką ulgę dla Jaśnie  
Oświeconej Pani Hrabini, kreślę  
się jako najniższy sługa

Br. Otton Maria Gończy  
Dyrektor Praci szkół Chrześc.

Jasnie Oświecona Pani  
Hrabini!

Tak i Bóg przez Jasnie Oświeconą  
Panią Hrabini o nas pamięta!  
Perdeczny i wielki Bóg raptac'! za ten hojny  
dar! Ponieważ nadszedł w wielki piątek,  
mielismy sposobność podczas naszych rekolekcyi  
drogą krzyżową i inne modlitwy  
na Jasnie Oświeconą Panią Hrabini ofiaro-  
wać. Wtęczyliśmy już od dawna Jasnie  
Oświeconą Panią Hrabini w nasze dzienne  
modlitwy, jako dobrodziejkę naszą.  
Ufajmy Bogu, że On, który nas doświadcza,

takie i ulgę przysła. Wielki  
piątek Chrystus cierpiat, ale  
w niedzielę smartwych powstat.  
To wierne Alleluja i nas czeka,  
jeżeli serzyi z Chrystusem cierpliwie  
nieś będziemy.

Oby Bóg Jasnie Oświecony Pani Krabi-  
ni już tu w doświadczeniach ulgę  
zostać raczył a tam w niebie udzielił  
wiekuiste Alleluja! oto modli się  
zawsze wdziorny i wesolego Alleluja  
ryzujący

Brat Otton Marya  
Dyrektor Braci szkół św.

Lwów, dnia 22. III. 1913.



Góles

Jasnie Oświecona Pani Arabini!

Ośmielam się pokornie pytać, jak zdrowie jasnie oświeconej Pani Arabini służy?

Spodriewając się nie dobrze, dotęczam następującą prośbę:

Ciać św. Piusa X. rozporządził, aby w niedziele całego roku z matkami wyjątkami msze św. odprawione zostały w zielonym kolorze. W tym kolorze nie mamy żadnego ornatu. A ponieważ 118000K hip. długu ciąży na naszym domu, nie jesteśmy w stanie ornat kupić. Proszę zatem najprzekorniej: jasnie oświecona Pani Arabini, znaną ze swojej dobroczynności, chce nam ornat w tym kolorze sprawić. Nasza

kongregacya będzie i nadal o zdrowie  
i wszelkie Tęski Boskie dla Jasnie oświe-  
conej Pani Arabini prosić.

Wyrażę jak najlepszego zdrowia  
Jasnie Oświeconej Arabini

proszę się

unwzory i pokorną stuga  
Br. Oton Maria Góncz.

Lwów, Lelwelaq,

dnia 14. kwietnia 1914.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1775 *Dip. Gorazdowski Z.*

Палка

25

*Gorazdowski Z., k. 50m 75*

*Лист до Дідушицької  
Академії*

1891

№ 668

м. пол.

2071

M. G. p. Jeruus Chm!

+

Czcigodna Pani!

Teraz Pani sobie życzy, chebnia przy-  
mz tego kalesy, chtoera 10 letniego  
do Lektora s. Josefa, bo spodziewam  
sz, ze Czcigodna Pani nie zapomni o  
Lektarce i o swoim papillu —  
Co do sprawy Interwenta Reiffkiego bntem  
a p. Skutowskiego i pisatem do p. Ordę  
sala Czernomyskiego. — i obydwóch stron  
strazymatem wiadomości, \* ktoremi sz  
dziele niniejszem.

Pani Mechuzynska poznata, ze Dyrekcya  
Seminarium nie rozpataby w tym Lektarce  
ktory Pani zamierzala zalozyć, wiec udata

się przez p. Ordynata do pani Czar  
Kowalskiej w Paryżu. Ta przeznaczyła  
27.000 zł na kupienie domu odpowie-  
dnego - i oddała tę sumę p. Szyntow  
Skianu, aby ją wyptał, gdy tała real-  
ności się znajdzie.

p. Szyntowski jednak powiedział mi, że  
on zabezpieczył mi całą fundację, więc  
p. utrzy Skatut i określi w nim, że  
Komitet Szkoły Zakładu ma się spotkać  
z delegacją Wydziału Krajowego i Magi-  
stratu Kowalskiej i. p. odrębnych urzę-  
dowych figur, co według mego zdania  
sądzi nie bardzo istotne dla Zakła-  
du podobnie -  
Ma jednak zamiar zawiadzić <sup>sądzi</sup> panią,  
Kobylską, czy też Panią i mnie. —  
Niech więc Pani postąpi według swego  
uznania - co do mnie, zdaje mi, że

2  
najlepiej zrobisz jeżeli się do tej  
sprawy nie wieszai nie będą dowodki  
nie będą wezwany.

Wzrost wyraży ości i sarserej zięzli  
wosci przegamaj Rortjini Państwa  
i kresz się Czeigotnej Pauci  
unizwinyu stuzę w Xis  
Lwów 24/891.

M. A. G. prapadony





Третьяковская галерея  
Фонд 45  
Опись IV  
Инвентарный номер 1776 А. Д. Д. Д.  
п. 25

Горечка, Казимира  
(Gorcska, Kazimiera)

Листи до Адушичської  
Альфонсини

1883, б.ф.

Шо ватенске

Острв

м. нот.

2 л., 1 лист (12)

1  
Kustierlicie d. 21. 1. 883.  
p. Tarnopol. Trebowla. o. p. Probuina  
postatam 30 fl: 1-5-883-

Jasnie Wielmożna Pani  
Hrabino.

Trudno mi nad wyraz teraz mią-  
nowicie, dla siebie i serwie odwoły-  
wai się do Tashi i panicy JH. Pani  
Hrabiny. To też walcytam & sobę iść-  
ko, & dnia na dzień odstawam. pro-  
bę moją wyredując tej chwili w ich  
siej odważi, i widzę w łhorien, re wid-  
ka ~~niedostaj~~ daje gorączkową siłę błądai  
pancy tam gdzie bodaj cieni nadzi-  
byska. W każdym razie JH. Pani Hra-  
bino nie bawno mnie potępić i  
ce ka smiatosi & jako pawakam się  
proste moją stoyi i stóp JH. Pani  
Hrabiny. Pranie tam się sądzić re  
JH. Pani Hrabino przyponizici so-  
bie racy potowienie, w jakim umie  
sami mięka mego postawita, pro-  
pomocy głowienie JH. Pani Hrabiny

wdato mi się 3 stopni moich  
umiescił tak że tylko o ubraniu  
ich pamiętai muszę, ja sama jednak  
z cóżą tutaj się po obcych domach  
ja jako nancyjełła przywrotna, która  
kai u krewnych; tak 2 1/2 r. przeżywa  
Tam. Dychotam jednak karowne do  
własnego ciała, tak naturalnem  
u każdego człowieka pragnieniem,  
wdato mi się w honorze wieloletni  
dach, ka wpływem ps. Barenowski  
go myślać podawę rządową większą  
nancyjełła, we wsi Stutenie  
pod Husiatynem, ma to serce  
też docho, ale jest nadzieja że która  
sem być stabilizowaną.

Losuję też objętam d. 8. b. m. objętam  
ja naturalnie bez żadnych kasobów  
wesytam w 404 gote sciemy, w któ-  
rych ani czego ani z czego jesi niema.  
Dotąd nie przebratam nawet i per-  
sji, prawdopodobnie dopiero w przy-  
sitym miejscu dostai ja być mogła  
tymczasem jednak rbywa mi na  
worekch srodach do życia. Chciałam

sobie karawie przagnac poicyci 50  
 fl. na sptate ratami by sie ja hohol  
 wiek zagospodaruyi, niht porucik  
 stysrei o tem nie cheg nie majac  
 unie i bozgo sie moiliwych domo  
 wodow, nalegai barero nie mogg  
 nie cheg sig na samym westaffie  
 dyskredytowai, co naturalnie naji  
 gorze nastepstwaby poicgnuto.

Disentan do swiech i do obuch pro  
 szko o pomoc bardy jednak rbyl  
 unie mileremim, jedyna wice  
 jeskere ucierka moja pod opiektun  
 ne skrypta Jh. Dani Hrabiny.

Jh. Dani Hrabino! nie odpychask  
 niwego, niht nie odred do nog troch  
 bez rady, poicyki i wsparcia, racie  
 i unie Jh. Dani Hrabino przygarngi  
 w tej cigelnej nowo rozpocynajciej sie  
 epoc rycia, rozpocynajciej sie nczka  
 i gtodem! rack dopomoc thobieru ing  
 Danij, unguonij nieskancenie  
 tem rykiem cigtych wath i bolosi  
 przyjmuje kapewnicie  
 majszobnego uskanowania  
 keli wozkcznosci od  
 uniomiej stugi

Karimery Goretzig

Ostrów 18/8 - o. p. Tarnopol

Jasnie Wielmożna Pani Hrabino

Korzystając z kaszyńskiego dla mnie polecenia powracam  
się do pani J.W. Pani Hrabiny jako obrót ważny interesu  
moich dzieci, Otorem J.W. Pani Hrabina tak szczerze zajęła  
się rachyła. Po powrocie moim do Lwowa opowiedziałam  
wszystkie starania moje, i postanowienie J.W. Pani Hrabiny  
co do jednego z synów moich; bytem przekonana, że nie ode-  
brałbyś panu na to odpowiedzi od Hr. Baworowskich i  
wypadnie mi Korystać z Tasy J.W. Pani Hrabiny - tymczasem  
przedwzrostem po odebraniu listu od J.W. Pani Hrabiny, a  
właściwie od Hr. Łopii Baworowskiej werset mi Hr.  
do siebie i oświadczył, że po odebraniu Kapitału kaszyńskiego,  
czy, nie widzi potrzeby aby wykryszować Tasy i opieki  
osób trzecich, gdyż mając 1830 fl. można się samemu utrzy-  
mać, to jest licząc na 5 tysięcy ile nas jest w rodzinie po  
340 jako wypadnie po otrzymaniu trochę Długów Otorem mam  
do opłacenia, sądzi Hr. że kwota taka wystarczyci powinna  
na opłacenie potrzebnej Kwidemu i chłopców swoich, sądzi  
dla tego jest dla mnie czy i na oporządzenie przez lat parę  
wystarczyci to może, umieszczeniem zaś chłopców u pana Hr.  
by się mógł sam zajęć. Mnie i córki moją wyprawię

Gr. stanawca do Protestwa, do rodziny mojej.

Na wszystko naturalnie bezwarunkowo przystaje i wy-  
jątkiem tylko tego bym tak już absolutnie wyjątki-  
miata i Galicyi, nie jestem jeszcze tak stara bym także  
wyprzedzenie mnie przyciąć powinna, a skieś mi je  
szę jeszcze tak młode że potrzebują koniecznie opieki i  
serca macierzyńskiego, a w razie nieszczęścia i choroby  
przeżytku, napisatam więc wprawdzie do Piotki mojej  
stosownie do woli Gr. kapituły czy mnie i córki mojej  
przyjmie, twam prośbą że swoim pierwowzrostym  
kanniarze prokurensienią się do miasta jądziego i utrzym-  
mywania się i skieś odebrałszy księgi swojej i córki mo-  
jej to jest 680 fl. resztę prawdopodobnie utrzymać Pan  
Gr. u siebie także tego na utrzymywanie chłopów i  
obierając także gospodarzy ta reszta by się jeszcze trochę  
kostała dla córki mojej. Tak będzie rezultat tych planów  
gdzie i jak się chłopcy mojej obroca nie wiem, no także  
w razie nich Big kapłan J. Pani Krabinię za dobre szę  
mnie obokane, że nigdy kają się naszym lasem i  
pozwoli J. Pani Krabinię że forma na wysobie  
Tej wkręty poterać się i nadać także i opiece J. Pani  
Krabinię także wyrazy najgłobszego stacumtu księ i  
dokonniej wdermasi

unikona stuga

Pracownica Lorek



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІД Д. РУКОПИСІВ

Фонд 95

Опис IV

Од. збереження 1777 Відущин

Папка 25

Горошкевич, Софія

(Горошкевич, Зофія)

Листи до Відущинської  
Академії

1913

б. м.

м. пол.

Ллв, Част



1

Jasni Wielmożna Pani Hrabino

Proszę mi wybaczyć że osmielałam się udać  
do Jutani Hrabiny i przypomnieć jej  
jako córka znanych jej dawniej s. p. Rodziców  
moich Juliana i Walentyny Honszkiewiczów.  
Mam do Jutani Hrabiny prośbę wielką,  
tylko polecenia dla mnie do Excellency  
Marzetha hr. Żoluchowskiego. Sprawa jest taka.

Od szeregu lat dostaję z uchwały Wy-  
sokiego Sejmu Krajowego, w imię rządu  
sp. Ojca mego, jednorazowy, co roku, dar  
z taski, który wynosił 500 fl. Excellencye  
hr. Badeni jeszcze to przynosi, najże oso-  
biście ojca mego i wiedząc że zostawał  
po jego śmierci znaczącego majątku.  
Za życia rodziców musiałem im w pracy  
i w rajecie domem pomagać. Po śmierci

ojca mego w r. 1900 miałam już 40 lat  
praco, nie mogłam więc, pomimo egzaminów  
nauczycielskich i studiów muryerskich, stoy-  
mać żadnej pomocy. Pozostały tylko prywatne  
oszczędności, i nie dające utrzymania, bo i  
rodzinić mój bankro powala mi pracować. Dłatek  
więcej sejmowuy to podstawa mego utrzymania.  
Tęgo roku Sejmowi nie było, bankro mi tego brak.  
Podalam więc do Wydziału Krajowego z prośbą

o taskawie uwzieleniu mi' kalicki na to  
cohy Sejm w jesieni uchwalic' narzyt.  
Zeby mi dali choi' 150% albo 100% przynajmniej  
aby moe' przynajmniej przetrwai' do sejmu, a  
wczegolniej' przez czas wakacyj.

Nie mam ani rodziny takiej ktora by mogla  
mnie wesproc', ani nikogo cohy mnie popart.  
Dla panizgi moich Rodzicow' jednake' moze  
Jasme' Wichmorze' Pani Hrabina xedec' taskawie  
paz' stois' do Guel. Marzetha na mna napisac'  
Upraszam o to najpokorniej ; najgorzej ; prouz  
porwolii' re' wyrazu' uszanowaniu ; Czeu' z jakz  
dla stiej' zostajz

Kofia' Florostakiewicz  
ul. Supinskiego 18.

Jaśmi Wichnorua Pani Grabuio.

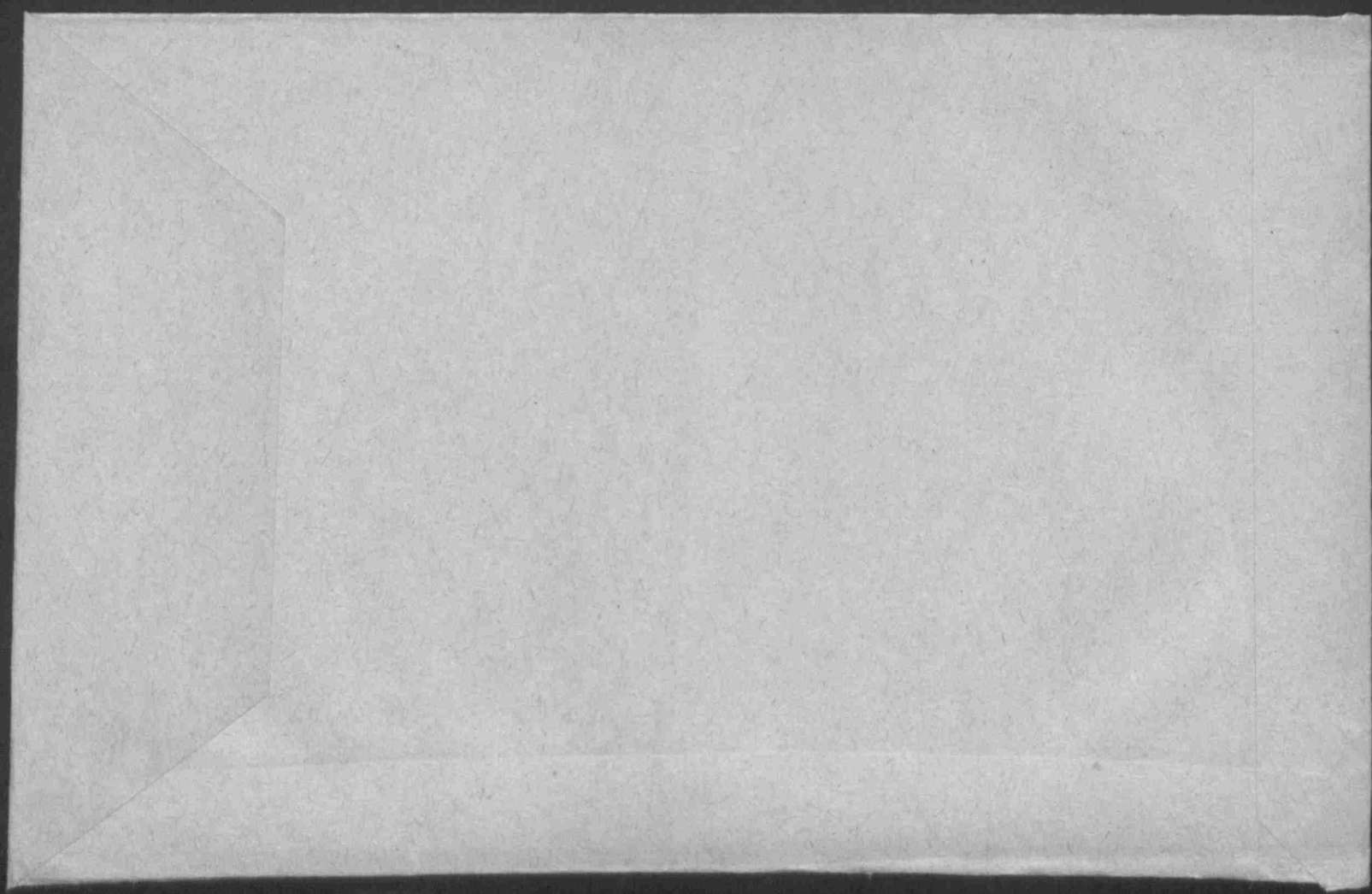
Wzmielam się od siebie jessere, po-  
 keić gorąco panne Emilię Jawurek,  
 na miejsce wychowawczyni dla JW.  
 Państwa Cieniśkich drzeci. Panna Ja-  
 wurek nieurka obecni u mnie, mo-  
 głam ją więc poknai jako osobę nad-  
 swyceraj sumienne, staranną, łagodną,  
 milego wesotego uprosobienia, pownyh  
 kasad: religijną, a do drzeci bardzo  
 przywiązaną.

O uwolnieniu jej fackowem mówię

świadczenia panna J. ja też dodaję  
tych kilka słów o osobie jej i racynym  
charaktere.

Wzrany głębszego uszanowania  
proszę JWSam' przyjąć wczynniki

Łośia Floroszkiewicz  
córka Juliana i Walentyny  
z Topjanowskich



Державна наукова бібліотека  
України  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1278  
Листів 25

Гостинська, М.  
(Гостунська М.)

Лист до Дідущинської  
Академії

1906  
Львів  
м. пол.

Лист

Примітка. Дописано рукопису  
відповіді на лист



Lublin  $\frac{31}{7}$  1966.

Wielmożna Pani!

Udzielam się do Mentora serii  
Czerw i prosba o obiedy na Peto  
dla nieżyjących ubogiej Mery  
Goldbergowej. Matematki puszczają  
jednemu - polecił mi gorąco  
polecić Pani krabowie tę ubogą  
co to ci czynię i głębi serce niedużo  
więcej się faktycznie ta osoba  
nie ma żadnych środków do życia,

to prawie że nie widzi e córka  
jej z Ojcem swoim prosiłoby w kraj  
straszliwej nędzy opuszczonej przez  
nieobrotowego mego i ojca.

Tama nie byłoby się białe  
licz nieumiejętności Jemii Hrabianki  
z moją prośbą, ale uprosiłam  
przez izromatki, walczyłoby  
się że mało gorliwie, gdyżbyłoby  
niekiedy sposobem wojny pośredniczenia  
x kuchni M. N. B. a. 2

w sprawie ubożestwa  
 Loteży z wycożkiem posiadaniem  
 Geni Hrebiny Flaga  
 Posty...

Laska w a Paris. Mito  
 mi bardzo nie mogę  
 z dca i mój ojciec pater ubie  
 ubogiej G; która Paris  
 się, sprężają z gta am pok  
 ca 50 obiadów. i nowy  
 sgaru z mój nasci przed-  
 tożemia poroby do gnie  
 x La by kore i wli jedca, bednie  
 niata 50 obiadów w tamix

której szukałam (daremnie  
o ch. z. w. s. i. e. n. S. H. A.  
dam na ręce duszawej  
Prozby o bezplatne  
miejscie w szpitalu  
zrzedniczym, parzena nie  
nowy kam. ze z. g. parzena nie  
do mnie. tak: d. a. i. a. b. y. g. a.  
p. r. o. s. i. e. o. w. s. t. a. w. i. e. n. i. e. s. t. e. d. o. t. e. d.  
z. a. k. l. i. k. i. e. n. i. e. n. a. u. k. i. e. n. i. e. b. e. z.  
p. l. a. t. n. e. j. e. d. n. e. j. s. t. c. h. o. w. e. j. u. n. i.  
k. i. d. n. e. j. i. k. a. m. n. a. d. w. o. j. i. e. u. n. i.  
z. a. s. t. a. t. e. j. e. z. e. z. a. j. e. z. w. o. l. n. e.  
m. i. e. j. s. c. a. j. a. k. i. b. y. k. e. j. w. i. n. y.  
w. s. z. p. i. e. t. e. d. e. s. i. P. o. l. e. c. a. m. m. i. e.  
L. j. e. z. o. j. a. p. r. o. z. b. e. t. a. s. c. e. s. e. r. c. u.  
L. P. a. n. i. z. o. s. t. e. j. i. e. z. e. j. e. j. p. r. o. s. i.  
W. t. d. e. s. i.



Библиотечная марка в книжной библиотеке  
ИМЕНИ РУКОВОДИТЕЛЯ

Фонд 45  
Опись IV  
Од. 1229  
Лист 25

Готтвальд Леопольд, писар  
(Gottwald, Leopold)

Книга из библиотеки  
Исторический музей

1913, 1916

Mahr Schönbereg  
и. пол.

Л. Л. Зара

1  
Jaśnie Wielmożna Pani  
Hrabino!

Pani cweni dnoś i jutro gołsiny potu-  
dnicwe mam rajste, pinto dopiero w so-  
botę o 2 g<sup>1/2</sup> będzie sturyst J<sup>1/2</sup> Dawie Hra-  
bino. J<sup>1/2</sup>ereli jednak J<sup>1/2</sup> Dawie Hrabino  
k<sup>1/2</sup>o<sup>1/2</sup>ryś reś b<sup>1/2</sup>oli, to p<sup>1/2</sup>osse dać kwac' a ja  
xarax p<sup>1/2</sup>ryjadę. - G<sup>1/2</sup>urki p<sup>1/2</sup>oytam.

Łgure, ucatawawic reśrek

Gottw

4/XII. 1913

Mathrisch-Schönberg <sup>202</sup>/V. 1916.

Wasiu Wieluozna Pani Hrabino!

Z uroczonego rakaatka Monowaj,  
gdzie odbywam stuzbę wojsko-  
wą jako lekarz, pozwalam  
sobie przestac z Pani Hrabino  
mymarzyci i glębokego  
powarzenia jakotez sycce-  
nia najlepszego zdrowia.

kgze ucatawamie rązek  
H = Jottwald kopolt  
Prüngerwaldstrasse 1.

Galicja



Wasiu Wieluozna Pani  
Hrabina Włodz. Frieduszyka

Lwów (Lemberg)

ul. Kewkowa 15.



Mähr. Schönberg  
Villenviertel





Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1280

Папка

25

Госек, Вільгельм  
(Hoschek, Wilhelm)

лист до Адюшмицької  
журонськи

б.г.

Станіславів

М. пол.

Ларн.

Jasnie wielmożna Pani!

Z najpochlebniejszym uniesieniem przedkładam  
do stop Jasnie Wielmożnej moją prośbę.  
Przet lub dawczyemu Kapitałowi ekaluja &  
granDEM z 1100 R., do uzupełnienia ceny kupa  
pacyerzem & depozytu 400 fl., i ad tego czasu  
płace procenta, lecz niestety do uwolnienia  
Kapitału do tych czas nietylko wstanie,  
cioty familijne jako stracenie sony i  
wiekszości siości, a tenar sam Heniec 46 letni  
wdomny i osłabły, niegdyś intruzgatorzem  
aprawianiem bibliatheki s. p. pana Hrabiego  
mizergotkiego w Pałacu w Krakowie.

Tenar czas upadkowi tegoż Kapitału  
domaga się mi, a radym ekaluja na licita,  
cię pojęcie, i lada żydek dosywny kwotę  
stagn i ugodki procerowa walieré usygotko,  
a ja stany nieladęga a kija na ulicy z pod  
dzwonka tego dachu wydzęcony li tylko  
przechadnik o wsparcie mi błagaj poradzaj.

Tamie Wielmisina, rael uprosio serice  
Dua wspomiatomyslne i mitoriane,  
podaj naturak ng Isnikami, bo musd  
i mie za Kuzi czai Hane u sbp  
bram Wrocekmatnosci i swiate Hnem  
u ngbu Tuays miderianeria, a doboot  
prredwicerna u Gzaiie wyngradzi  
u dziesiqto pokalanie.

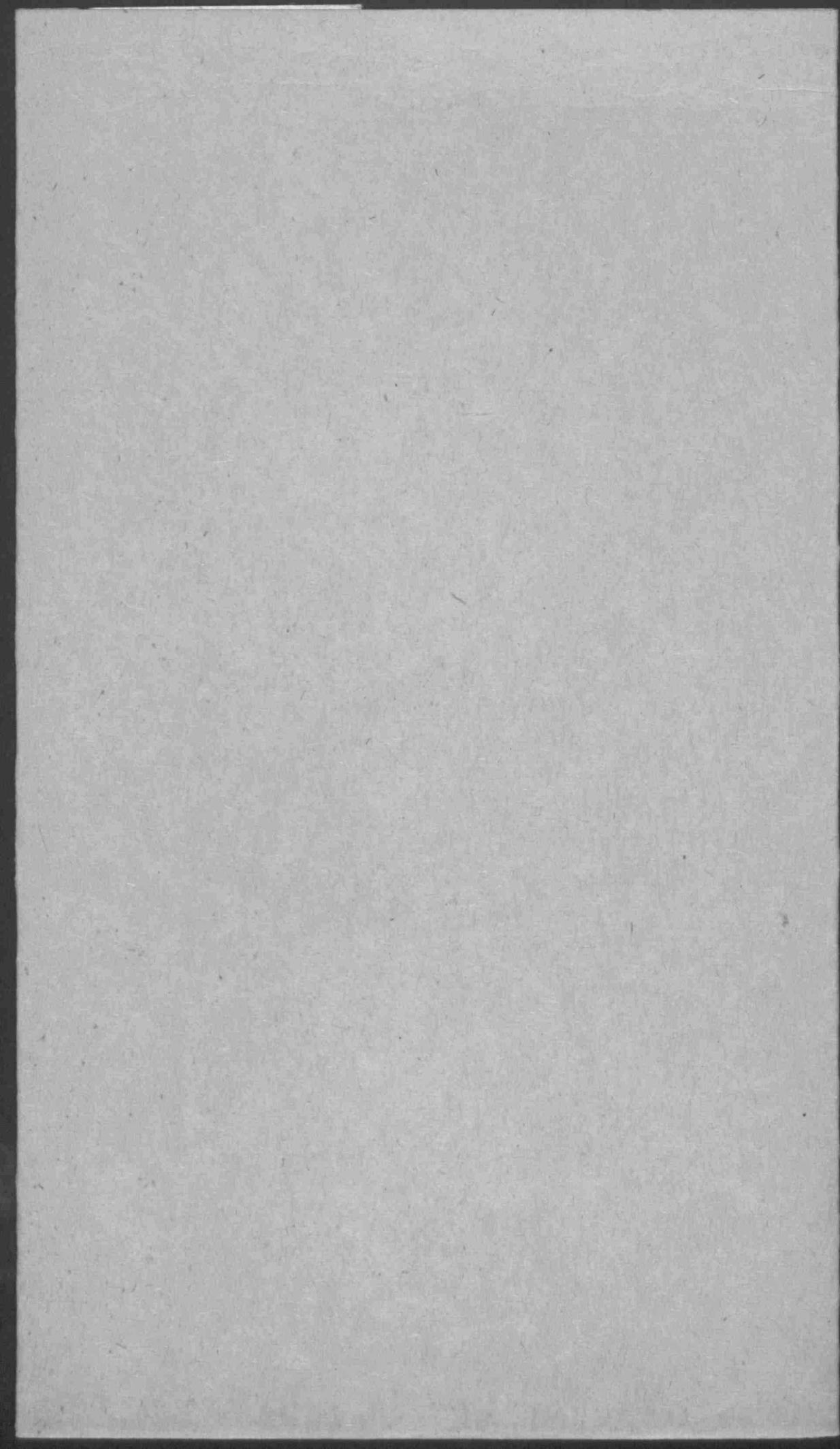
Ratuj, o ratuj! pod nazi Twe  
scielqcego sie z najpotkonnijzym  
posranowaniem li zebiqcego

Wilhelm Harschell

ulica Lipowa 2 83

u Stanislawowide,

O prawdziu podany Tabula tuhojira  
sgdawa mozi poswiadazy  
iz na realnoci zibk hippotaka  
zapisana, tenar L. nowa parqtkawa 83



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Ол. збереження

Папка 25

1281 Дідущ.

Грабінська (з Дідущинських) Марія  
(Грабінська, Марія)

Листи до бабусі - Дідущинської  
Альфонсини

1906-1918

Заріде, Рабориц, Львів, Краків  
Неслухів, Валєвіче, Відень  
м. пол., фр.

23 л. 43 арк (32)  
+ 1 к.



*Babi meki  
cañije  
Marysia*



2

Kochana Babciu!

Czy Babcia całkiem  
zdrowa?

Tu było bardzo wesoło i du-  
żo gości tylko szkoda, że Bab-  
ci nie było z nami.

Ale mam nadzieję, że z Ry-  
manowa Babcia wróci zdro-  
wa całkiem i wstąpi do

nas.

U nas jest bardzo ładnie  
od wczoraj.

W Zarszcu są teraz manewry i ciadać często przechodzą wojska. Wczoraj jechała droga piętnaście armat i było dużo wojska nieprzyjacielskiego.

Przed wczoraj była przedstawienie w oranzeryi. Ktoś tam byli synowie tutejszych oficyalistów a przedstawiali

↳ Diesiąty pawilon 77 i 78 Flisacy 77.  
To drugie było bardzo zabawne.

Mysimy wszyscy zdrowi.

Ciocia Jadzia była trochę nie-  
zdrowa ale teraz już się ma  
dobrze.

Pracski Babci catuje

Marysia.

Lameese 21-8-1906.

Chère Grand-Maman!

Je Vous souhaite une  
fête joyeuse et demande  
au bon Dieu de Vous conser-  
ver la santé.

J'espère que Vous viendrez ici  
pour Votre fête mais comme  
je n'en suis pas sûre je  
Vous écris et Vous envoie un  
petit ouvrage.

Papa se porte bien et nous  
tous aussi.

Si, demain, il fait beau,  
nous irons peut-être au bois  
avec le goûter mais j'ai grand  
peur qu'il fasse trop frais.

Les journées commencent à  
être un peu froides, c'est sur-  
tout le matin et le soir que  
nous le sentons. Le jardinier  
rentre ses fleurs dans la serre.  
Le vent fait tomber beaucoup  
de glands et nous les ramas-  
sons avec entrain pour les pe-  
tits gris (popielicki) que Stach  
a reçus de Pieniaki.

Je regrette beaucoup de n'a-

voir pu assister au mariage d'Anna  
na, je n'ai même pas pu assister  
à la messe ici car j'étais emba-  
mée.

Ma lettre n'est pas parfaite por-  
ce que j'ai voulu l'écrire toute  
seule; je demande à Grand'  
Maman de ne regarder que ma  
bonne volonté.

Chère Grand' Maman, je vous  
baise la main avec tendresse.

Marysia

Larrecq: 18-9-1906.

6  
Lanecre 29 / XII - 1906

Hochana Babciu !

Lycze Babci Wesolych Swiat.  
Bardro nam przykro ze Babcia  
z nami niema na Wilii. Tu  
jest dosc zimno i sanna je-  
cze lepka niz jak Babcia  
odjedziata. Ciocia Musia jest  
u nas, przyjechata wczoraj wie-  
czor a wyjedzia dzisiaj pio-  
tej. Dzwonko nasze juz gotow  
stoi w lustranej sali.

Dziateki Babci calujemy zycze-  
my wszyscy razem: Wesolych Swi-

Maysia.

Hochana Babciu

Tyre Babci Wesołych  
 Świąt. Bardzo przykro re  
 Babciu mi będzie z nowymi  
 przymiłowienami. Wszyscy jes-  
 teśmy zdrowi mam nadzieję  
 że Babciu też. Pani de Bro-  
 touna ma się dużo lepiej z  
 sercem niż przeszłego roku  
 ale teraz od kilku dni już  
 tak boli mam nadzieję  
 że to nic, mi będzie.

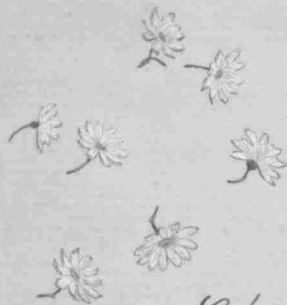


Tu jest od kilku dni cieplej  
ale dziś śnieg popadł i stoi  
u się schowało. Bardzo smut-  
no że Róry i Włodka nie be-  
dzie na święta.

Raczkę Babci wszyscy salujemy  
i ja też.

Marysia

Lwów 30/III - 1907.



Chère Grand 'Maman.'

C'était un bonheur pour tous de revoir Rose. j'espère qu'à ce plaisir se joindra la joie de vous posséder bientôt, et en bonne santé. Nous sommes tous bien portants. Papa monte tous les jours pour le dîner et le souper.

Madame, que votre absence pour  
les fêtes, je vous l'exprime respec-  
tueusement et du fond du cœur  
C. de Protoune

Chère Grand Maman  
Je vous souhaite de bonnes fêtes. je  
vous embrasse et vous aime de  
tout mon cœur. Kazio.

Potomycia 23 - XII 1904

12

Kochana Babciu!

Lyczę Babciu jak najweselej  
święt. Bardzo bym chciała se-  
by Babciu do nas przyjechała  
dlużo by tu było weselej. Pami

de Protome ma się lepiej  
już może coś pić, a panna de  
Protome już wstaje i dziś ma  
zejść nadóń de wyjechać wiu-  
de na górę. Wszyscy się a tego  
bardzo cieszymy.

Czas nas bardzo smiechy, wczoraj  
był deszcz a dziś wóz 4 1/2°.

Pręcki Batei cartuję.

Marynia

Kochana Babciu!

Życze Babci wesołych  
Świąt i dobrego Nowego Roku.

Bardzo nam wszystkim przyk-  
ro, że nie będziemy z Babcią

narem na święta.

Tego roku u nas nikogo z obcych,  
edaje się, nie będzie na święta  
nawet akademia się rozjechała,  
p. Brepecka pojechała dziś, a p.  
Morawicka jedzie jutro.

My wszyscy jesteśmy zdrowi  
Tatus ma się dobrze Mamusia  
takie, Róża doskonale, Paweł



również.

Dziś była wielka uroczystość w so-  
kalskiej ochronce, unędzono drewno  
i obiad uspaniały; każde dziecko  
dostało cókierków, jabłek pierników,  
i strudelkę, przedtem dzieci śpie-  
wały, deklamowały i. t. d. Ochron-  
ka jest otwarta dopiero od dwóch  
tygodni, a już jest 58 dzieci u-

zeszczajacych a o koto 70 rapia  
nych.

Pracski Babcie serdecznie caluje.

Marysie.

Potuzycia 23/xii 1908.

Posylam Babcie pudełko presem  
nie wypalanie i malowane.

Kochana Babcie!

Bardzo Babcie dzię-  
kuje za kartkę.

Tu wszyscy mamy się dobrze,  
Mamusia i Tatusi mają się  
całkiem dobrze, Pócia także

,tylko Thario miał lekkie  
zapalenie gardła, ale już cho-  
dzi i ma się dobrze.

Byliśmy, to jest Paweł, Kli-  
ma Głach i ja, na polowaniu  
z chartami i uszczuliśmy jed-  
nego lisa, drugiego, prawie,  
ale dotrął do jamy i nic  
mu się nie stało.

Dotychczas był tu mroź, dziś  
deszcz pada wiatr jest i słoń-  
ce się, że jeszcze dłuższy czas  
będzie awarii.

Praciki Babi ratuje bardzo  
serdecznie.

Maryna

Poturzyca. 4/2. 1909.

Prochana Babciu!

Lycę Babci bardzo  
wesółych swiat. Bardzo nam  
przykro, ie Babcia bedzie sama  
na swieta, a nie razem z nami.  
Surczone z gosiami bedzie w Po-  
niedzialek, a Niedziela bedzie

spokojna; Mamusia i siostry  
pójdą tylko do ks. Czartoryskich.  
My wszyscy jesteśmy adwoni; rodzi  
ce mają się dobrze.

Czas brydki, zimno słońca nie:  
ma, wiosna nie chce wyjść.

Przystali wczoraj kwiaty z Ma:  
necra i Paweł, Włodek, Stach  
ślicznie ubrali salony i salę  
jadalną u Babcy.

Klimo jecie, zaraz po świętach  
do Cioci Musi i bardzo jest rado  
wołona, Mamusia mówi, że jed:

na nasz nie pozwala nam jej zas-  
drościć to jest, że ona będzie na mo-  
nu chorować, a my będziemy zdrowi.  
Przeżyci Babci, serdecznie, całuję.

Marysia.

Lwów 9/IV 1909.



Niestuchowski

p. Kiełkowski Dalk  
22/1910

Kochana Babciu

Miałymy jechać z Matką  
na koronację do Częstochowy

tymczasem Górec dostał  
lekkiej bronchity i nie mogli

my wyjechać. Ale mamy  
nadzieję że co się odwołano

to nie uciere i że jeszcze

profekcyjny - Stan d. drowa  
Opca jest teraz dosyc dobry  
ale bronchita jeszcze trwa  
i temperatura podnosi sie  
do 37.8 - wiec jeszcze nie koniec.  
Kach pojedchal - Podwojnie mi  
dal tej jaxdy ko malzysiny  
& Ciestochowy pojedchal do  
Warszawy i do Wole do  
Anny. Matka zdrowa  
dupetnie. Bylysmy razem temu  
paru dni we swiecie i widzialys  
my pania Algarowa, ktora

nam data śliczny kucyk róż  
 ze skrzyń holenderskiej, dwie  
 kury i śliczne pachły. Wracając  
 jechałymy razem z p. Heleną Stadnie-  
 ka, która jechała razem z mężem  
 synem do Woroniczkich na  
 podole. Wyglądali niezwykle  
 i opowiadali cuda jak tam  
 Ladnie i miło - Pytali się o adama  
 Bahci w Abacyi chce postać  
 karku z zauradomieniem o ślubie  
 Mama im powiedziała że Bahcia  
 ludu u Schalca wiec pewnie  
 tam poszła. Jeszcze nie wiedza  
 kiedy ślub bo kuzna Adama

wa pofechata do Ryjmu i nie  
wiedza na kiedy xdały wrócić.  
Ja byłam parę dni w Pierwa-  
kach w bygoaniu przed kielonem  
dzwitami. Bardzo tam miło.  
Cisza zdrowa i ~~wesoła~~ zdrowa  
się rucha Wupa nie było. Dzieci  
miło bardzo. Przywiozłam tu  
Magdusie na święta byli też z  
Pitkin trzy starsi chłopcy dwie  
panny i pan Jaworski, p. Gladaczek.  
Antek Dk. a na drugi dzień przy-  
jechał p. Massalski z synami.  
Bardzo było gwarno i wesoło.  
Ale ten najmniejszy Massalski  
upał do starego przypadkiem

Kurwie 21. IX. <sup>22</sup>  
1910

Prochana Babciu!

Lycze Babci wszyst.

Kiego najlepszego, a przede:  
wszystkim zdrowia.

Był tu ks. Władysław Sa-  
pieka i mówi mi, że Bab-  
cię, Klime i Stacha spotkał,  
jadących do Poturycy.

Dziś rano Ciozia Marysia  
wyjechała do Krakowa a tamtęda dalej,  
ale nie wiem gdzie do  
gdzie.

Pogoda się popsuła dziś  
mgła i deszcz od rana;  
pomimo to, część trzeciego  
odjazdu pojechała do  
Morskiego Oka i wcale im  
tego nie sadzono. Goście  
le mówili, że będzie po-  
goda, ale ja temu nie  
wierzę.

Mam pierwszy egzamin

z historii polskiej w So-  
bocie, ciekawam jak wy-  
padnie.

Rece Babu całuje bar-  
dzo serdecznie.

Marysia

Sturmiel <sup>24</sup> 16. X  
1910.

Hochanue Babciu!

Dziękuję bardzo za  
list. O Skocryskach nie  
wziem żadnych szczegółów,  
tylko tyle, że tu przy-  
jeżdżali po wieś, i że  
zbieg się spaliło wiele  
koszowych rzeczy. My-



ile je ona ma się  
dobrze, bo gdyby by-  
ło inaczej, to przypusz-  
czam że bym się była  
o tem dowiedziała.

Co do tej Wandy Gra-  
lskiej to styszę tu tyl-  
ko bardzo pochlebne re-  
cy, że porządna diew-  
czyna, którą można po-  
lecić, ale musi atwsku-  
tek edrowie wyjechać.  
Jednakże, że o której tu

mnie mówią, była Julia  
 więc nie wiem czy to ta  
 sama, z drugiej strony,  
 była tu edycja nie tylko  
 jedna. Mówiła mi też  
 ta Pani z którą rozmowa.  
 wiałam, że to już tak  
 dawno, że mi odpowiedzieć  
 nie będę, że nie mo-  
 ga.

Była tu dziś p. Andre-  
 jowa Potocha, przyjecha-  
 ła z Krakowa po Kasiętko.

za temu pare dni tu  
przyjechała. Yaka pani  
Andrzejowa strasznie miła  
i taka śliczna, aż przyjęło  
się sprawie patrzeć na  
nią, tylko na strasznie  
słabym wyraz twarzy.

Tu już również pośrednie,  
dwa razy już coś bratego  
z nieba padło.

Ciołki bardzo obie myśla-  
ły, imieniem Ciołki Jene-  
ratowij i wystawa, która  
jest śliczna. Wuj Władysław  
zaręczył, ale już mu be-  
niej. Matka tu przyjechała;  
Ihline zotawia na parę tygodni

Beca Babci; Wujemu bardzo serdecznie  
całuję. maruśka.

Kurvice 21. XII. <sup>26</sup>

1910.

Kochane Babciu!

Dziękuję bardzo za

list.

Pierwsi wystawę zostaty  
zaraz następnego dnia, t.j.  
w Poniedziałek.

Na imieniny Cioci Maryni  
były różne uroczystości;  
\* Pisma Świętego, Starego i  
Nowego Testamentu, zosta-  
ły wyciągnięte wszystkie w.

tepy a niewście, rozdzielono  
je do różne grupy jak, cór-  
ka, souse, matka, wdowa, pau-  
dom, obywatelka, dziewczę,  
wrenice, <sup>i. ii. iii. oddr</sup> ~~triumf~~ ty się pojed-  
ywu lub więcej wierszy i notes  
po nolei mówity, każde grupa  
miała jedną osobę która naj-  
pierw mówiła tekst, a drugi  
Cioci Generatowej jako motto.  
W zachwycenie była grupa  
matki Bostkiej, więc paucy  
mówity, (ter stowami Pisma  
Świętego) całe życie matki Bos-  
kiej, przycem po niektórych  
ustępach były spiewane pieśni  
wicz „Wielbij dno moja Bama”,  
„Stabat mater” <sup>(prop. plaku)</sup> ja srypto caru  
było bardzo ładne. Wicorem  
był koncert, deklamacje.  
Ja mówitani z „O Wychowaw-  
ciu” motto do córki, na  
Pisnie Świętyu.

Była też mata wysława,  
 różnych rzeczy przerobionych  
 ze starych; zabawca rzecz była,  
 bo jedna z III oddziału wysł.  
 lawitka, wrystkie, wpiłki, wu-  
 ziki, haftki jakieś matarka,  
 strach co się tego ubierało.

Tak się ciężko na swięta,  
 że nie mogę się już dłużej  
 wyjazdu dojechać. Od dzie-  
 ci i wygodnie pierwsze swię-  
 to. Ciocia Marysia jest taka  
 swięta i taka dobro, że  
 więcej nie można. Okrop-  
 nie ją Kocham.  
 Wiele dawno przyjechała  
 nowo państwo, mato sę m.  
 palcyerka; mam nadzie-  
 je, że się zmienią.  
 Pogoda brzydka, śnieg sta-

jať prawie całkiem, wiatr  
co wiciora silny.

Jať się Babcia ma, czy  
influence jej istnieje?

Jať radko e domu paucy  
siostry pisuy, ie nie wiem  
co się tam dzieje.

Rzeczki Babci bardzo ser-  
decznie całuje. Myśle, ie  
za jakie 10 dni wręczywi-  
cie a nie listownie, byde  
mógła to urobić.

Marysia.

Kurwice <sup>4</sup> 28  
13. IX

Hochana Babciu!

Dobre mi tu  
bardzo w Laktadrie,  
wszysty dla mnie okrop.  
nie poczuci, jednak  
chwilami smutno.  
Haudrie wyjechała  
w poniedziałek i gorzej  
jeszcze bez niej.



Jestem teraz w ławie  
piarni, raczej przyjem-  
ne zajęcie; zbilansowa-  
no trochę już, a dwa  
mi pskły.

Wizkwa erii panien,  
ze wszystkich oddziałów,  
posłała <sup>dziś</sup> do Granego Sta-  
wu. Presła Panien  
i ja posłaliśmy z Ciois  
Generałowa do Jawoery-  
ki. Bardzo było przyjem-  
nie.

Pogoda (Pa) bardzo ład-

na od kilku dni, ciep-  
to, słone słońce.

Panie w I oddziale jest  
rarem ze mną 10, a jeszcze  
jedna ma przyjechać,  
dziś popołudniu jedna  
przyjechała; to more ta.  
Biorę lekce śpiewu, his-  
toryi polskiej, rysunków,  
Katechizmu, a będę brać  
buchalteryi, słuchaj wy:  
Kładow gospodarowych.

Ponieważ tego w roboty ma.  
my rodzaj pogadanki

z ciocią Generałową, a co-  
dzień godziny na czytanie  
i godziny w rzeźni.

Przy sążniach jesteśmy tyje.  
ko exo drugi dzień, a w ta-  
le dni w rzeźni.

Wstajemy co dzień o 6<sup>ci</sup> w nio  
dzień o 7<sup>mi</sup>, we środę o 6 $\frac{1}{2}$ .

Spać idzie się o 8 $\frac{2}{7}$ , a za  
powoleniem moim o 8<sup>mi</sup>.

O 7<sup>mi</sup> jest ranna Mra swig-  
ta. Dwoniz.

Proce Babci całuje  
serdecznie.

Marysia.

Malta  
8/9 1911

POST CARD

30



This Space may be used for Communication.

The Address Only to be Written here.

Jedzie nam sie dob par Dienne  
od Tripolis morse Autriche  
trochz niepokojne Co-  
cia ma sie dobre Comtesse  
ja po trochu nie bar Stadimir Driedunychka  
do. Maza ciekawych  
wzory widziemy, fotograf-  
ujemy dupo. W  
Tajpencie, bedziemy w  
hotelu Balkan.  
Rzecz Babci catujez,  
Marys'

Lemberg  
Kurkowa 15  
Galicie

Photo-Studio & P. G. G. Malta

MALTA Landing Place, Gozo



31  
Liestuckio 1884.

1911

Močava Babciu.

Sliese Karioja

pryjedrienyj pietro o 5<sup>4</sup> 41

jesli ucina prosiny dno

leg, na jedua noc bykiera.

ney sig pietro na tawta

Wszystko już mamy zamówione.  
Magazyn ma się dobrze,  
chodzą, ale jeszcze uważa  
na siebie, mieliśmy epidemie  
jakiegoś rodzaju, prawie wszyscy  
byli nie zdrowi, ale teraz  
już dobrze. Ojciec dzięki  
Bogu, cały kiedyś zdrowy.  
Wobec tego może pojechać  
dziś na parę dni do  
Pieniaż. Słach przeduro.

caj, do Petkii, jutro jwi b  
arie w Krakowie, na slate.

Lumus b arie ber. niego.

Pze Babci bardzo serdecznie  
caturjency.

Maryna

P.S. Klimea mowida mi przed  
chwilka, ze pisala do Babci,  
ale nie wspominiada o Mariu,



bo jerrere nie wiedziada, a

on jedzie do ...

... do ...

... do ...

... do ...

... do ...

... do ...

... do ...

... do ...

... do ...

... do ...

Palermo 20/11 1912.

Stochaus Babciu!

Z wielkim ralem i  
boleu serca, rozstalam się  
wczoraj ze statkiem. Piszke  
rozstalam, bo ciocia go wa-  
le nie karuje, bo wczoraj  
cie nie był bardzo wygodny  
ale iemu wygodniejszych nie  
widziało, więc jeśli to był  
wszystko jedno i wywalam  
we włoskich przyjemnościach.

More wielisimy, tylko dwa  
easy troche kiwajęce, tak że  
ludzie chorowali, zresztą było  
dobre; pogoda dość ładna.

Najpiękniejsze orywiscie Ate-  
ny, Akropol robi wielkie wa-  
żenie, swoim ogromem. Dziś  
wym trafem, spotkał się  
pauz Hadacze w Atenach;  
on mi tłumaczył; pokazy-  
wał wszystko ciekawość.  
Po Atenach najlepiej zachowa-  
ne, a cenniejsze; najciekawsze  
Delos. Ruiny jeszcze na tyle  
stają, że widać wykład do-  
mów, mozaiki na podło-  
dze, malowidła na ścia-  
nach, mówią, że jako zach-  
wanie, daje się porównać

z Pompej. Jako potocznie, to  
 Delfy słownie, ale jeszcze pis-  
 kniejsze, że klasyczny Meteorology Kō-  
 wolo; nie wiadomo pojęcia, że  
 może być tak gładka ściana  
 skal; to przysięga ~~tak~~ wysokie,  
 ona przeszło 500 m.

Ja w Palermo zostawiamy parę  
 dni, żeby się opowzdric a potem  
 pojedziemy, pewnie statkiem,  
 do Geny.

Pogoda dziś słownie, jeszcze  
 nie bardzo chłodniejszą  
 po miesiącu, wydaje się bar-  
 dzo ciepła; ciekawe  
 nieskany w Grand Hôtel des  
 Palmes, porządny Hotel, wi-  
 dok mamy na ogród.

O bre, liotko, ja mamy  
si dobre, i przed eady eras edro  
wie nam, drizki Panu  
Bogu, dobre sturjo.

Rece Babei hardro serde  
erwie eadye lioc yadri  
ter, wsejstkim wiele serde  
exuosi.

Marysia

35

Niestuchów 20/  
1913. IX.

Kochane Babciu!

Najserdeczniejsze  
życzenia zdrowia przede-  
wszystkiem, a oraz wszyst-  
kich wnuków i prawnu-  
ków pojechały Babcie pozdrowie-  
nia. Bardzo mi przykro, że nie  
mogłam sama do Babcie  
przyjechać i jeszcze trochę

Posyłam Babcie parę  
Stacha pudetko, które  
mój miły z Klimą Ciem-  
ską, zrobiło na Babcie  
urodziny.

Byłam w cesarym  
tygodniu w Piesiarskich  
slicznie tam jak zawsze,  
i bardzo mi tam dobrze  
było, Helenka Potocka  
też była i bardzo jej  
się podobałam i otulice  
a jakże dokonała

orzechy łaskowe! i tak  
 ich masa cisnęły z pedne-  
 mi kierownikami chodźli i  
 wpychali sobie esby gry-  
 zieniem tych orzechów  
 Manusia wroci niedługo  
 z Jaryrowa, we wtorek.  
 Ręce Babci bardzo  
 serdecznie całuje i pro-  
 si, żeby Babcia była dla  
 Kawa w hacry i wszystkie  
 wiadomości pudała  
 Marysia.



37

Wieden 22 / III . 1914

Stochana Babcie!

Bardro się cieszę  
ie już wracamy, bo chociaż  
nasza podróż była miła  
i bardzo jestem Cioci i mui  
wdzięczna ie miie chciała  
wziąć ie sobą, przy mui  
mi będzie po dwóch miesiąc  
ach znów Babcie, mieszkau  
cow Kurkowej i Kieściechowa zobaczę

Jedziemy dziś do Krakowa,  
gdzie Mamusia już po mnie  
przyjedzie, bo Ciocia Musia  
parę dni chce się zatrzymać.

Z Brioni wyjeżdżamy  
wezwartek statkiem do  
Tyesku. Ciocia Marynia  
z Klimą nas odprowadzą, prze-  
nocowały z nami w Tyesku  
i miały kolejną na Brioni  
wóci.

Bardzo dużo pięknych sce-  
ry widziałam w czasie tej  
podróży, najładniej jednak  
było w Faorminie. Takich  
widoków jak tam jeszcze ni-

Gdyś mi widziałam tam  
 bardziej, że wszystkie wieża-  
 otowe drzewa Kwitły właśnie  
 i stoki wszystkich pagórków  
 były pokryte niemi. Etna,  
 która nie zawsze raczyła  
 chmur się pokazać, dla nas  
 była na tyle uprzejma,  
 że prawie codziennie ją widzia-  
 łymy, a przy tem bardzo  
 było ciepło.

Na Beioni pogoda te-  
 raz nie bardzo ładna wie-  
 dry i deszcz, dość częste.  
 W pogodnie dni widuje się  
 hydroplany, latające albo przy  
 waju, jednego dnia widziałam

3 ery ctery, bardzo ładnie  
w powietrzu wyglądają, jak  
piany wodne.

Cioćcie Marynie zostawidymy  
zdrową Bogu dzięki, Klimu  
dzi.

Rece Babci bardzo ser-  
decznie całuję, mam na-  
dzieję, że Babcie niedługo  
zobaczę

Marysia

39  
Izraelowi  
erwartek 25/III 1916.

Kochana Babciu!

Handrka ma  
się dżiki Bogu o wie-  
le lepiej, wrotaaj pier-  
wszy raz wstata. Jeść  
ju more, potrawki  
Rotleiki, sepinak, ory-  
Re nawet nie percie-

ranq. Marycia Pra-  
sinska znalazła slič-  
ne pomieszkanie przy  
ulicy Batoiego, ale  
tymerasem musi tu  
jeszcze mieoć Rać, bo  
tamci lo Katorowie do-  
piero za kilka dni  
się wyprawadza.

Płasierek jest bar-  
dzo miłusi, biega po-  
potrojach i bardzo jest  
zabawny, bo nierego  
się nie boi, wszystko  
mu jedno jak jest

ciemno, o bcyh ludzi  
 lei sie nie boi, i pre-  
 wie nigdy nie p'face.  
 Teraz jest dosyc' bied-  
 niusi bo mu szki ros-  
 no, i bardzo mu doku-  
 eraja, jak go wiecej bo-  
 li, tak sie oboma sz-  
 erkami za siebie ta-  
 pie i popytuje.

Ks. Adamowa Sa-  
 pieszyna ma sie do-  
 bre, ciocia Jadzia by-  
 ta u niej wczoraj z  
 matkami chlopcami.

Ksiądz Biskup wyjechał  
na 2 tygodnie na od-  
poczynek do Marye-  
Cell w Styryji.

Ciocia Jadzia jedzie  
dziś na parę dni do  
Pettrin, do Jasio i Ro-  
mana, którzy tam  
są, od tygodnia.

W Styryji są zdrowi  
influenca panowała  
ale przeszła. Jedy jedy  
ce tu mieszka, ale  
ma się dobrze.

Ręceki Babcie Kocha-  
nej ekuje i Rodriców  
i Cioci, bardzo serdecznie  
Marysia.



Walewice 22. II. 1916.

41

Kochana Babciu! Piórze Kartki,  
bo zwykłe przędzy dochodzą.  
Jest nam tu dość smutno, gdy  
by nie cześć wzięty kórnych....  
można tu myśleć prawie, że  
po wafnie. Kwiame już prawie widać  
tę, jeszcze trochę kartofli zostaje  
do posadzenia. Wiozna przesłana  
i bardzo wesoła, drzewa owocowe  
już kwitną. Od Rilke dni popa-  
duje poświęcony dezer i worytko  
głęboko jak na drzewiach. Leży  
tylko Pan Bog dał zebrać worytko  
spokojnie i dobrze. miałam wczoraj  
list od mamy i Kr. ale jeszcze b. sł-  
o o to i marea; piórze, że jak kawa-  
le im będzie, mało wiadomości  
mają, że są i od Rodziny, o co-  
róż jak piórze cześć, który ma być  
na imię Jada. Michaś pracuje weso-  
wo i wielkim trudem 100.20. i stara  
się wczoraj innych, widać trochę ma-  
dziu w lepszą porę. Stasi i Jani pet-  
ni humoru wesołają im dach, wczoraj  
dwa sordowosci. Był dzień u nas pła-  
dusi Sorki, Franek m. ma się Bogu  
dziękuję lepiej. Marea o tem i czy do kłó-  
potękać i z mareażką się widzieć, ale  
komunikacja są takie że nie wiem czy  
będą mogła. Proszę Babci Kochanej bardzo  
serdecznie całuję i życzę o modlitwę i

Postkarte

Mad: in Grabinska

Walewice

p. Lowicz

Galizien



J. Wielu Pawi Nr.

Włodzi. Drieduseycka

Lwów (Lemberg)

Kurkowa 15.

Kochana Babcini!

Bardro się cieszę, że  
 mam o Karyę i o by Bab.  
 ci podziękować za te  
 śliczne koszulki i koronki  
 przystane nam przez  
 Póie.

Bardro tu dużo ciepła.

wych wczasy w peresedyu 4:  
godzin sie dziato. Byt u  
nas Arcybiskup Rakowski na  
wizytacyi i zjechał sie tu  
s nim Marsignior Achilles  
Gratti mureyusz Papierski.  
Ucowali dwie noce i  
jezdili do church naszymu  
parafii. Obaj ogromnie miło  
wrazenie na nas zrobili; Ar-  
cybiskup ogromnie miły i ser-  
deczny. Mureyusz bardzo uco.

my i mądry, jej dsi pe eadaj  
 Polsee, aniat byc i na Li-  
 tve, tytko ogowne ma  
 trudności. Będzie tu Ko-  
 arcybiskup ocher eif synta  
 Maryli Polkwskiej, który  
 tu przybył na swiat temu  
 trzy tygodnie.

My mamy się dooko-  
 wać, gospodarujemy. Hier-  
 nie obrodidy fabryka. tego  
 roku, guszek nie wiele.

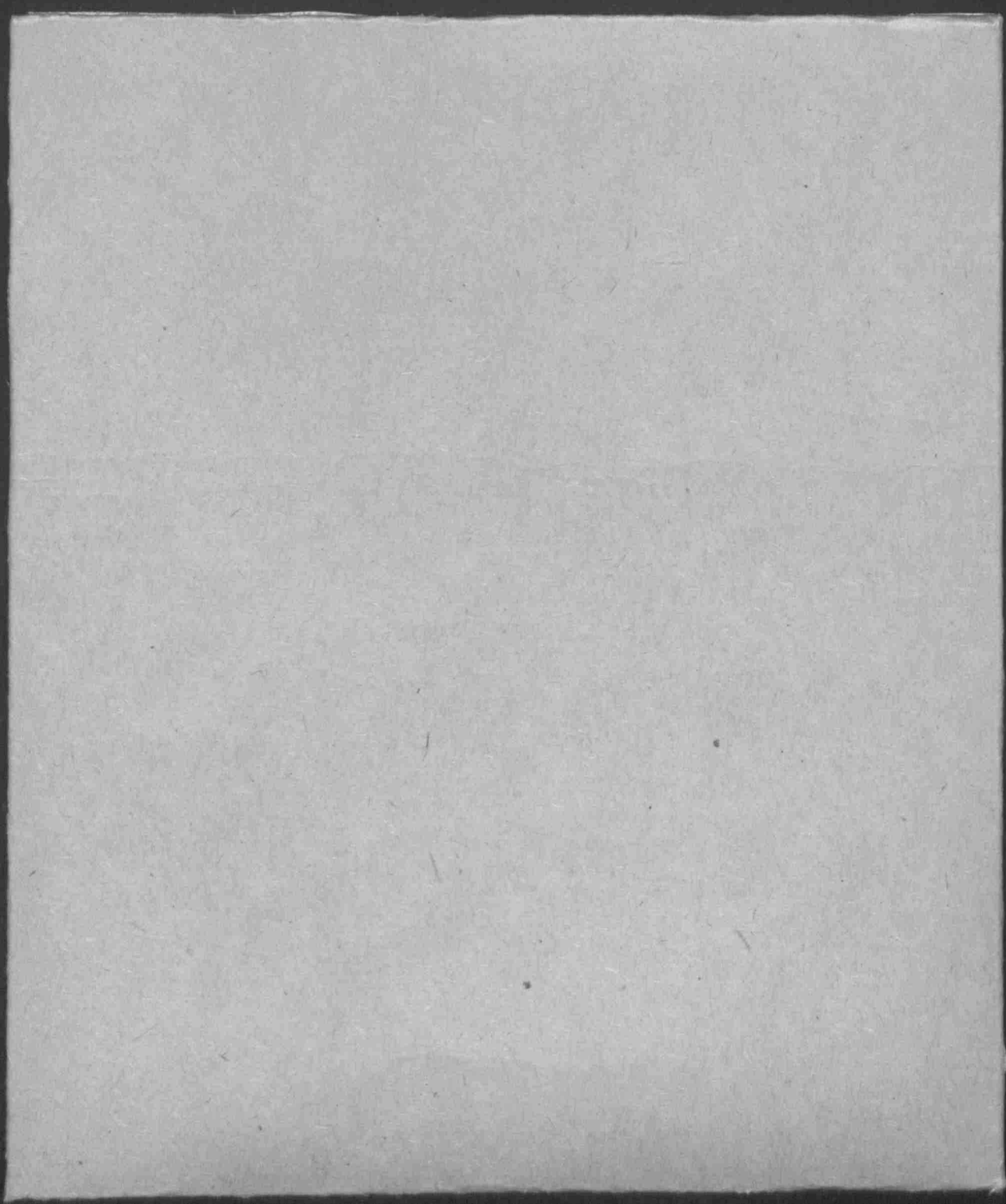
Pogoda od kilku dni  
słoneczna.

Rzeka Babi bardzo  
serdecznie witają

Marysia.

Walewice  $\frac{1}{X}$  1918

Melucoria Habina  
Wodrimenowa Niedziycka  
Lwów  
Kurkowa





Українська Академія Наук  
Відділ Рідкописів  
Фонд 45  
Кл. IV  
№ 1282 Відд. 25

Грабовський, Карол  
(Grabowski, Karol)

Книг до Відомостей  
Апронієм

1874  
№ 66  
м. пол.

Л. 191 (17)

1  
Jasnie Wielmożna Pani Szabino!

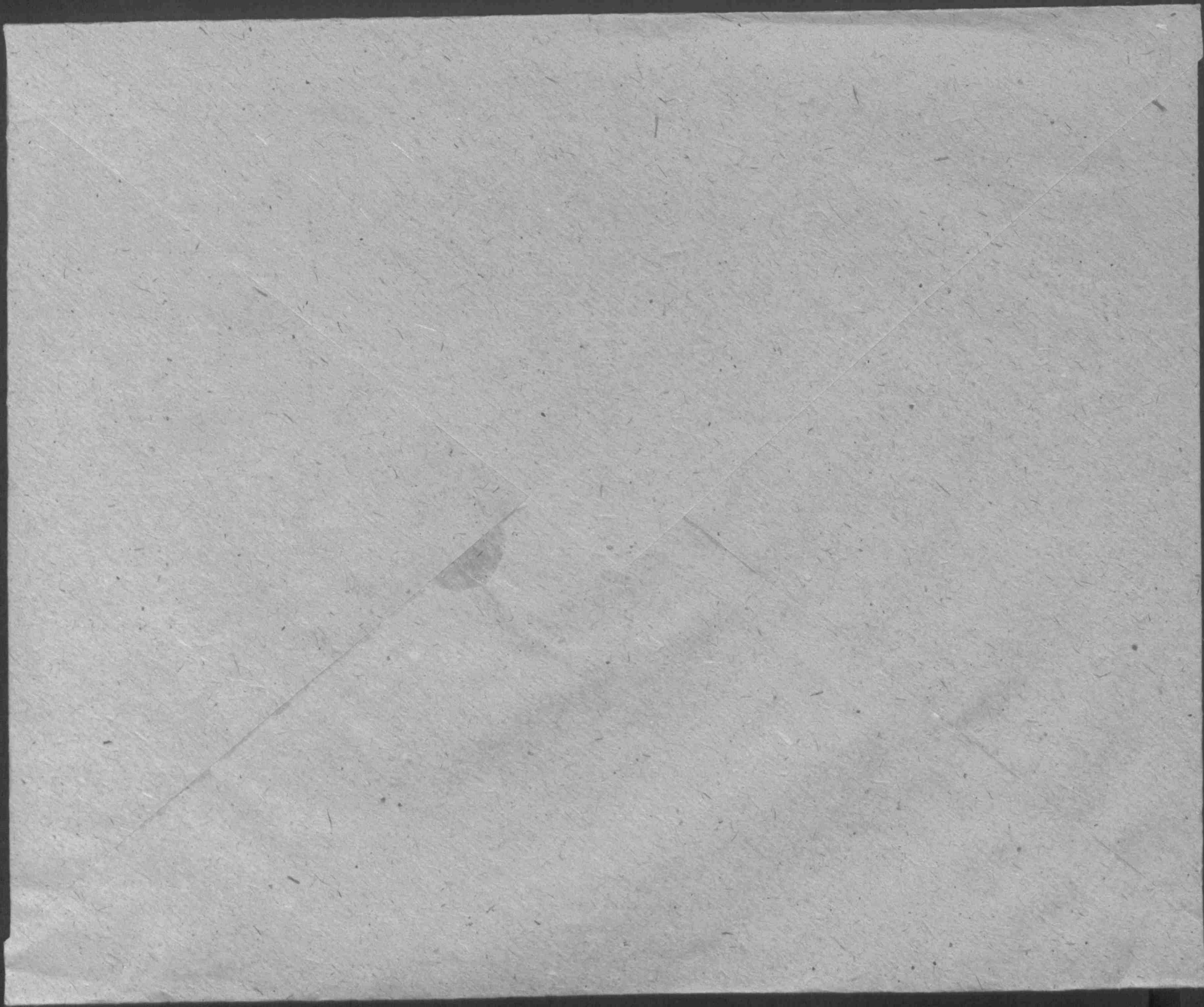
Ja w najkrytyczniejszym położeniu malaryz  
i lakiernik, wydawszy na farbę osobnie go-  
wora polakierowanie wreszcie kuchennych i inne po-  
gruntowadern lecz kończyć mi nie dał kucharz,  
wie się udaję do Łaski Jasnie Wielmożnej Pani  
Szabiny i mam nadzieję że nie będę skrzywdzo-  
ny, ja obecnie pozostaję w Szpitalu Pijarskim  
ciężko chorującym.

Majmistrz Duga

Karol Grabowski

Sali N: 45.

Lwów d. 5/1/19.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

Од. збереження

1783 Дідун.

Лист

25

Грековський Еміль  
(Grekowski, Emil)

Лист до Дружинської  
Альфонсини

Л. Д.

Відень

М. М. М.

Лист

1

Hochgeschätzte gnädigste Frau Gräfin!

In diesem Augenblicke, welchem ich mich, unvollständig  
Gefühltes, dem Hochbetagten gnädigste Frau Gräfin,  
im quälendsten Schmerze von zwei Jungeblüthen in  
irgend einem Erziehungsanstalt, für meine beiden un-  
mündigen Mädchen im Alter von 11 und 13 Jahren wegen  
bittend zu bitten und im folgenden zu begründen:

Als Abkündigung eines alten ~~Vertrags~~, der gezeichneten Verbin-  
dung ist vor einigen Jahren das Unglück geschehen, mich mit einem  
sonstigen Mädchen zu verheirathen, aus dessen Ehe bereits zwei  
Kinder entsprungen sind.

Infolge kindlicher Lebensverhältnisse meines Gatten,  
welcher nicht ohne Folgen gelitten, löste ich den ehelichen Ge-  
meinshaft mit und gab meine beiden Kinder in Auf-  
sicht eines Kindermutterhauses.

Nach zwei Jahren verzog ich meine Frau und im  
Lebensende meines Kindes, welcher ich die eheliche Gemeinshaft  
verlor, jedoch nachher meine Gattin wieder in  
ihren früheren Lebensverhältnisse, nach der Folge sollte, dass  
ich immer die herzlichste Freundin blieb.

Nach ~~Einverleibung~~ Einverleibung des Kindes, gab ich meine beiden  
Kinder ebenfalls dem Kindermutterhaus, bis zu dem

Zweyten, als meine geschilderte Frau mich bat, ich  
ein Kind in Pflege zu geben; ich habe es, müßte jedoch  
noch einen Namen ansetzen, daß mein Kind nicht  
hinweg in deren Pflege zu verlieren sei, der selbst Kind  
tadel vorurtheilhaft werde.

Ich wußte ich, daß sich das Kind wieder als ein jährl  
weises ich mit beiden Kindern bei meinem Mütter;  
da aber dieselbe eine alte gebrechliche Frau ist und  
die Pflege über die beiden, streng liebhaft wachenden  
Kindern, nicht leisten kann, so bin ich gezwungen  
mein Kind in irgend ein Institut übertragen.

Da ich aber mit meinem Lieutenant von N. 132. -  
mannlich, als Kongrassoffizier in Feuers-Ministerium,  
nicht imstande bin, die manliche Pflegegebühren zu  
entrichten, so suchte ich, und die bekannste große  
Gnugung und Heiligkeit der Frau Hochgeborenen  
gnädigsten Frau Gräfin herein, die ungerne unter-  
stündig gefallte Bitte, um gütliche Bewilligung von  
zwei, monatlich meine Feigheit wegzubehalten zu unterstützen.

Durch Gnüßigung dieser meine unterstündigen  
Bitte, würde die ungerne Bitte, die in meinem  
Zuhause, durch die Sorge um mein Kind gleichgültig,  
wundersam vornehmend und ich, sowie meine beiden  
Kinder würden in die ungerne Sorge wegzubehalten sein

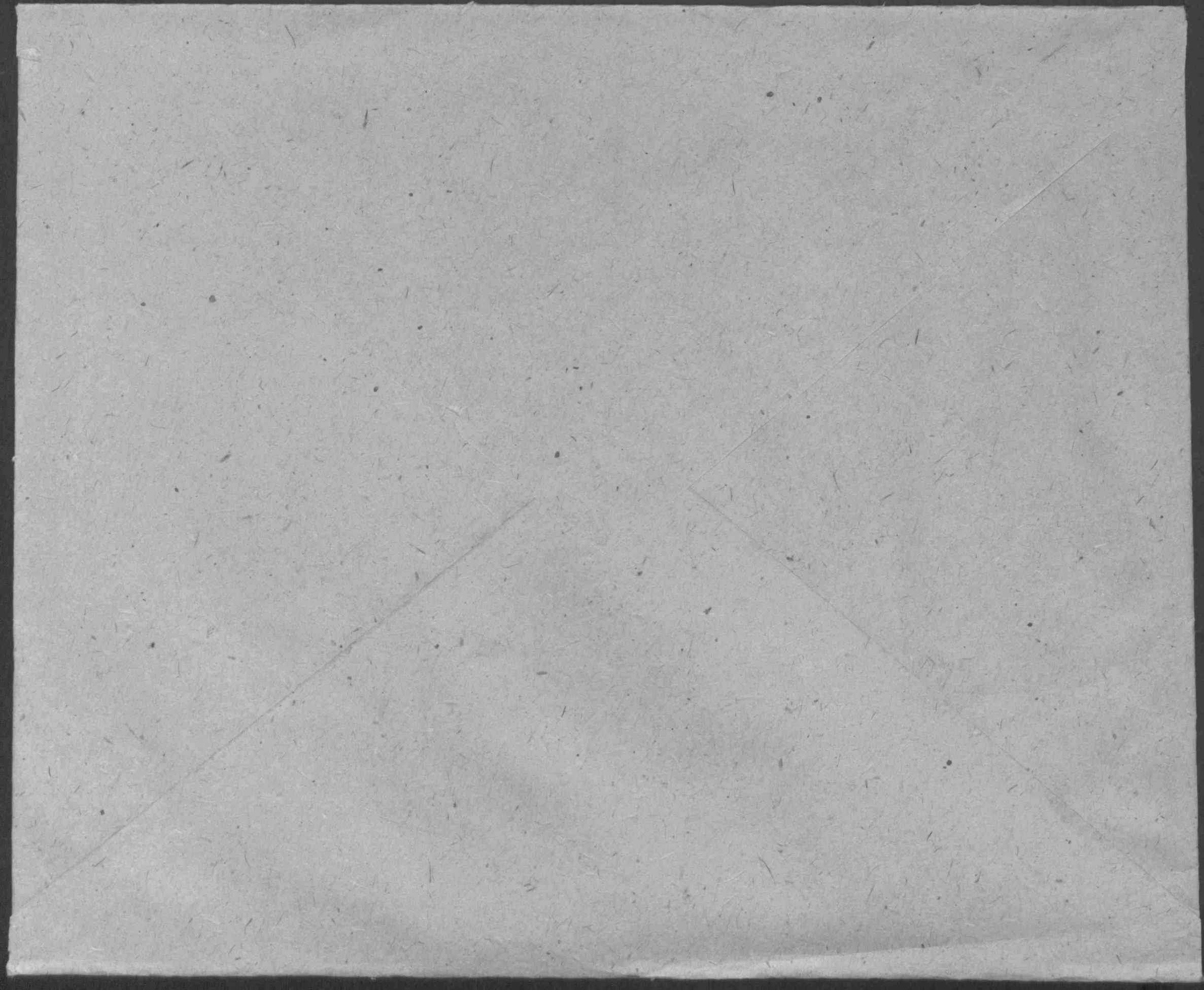
2  
in der Absicht vorzugsweise die Kunst anzunehmen  
zu können.

Die Erfüllung meiner inständigsten Bitte als  
unvergesslicher Vater verleihe mir, wie ich  
ich mir, in der Hochgeborenen gnädigsten Frau Gräfin,  
meinen innigsten verbindlichen Dank, sowie den der  
Kinder, im Voraus zu fühlen zu können.

Mit inständigster Versicherung, zeichne ich diese  
Freundenschaft

Emil Gekowski  
Sohn von Pradze.

Wien, VIII. 2. Stokenthalergasse 5 3/4.





Державна друківня Народного бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Спис

IV

Ок. №

25

Дата

Трізінгер, ...

1784 Dir. Grizinger, ...)

Лист до Друштва  
Андрушів

Б. д.

Белград

М. Ніл.

1 апр.

СРБИЈА

Serbie.

ДОПИСНА КАРТА — CARTE POSTALE.

СВЕТСКИ ПОШТАНСКИ САВЕЗ — UNION POSTALE UNIVERSELLE.



Galicia

Hochwolg. Frau

Gräfin Dzieduszycka

Lemberg  
Kurkowa 15.

Bitte verbinden Sie

Mittheilung von Adolph

und dem Brief vom Herrn

Herrn bis Ende

Verfahren mit

Grüßungen Deutsche

Belgrad 1/11

Здание Главна пошта Гете Кона.

ОВИ ДВОР.

Београд.





45

IV

1785 Гротгер.

25

Гротгер, Артур, художник  
(Grottger, Arthur)

Листи до Дружичької  
Альфонсичи

1861, 1866, 1867

Відень, Кремль

Париже

М-пол.

Вил, барн (27)



1  
Jaśmiu Widońniy Paui Hrabos.!

Tui pmed kikkoma lalauu oomiedary Jezu wtaenniu oiwiaid.  
cresnium, arebym, wazni zdybyom mial jakuz lejuzg roboty  
ber capylnaria wyprost pnystat jz do Niogo - dci' odwoiam  
siz komylat' a tygo uwarania.

Moje, Kilka stow o Wamawie "ukoinowoweny, mianujze siz.  
mnijszej nadzici icet siz tu w Widońni utrzymalby mozte,  
sachyzom pmed Kilka kolezow datem tu nas wyslawy, acily  
jui w oskabrinnu rari, bogdej ta obrabing moie wyraamij,  
moie wicej ud serca, oprwidziic to, co nas dotyka, co nas  
koli. Bay mi w tym dopromigt i drizki gorzce ca to. Na  
skladam, piema tutijsu powicu moie samadto publikum  
o tem siz wyrony. Te ktore dostai mozteu pmsyfacu.  
Poi w owias sachyzom lakru pmed mozygo Sofflera i in.  
myde tu barwicykt codatow, poslamowitem sachowai je  
dla drozycgo nauw ebioru J. Widońni: Paul Hrabizgo i dla  
tego, wenselkie propomycy wegloderu spmdary tykari robot  
sigmijstau.

Wenselkie rycunkow jcal 7 i w krotkosci pndajz tu ide  
maweni:

- I. Prudławia, Chwila podwójna podmiejska i najwzniekszego Sakramentu. Prudmiot tak często widziany - ale prosto, system go na wiele arcy i Dąbca rozpoznać.
- II. Namiś lud polski ku różnicy plci, ston i wickal, mody. cy się do tego Boga za.  
Jed to przyznać, dla której ten lud, dno w miastu, me trakt i we krwi.
- III. Epizoda z obchodu Pogrzebu Frynosa Traskowickiego. Chwila oficyna w nowych piernach czasowych: „Chłop polski i Salabita.”
- IV. Ch teży: „Hydri Warszawny.”
- V. Jedna z tysięcy ofiar.
- VI. Wdowa - a ranyj obrot, „Namiś rozedarło serce.”
- VII. Kamkuziu domni Dorigo - to się nam już i modlit i patryj na tego Boga mierzono.

Na wystawie tu w Wiedniu były tak nazwane: 1., „Der Bohamit.” 2., „Die Vesper” 3., „Epizode aus dem Leipziger Leben eines des Erz-Bischof Traskowicki.” 4. różnie tak. 5., „Brief der Klippe.” 6., „Die Wilson” 7., „Der Herr von der Linde.”

a wyszedł oszelem „arab Włafszur”.<sup>4</sup> Dziwnie, że tego Niemcy  
 próżni uznawali, że ja nie uważam się wcale za Władnia, podrapitelem  
 to tak umi, tak jak gdyby to prawdę było że Polak, Szwajcar, Ko-  
 chań rapomni. — Ale żeby dać Panu Włabiciu dać dowód, o ile  
 mnie w tem rozumianiu, to podaje, przytem także Kapię a Kwiłki;  
 Improwizacyi na te ryunki, którą zrobił na jedynym scenie.  
 mądru arystokraty i tutejczych, jeden a zastawionych Państw mi-  
 niukich D.<sup>r</sup> Foglar. Byłem przytem kiedy to wiersz a cetylny  
 zapamięt, w przedmowie umieszczam arystokraty i tutejczych. <sup>Stu</sup>  
 wiersz <sup>o jakim</sup> ~~jakim~~ wiersz o kulturze umi, te wiersz, prozagra,  
 mądru 200 Niemców przyjęte z odlaty i ptakatem w duszy  
 jak drisko! — Mój Boże - można być lepiej <sup>nie</sup> mądru? —  
 Ale teraz do smutnej sprawy sronowuy Panu Włabio.  
 Przekazałem ostatnio do 5 miesięcy w bezczynności, stoiszy ciężko,  
 choroby, straciłem prawie wszystkie środki do utrzymywania  
 moim mojego i mojej biednej rodziny — dać, stoiszy w tych  
 okolicach wysytko, com myślał, com czuł, to com nad siebie  
 ukochał — i to, w imię mojej mądru, prokładać. Rwał to  
 Pan Włabio Tackowi przyjęć i dopowiedział mi, przystawieniem  
 najrychlej 600 fl. W. A.:



Terce kónig prouze o Tachowu pmborecúú na moje  
pukwatosi, i račowoniu mi natdel swoick wegły,  
din a méu rodaje

umiony

Arthur Grötzer

Wiedeń 22/12 861.

Adressa moja: Arthur Grötzer Maler - Wiedeń  
Wiedeń i Millersleig 412.



Najbardziej Panu Szanownemu Dobrodziejko!

Wszystko jest Panu i w swoim zamieszaniu 200 dolarów ode-  
brany, dzisiaj w odpowiednią proporcję.

Wszystko mi Panu Szanownemu wybaczyć, jeżeli to są i o tej także  
wiedzi i o mojej niedzielnym przemysłowcu, że to adwokat na poziomie, a dla  
swojej powagi tylko, że to jest, który ma dla Panu, nie stawiam  
ale chyba, że to jest rzeczywiście pracując a o tym niezapominając, moim  
naborem wypracowanym roboty.

Wszystko co do podróży swojej do Paryża, którą Panu Szanownemu  
tak bardzo wam w swoim przedostatnim piśmie, a na  
koniec list, który tuż dzisiaj w Paryżu otrzymałem, zdecydowały  
mnie ostentacyjnie do odroczenia wyjazdu aż do listopada. - Tymczasem  
sem już na wieś, zamieszkałem w ostatnich dniach i pracuję nad moim  
wypisem z uwagami o „Wajny”. Jeżeli mi to są, Boże do  
pomocy to niezapominaj, że to będzie najważniejszą pracą moją. -  
Przedtem się w Łodzi chwili, w epokajnym racie a pod obiektem  
Panu pracując, moim najprędzej biednym artystom przesunąć się  
moim, ale miutety do Piernik na łóżku tylko jechałbym moim,  
siat, a tam ma w „Wagach” a którym, wzdaje się przedtem wyjadę na  
długie się przegniesz, już drugi raz smutny chwili rozłączenia  
doświadczyłbym niechciał. - I dla tego we dworku między ai  
już przewozić a Paryż, gdzie jak w „Wagach” pomnie to i nie długo  
całkiem.

W Paryżu jadę do P. Wicentów Dobrowickich, który mi

114

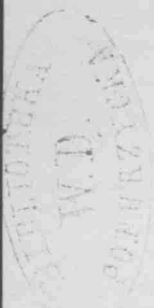
Suk sendurini kaproiti, si sig her wabuwida au wicayelliruni  
majini, deskani, wuglani, kredkani i papirani, na kitha ty,  
gadri eprowadre. Tam juidi mie ako, to prugnajunij dabre  
stawa najtaskawerij Pami ponubai i anataid unni moie.

A tawar wugludom i panisici Najtaskawerij Pami  
Pana Urabiego puluajgu sig sendurini coltaji

najndai, amijeruw shigg

Wrahon 4/9 lb.

Antons Pottege



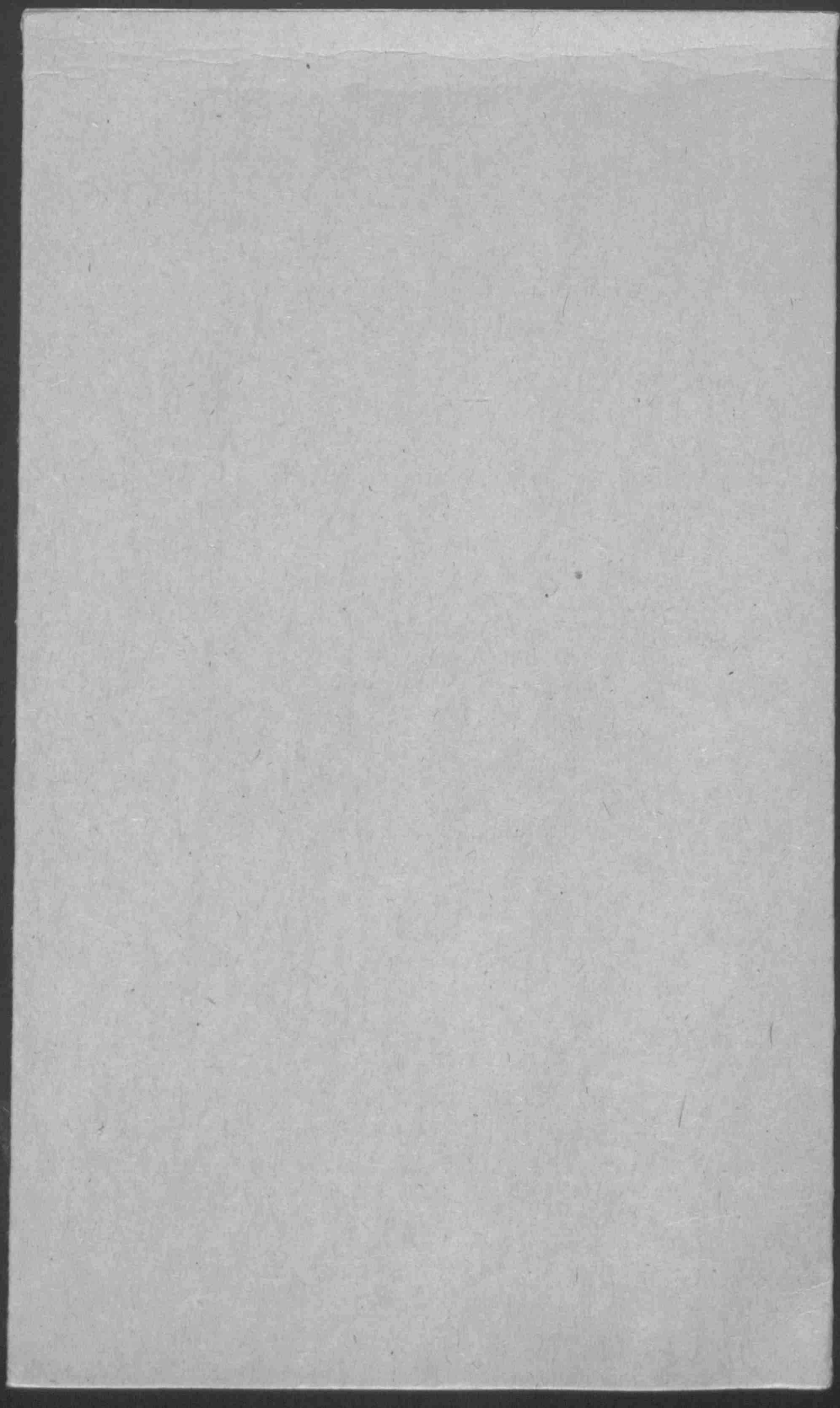
# Summery Pamii Sontag Dobrodziejca!

Darujcie mi się, Wasz nieprzyjaciel, ale wolej się Wasz wroga  
nie aniżeli Arabickim, który zapewne panować będzie aley się  
mojemu interesowi zatrudniać. ~~W~~ <sup>W</sup> wiadomości mojej mi się, niema,  
głównie na Waszego stuga, prync aleyjnie byli tak dobry i  
fmy sposobności przepytali się Arabickiego, czy raczej wylosowan  
n siebie abranie na loteryę, pryncerony a pryncerony na ko  
nysie biednego mego braciaka na Syberji i jaki rezultat opm  
dziej bilietów? - i czy według Adrejan: Pamii Sontag Wenty  
Dac 1<sup>o</sup> Duksa 42 na 3<sup>im</sup> piśmie, raczej się v Nig v tej mate  
ryji porozumieć? - Lubić to tak jakos, żeby mi to pryncerony  
now Arabicki miewaigt sa atw a ew mntrestwo. Muzę los  
się v tem dowiedzieć, ko Pamii, które się tym interesem sąs  
ty subtopotane i miewaigt, co dalej zrobić.

Tuż koniec aley miewaigt pryncerony raz jauna o wybouanie  
i podrowianiu serdeczno Francickim a mowianiu o pryncerony  
wyprawy szacunkow i pryncerony a który zedaje  
Stuga

Paryż 4/3 867.

Antoine Frolige



Державна Державна бібліотека	
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ	
Фонд	45
Спис	IV
Од. збереження	1786 Діверсі
№	25

Гроттгер Артур, художник  
(Grottger Arthur)

Листи близьких людей Гроттгера до ді-  
душчівки Алдоменни, в яких брешес про останні  
дні художника, його перебування, смерть а також  
організацію перевезення останків із Франції на  
батьківщину (до Ловова)

1867

Ловов, Пенца

и пол. фр.

б.л., 10 арк. (24)

В. П. Д. Г. Г.

Додано: листи дідушчівки Алдоменни до  
Монне Ванди

2 л., 4 арк.

1

San Basses Syrenies  
Mue Lutapie 16  
22 - Listopada 867

Wrtar polecił mi opisać mi dokładnie stan jego. Jest on bardzo estabiony aby mógł uporządkować swoje myśli - i nie ma wrażeń choroby i aby mógł wytrwać w dalszym pisaniu. Choroba wyraża się u niego do tego stopnia. Lekarzy bawi wyjątkowo codziennie jeździć na spacer, uważa go za schodów a jednak tak go to angażuje że łatwo przez pokój potem przejść można i nie ma w tych codziennych jeździć tylko w 3 lub 4 dni.

Wszystko wreszcie byty dzień gorący a noc zimna w Paryżu, przetrzymać się, ale będąc z nim ciężko mam to przekonanie że przygotować choroba moralne przygody. Był coraz samotniejszy przekonując się że nie potrafi wyobrazić sobie przyszłości która by mu pozwoliła się zwinąć, pracował po 16 godzin dziennie jakby wojnę szwajcarską, jak pow

zigt stracił nadzieję że ta praca  
skutecznie wptynie na uspokojenie matron  
jego strasnie posmutniał, wstawił  
liść dostat, od swagra z niestwierdzone  
wynotami to zdecydowanie wyzdrowieć  
prywat. który go tak spowodował stan  
obecny. Lekarze uznali wyjazd na  
wzdychanie za jedyny ratunek, tak  
był jednak ostrożny że zdawata się  
że nie wytrzyma 20 to godzinnej podróży  
Jest mu teraz lepiej ale wadzycej  
powoli do siebie przychodzi.

Chcę być ripetue obwarzym z Paulia  
muszę do dać że zdrowie Artara jest  
tem stopnia że pomimo iż się polepsza,  
najmiejzce przeziębienie zmortwienie lub  
karddy niewyhty wypadek może go zgabić.  
tak jak u nich wry tychże ripetue  
do zdrowia przejść może —  
Jestem przekonania, doktor że mus,



2

że gdyby Pani mogła do listu przy-  
jechać, tenże bardzo by na tem pod  
względem zdrowia rył — bo by mi  
cierpał moralnie i daleko przodem  
i pewniej do set wracał. Tu potrzebuje  
miś Panią przy sobie którą, chociaż  
i ubóstwia —

Listu nie widział tego listu, bo  
mi ja chce Pani o to, napisac  
prawdy a boję się żeby mi zwrac  
sobie nie hazard — dodaj że on nie  
wie o tym moim projekcie werwania Pani  
bo się boję żeby mu oświadczenie  
decyzyjnie Pani nie uchodziło

List Marceliego Krajewskiego  
pisany do Panny Wandy Monni  
a przystany mi przez nią wraz  
z proz'ba o stanie jej pryncypal  
na drugę — dostatan 3-12-86

Jasnie Wielmożna Pani!

Katastrofy ten list wyjaśni Pani Hrabinie, powód  
smiałości mej, że bez innego polecającego mi  
tytułu jak tyłko narzeczonej Etthara Grotz-  
gera powarłam się w ciężkim moim smutku  
udać się do Tasteri i serca Pani Hrabiny,  
które umiłkani nauczyły mi, że sam. Tu  
serce daje mi sursum nadzieję, że serce tak  
szczerze niosące pomoc wszystkim w  
słabych potrafi zrozumieć moją, że  
pasa nad niemożnością, i wazy Tasterie  
wspierze przedsięwzięcie miłośniczą ulgi  
i pocieszy anachronizmem mojemu ar-  
tyście. Chodzi tu o to że moja bytność i  
niego mogłaby się anachronizmie przyznając do  
uradowienia go. Nie przewoży to już nasz  
tam mię wywaja, bez niestety ma środowisko  
do podnoży mi sbywa.

VI      VII

Pragnę przelationai Paniu, Hrabini, że nie  
chcę ptocha dogodzenia egoistycznym  
umiesia mna, powoduje, gdyi odwiedziwy  
te i nadto wielkimi ofiarami sa potu  
wane. Mam tu jedynie na uwadze  
obowiazek swęty niezaniedbania miazyp  
co by do utrzymania tyle cennego ży  
cia przyznacii się mogło. Et zatem  
klayam Panstwa Hrabstwa o fundus  
na podwórni te, jakinajszuplej obliczony  
dla dnu osób, gdyi matka towarzyzy  
by mi musiała. Jest to moja jedyna  
nadzieja i poriecka ostodzenia mi  
w najgorczym razie ostateczk chwil ży  
cia. Pani Hrabina kłóras' zawsze tyle  
taszkawa, nani była, stajac się spełnieniem  
mej prosby głośnie tegoż sprawczywa,  
znalazła by w tym przedwideraniu nie  
wątphwie wiele zadowolenia.

W M  
O swrot listu autajenowego upraszacie smiem  
przyrost on mi po wielu tygodniach  
twojgi, pierwszy jakkolwiek blady pro  
mien nadzieji.

Oby Bóg raczył łasem Grotzgera i mojem  
nieznanosciom Jasnie Wielmożna Pani,  
litosciwie dla mnie usposobic.

Racz Jasnie Wielmożna Pani przyjac w  
lasie troski serca mojego ktore u caktu  
ufnosci, scieli do jej stop  
uniwona stuga

Wanda Manné  
Plac St. Ducha ul. 42

Na Dniu I goudnia 1867 we Lwowie.

Siemski 7-12-87  
poczt. Sochocze

Na list Pani napisany z tak  
właściwą otwartością i zaufaniem nie  
mogę inaczej odpowiedzieć jak donosząc  
że będę się starała mieć 1,000 franków  
dla Pani na podróż do marcecrongu.  
Niech mi Pani pozwoli zrobić sobie  
uwagę, opartą na znajomości choroby  
Pana Grotzgera, która doznał pan tam  
w mojej rodzinie. Przebywa się wczes-  
liwie podobnie krewotoków i ustalenie  
skutkiem nich następujące, ale przy  
nieustannem staraniu i opiece osoby  
obrananej z taką chorobą przy wielkim  
spokojem moralnym i fizycznym. Proszę w-  
niezależnym się radzić, ramion. Pani wyjedź  
i zbierz swój przyjazd, żeby Pani pierw-  
wej przetrwała się i tego lekoma co

w Sargiu był przy Samu Grotzgeru  
i tego ro - teraz go pielęgnowaje -  
sunieły się zdawało że przy wielkiem  
ustabileniu i radości wiekha z przybycia  
Sani może pogorszyć stan taki -  
Czy Matka Sama Grotzgera nie jest  
i nie może być przy nim ?  
Przepraszam Sanią za to wdzieranie  
się w stosunki Sani i Sani, ale przys-  
mam się Sani że boisz się bardzo  
tego, ielbym ustawił Sani te pod-  
rój nie przygotowała się do opowiadania  
lub prawy w polepszeniu jego  
zdrowia, które teraz przeciwnie postępują

jak z listu widzi, L. Smielij i radsiuj  
 bym ~~si~~ do tej podrozy pomagata gdy  
 bym wiedziate ze lekame i rodzina  
 Pana Grotzgera uznaja ze dobra bylyie  
 dla niego.

Konier, od czego racz tam ze to samemu  
 miec bede na zawotawie Sani, i prons  
 wienye wa moja najserdecniejsza ryeczliwosc  
 i pozawanie

Pl. Drieduszycka



7  
Lwów 17 grudnia

Jasnie Wielmożna Pani!

Nieszczęście jest Tatkawej Pani w domu  
nasz uniost wyrazić nie potrafię, także  
nie dożył wymowne mam pióra aby  
w imieniu Grotzgera wdzięczność moją  
wyrazić Pani Krablinie za gotowość wspar-  
cia jedynego jego pragnienia.

Pojmuję obawę Wielmożnej Pani co do  
wrócenia jakichby na chorym mogła  
sprawić niespodzianka; jednak Grotzger  
umadomionym jest o moim samiarze i  
o tem że wykonanie jego życzenia od  
Tatki Pani Krabliny zależy jedynie.

Opisał mi me to wstawionem chwi-  
największem wysileniem kilka wierszy  
konieczne słowami „benne bi, jenne pro-  
mie nie mima”. Do sądu Pani Koa-  
liny roztwieram rostrzygnięcie czy

oczekiwaniem jego rozszerzenia wyrosła jego  
możło by mu być sławie i niejorem.

Chce jednak radość uczynić wyrosła  
Wielmożny Pani telegrafowała dziś  
do p. Krajewskiego aby lekarz ostateczny  
o tym wydał wyrok — odpowiedź mi  
misorkom Wielmożny Pani Skabinie  
natychmiast przestaj.

A ceta uderzenia, co tyle przesady dar  
za chęci i udrat tak uprzejmy dla  
Grotzera zastaj z najgłębszą cześcią i  
uznanowaniem Wielmożny Pani Skabinie  
biny umiemy stuga

Wanda Menni

Jasnie Wielmożna Pani Hralina  
Dobrodziejko!

Znagłona naleganiami, a fuordang  
Córki mejj Wandy, porozmawiałam  
na wiarę iż sprowadzę do Jasnie  
Wielmożnej Pani Hraliny Dabz  
o przytanie pieniędzy na drogę  
do Pr; jedynakoż proryzua  
musze że spodziewałam iż od  
mownej odpowiedi; gdy zaś prze  
ciwnie Jasnie Wielmożna Pani  
Hralina przychilez iż do jej pro  
sby; robize tyłko u wagi; niektóre  
ienia nader duszne, które ja  
jako matka w zupełności podziela  
smiem zatrudnie Jasnie Wielmożnej  
Pani Hraliny listem mojem  
który równocześnie listem mojem  
J.

ciotka, że ty była wzięta że o na proci  
o jak najdłuższe nadatanie jiniędy  
na doog, ja ras uporamam jasnie  
Wielmożnej. Dami ~~Straliny~~ aby takow  
początki z wdymy oacyta o ile mo  
zna najdłużej, miaromnie dopo  
kąd ja znow sekretnym mojm li  
stem niepoproczę o nadatanie także  
wyty, uporamam jednak najmożniej  
aby moja ciotka na razwie zostata  
w wiadomosci że ja utasnie  
bytam przy wyne odwlezenia iz  
nasiej podwojy. - Winnam jednak  
usprawiedliwie iz z mego postępu  
wiesci powstane, że gozciev już  
mieryje, czemu ciotka moja nieche  
wiedzye. Dla tego pragnie jednak  
aby go uniezic i osaliziie dogladac  
ja ras jako matka ulegam tylo jej  
nalezaniom ze na to przytalam na  
pociv; jednakoż obawiam iz nie  
/.

niepoumnie o ciele mojej gylbyu ja  
 tam umrowa jej wozpauz, nuciata  
 zawiaci; bo Kibbanenka letma otaha  
 tatumo samym pomietwem pniezty  
 chowoh, tak niechpieczna, moza by  
 iz zowacic, Wyrazam ze Matka Au-  
 tawa wylicow iz do niego i zney  
 duje to zapetnie dusownym, i wini  
 mnie tywo ze to tak jowno zidey  
 domata iz uoywie. - Nat jest ne  
 smiem powic, o zwotowenie pne-  
 sytki winigznej ote mozna, pod ja  
 kim hyle porowem, powtore aly ten  
 bit i prosha moja zotaty na rowne  
 tajemnicz. jednakowoz musze tyzowze  
 dzizki dozyc Jasnie Wielwornej Pa-  
 ni Stralinié Dubrodziejce za gotowic  
 zjaky okaratas w utatnieniu nam  
 woddow podwoy do Do a zamawia  
 jez sobie Tasky wwané niewidno-  
 nej tejé. Catuje Stopy Jasnie Wielz  
 Pani Straliny Dubrodziejki

Lwow  
 14 867

Uniova Huga  
 Kownela Moneff

Gasnie Wielmożna Pani!

Wanda Mouné w ciężkim smutku  
swoim po jedyną powieść jąską  
jej po rgonie narzeczonego roztaje,  
udaje się do szlachetnego serca  
Pani hrabiny. A to z tem wiekiem  
recyfaniem, gdyż już donata  
poprowadnio taski Gasnie Wielmożny  
Pani; ale niestety już z niej  
korzysta niemogła.

Prosta usilnie taski Pani aby  
na cześć sumy przetranszona na  
jej podwór dostawczye na sprowa  
denie swotk Arthura Grollgera  
do Kraju

Będzie to zastęga, w imię całego  
narodu, a jedyną ulgą, dla mojej  
biednej siostrzenicy, dla niemiłej  
liwej matki jego i całej rodziny.  
Nie odmów Pani tej tatkę, a  
racz dozwól mi udolność piśmie  
meogo brzośca reba, gdzie ptuer  
głosny Wandy ciale mi prosiłka,  
dra, rakuj tarkawa. Pani  
matce jedynaczkę, a miwie  
jedyną prosiłkę.

Z najgłębszą cześcią, Janie  
Wilmornej Pani do niej upada

uniżona służka

Therese Wenzel

Deutsch-Oesterreichischer  Telegraphen-Verein.

Monat 12 186

Paris von Amélie

N <sup>o</sup>	Classe	Zahl der Worte	Zeit der Aufgabe				Zeit der Ankunft				Dienstliche Zusätze etc.
			Datum	Stunde	Minute	Tageszeit	Datum	Stunde	Minute	Tageszeit	
850	V <sup>o</sup>	20	15	5	55	n	16	7	25	n	N <sup>o</sup> . Rep. payée

TELEGRAMM. à n<sup>o</sup> 128.

dyeduszycki  
Paris.

Grotzger mort ici 13 embaumé cercueil  
zinc enterrement aujourd'hui con-  
certs Mazkowski Lemberg pour  
transporter le corps.

Krajewski

Aufgenommen durch J. Krawczyk

(Dieses Telegramm ist, sofern von dem Aufgeber desselben die Gebühr für eine Antwortspeche bezahlt wurde, bei der Aufgabe des letzteren vorzuweisen.)



Österreichischer



Telegraphen-Verein.

Monat 12  
Prud von Pran 186

No.	Classe	Zahl der Worte	Zeit der Aufgabe				Zeit der Ankunft				Dienstliche Zusätze etc.
			Datum	Stunde	Minute	Tageszeit	Datum	Stunde	Minute	Tageszeit	
15	S	20	15	8	59	m	16	7	30	a	Edno 149 Kehl

TELEGRAMM.

Station Prudy.

Votre No 128 mis à la poste pour Amélie les bains suivant recommandation de M. Krasiński.

Station Pavi.

Aufgenommen durch Stevanich

(Dieses Telegramm ist, sofern von dem Aufgeber desselben die Gebühr für eine Antwortdesche bezahlt wurde, bei der Aufgabe der letzteren vorzuweisen.)



Державна наукова бібліотека  
Відділ рукописів  
Фонд 45  
Кабінет IV  
№ 1287 Дідухи  
25

Гроховський,  
(Grochowski,)

лист до Агдуничької  
Альфонсина

1852

Бабки

М. н. н.

М. Д. Лавр

13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35  
36  
37  
38  
39  
40  
41  
42  
43  
44  
45  
46  
47  
48  
49  
50  
51  
52  
53  
54  
55  
56  
57  
58  
59  
60  
61  
62  
63  
64  
65  
66  
67  
68  
69  
70  
71  
72  
73  
74  
75  
76  
77  
78  
79  
80  
81  
82  
83  
84  
85  
86  
87  
88  
89  
90  
91  
92  
93  
94  
95  
96  
97  
98  
99  
100  
101  
102  
103  
104  
105  
106  
107  
108  
109  
110  
111  
112  
113  
114  
115  
116  
117  
118  
119  
120  
121  
122  
123  
124  
125  
126  
127  
128  
129  
130  
131  
132  
133  
134  
135  
136  
137  
138  
139  
140  
141  
142  
143  
144  
145  
146  
147  
148  
149  
150  
151  
152  
153  
154  
155  
156  
157  
158  
159  
160  
161  
162  
163  
164  
165  
166  
167  
168  
169  
170  
171  
172  
173  
174  
175  
176  
177  
178  
179  
180  
181  
182  
183  
184  
185  
186  
187  
188  
189  
190  
191  
192  
193  
194  
195  
196  
197  
198  
199  
200  
201  
202  
203  
204  
205  
206  
207  
208  
209  
210  
211  
212  
213  
214  
215  
216  
217  
218  
219  
220  
221  
222  
223  
224  
225  
226  
227  
228  
229  
230  
231  
232  
233  
234  
235  
236  
237  
238  
239  
240  
241  
242  
243  
244  
245  
246  
247  
248  
249  
250  
251  
252  
253  
254  
255  
256  
257  
258  
259  
260  
261  
262  
263  
264  
265  
266  
267  
268  
269  
270  
271  
272  
273  
274  
275  
276  
277  
278  
279  
280  
281  
282  
283  
284  
285  
286  
287  
288  
289  
290  
291  
292  
293  
294  
295  
296  
297  
298  
299  
300  
301  
302  
303  
304  
305  
306  
307  
308  
309  
310  
311  
312  
313  
314  
315  
316  
317  
318  
319  
320  
321  
322  
323  
324  
325  
326  
327  
328  
329  
330  
331  
332  
333  
334  
335  
336  
337  
338  
339  
340  
341  
342  
343  
344  
345  
346  
347  
348  
349  
350  
351  
352  
353  
354  
355  
356  
357  
358  
359  
360  
361  
362  
363  
364  
365  
366  
367  
368  
369  
370  
371  
372  
373  
374  
375  
376  
377  
378  
379  
380  
381  
382  
383  
384  
385  
386  
387  
388  
389  
390  
391  
392  
393  
394  
395  
396  
397  
398  
399  
400  
401  
402  
403  
404  
405  
406  
407  
408  
409  
410  
411  
412  
413  
414  
415  
416  
417  
418  
419  
420  
421  
422  
423  
424  
425  
426  
427  
428  
429  
430  
431  
432  
433  
434  
435  
436  
437  
438  
439  
440  
441  
442  
443  
444  
445  
446  
447  
448  
449  
450  
451  
452  
453  
454  
455  
456  
457  
458  
459  
460  
461  
462  
463  
464  
465  
466  
467  
468  
469  
470  
471  
472  
473  
474  
475  
476  
477  
478  
479  
480  
481  
482  
483  
484  
485  
486  
487  
488  
489  
490  
491  
492  
493  
494  
495  
496  
497  
498  
499  
500  
501  
502  
503  
504  
505  
506  
507  
508  
509  
510  
511  
512  
513  
514  
515  
516  
517  
518  
519  
520  
521  
522  
523  
524  
525  
526  
527  
528  
529  
530  
531  
532  
533  
534  
535  
536  
537  
538  
539  
540  
541  
542  
543  
544  
545  
546  
547  
548  
549  
550  
551  
552  
553  
554  
555  
556  
557  
558  
559  
560  
561  
562  
563  
564  
565  
566  
567  
568  
569  
570  
571  
572  
573  
574  
575  
576  
577  
578  
579  
580  
581  
582  
583  
584  
585  
586  
587  
588  
589  
590  
591  
592  
593  
594  
595  
596  
597  
598  
599  
600  
601  
602  
603  
604  
605  
606  
607  
608  
609  
610  
611  
612  
613  
614  
615  
616  
617  
618  
619  
620  
621  
622  
623  
624  
625  
626  
627  
628  
629  
630  
631  
632  
633  
634  
635  
636  
637  
638  
639  
640  
641  
642  
643  
644  
645  
646  
647  
648  
649  
650  
651  
652  
653  
654  
655  
656  
657  
658  
659  
660  
661  
662  
663  
664  
665  
666  
667  
668  
669  
670  
671  
672  
673  
674  
675  
676  
677  
678  
679  
680  
681  
682  
683  
684  
685  
686  
687  
688  
689  
690  
691  
692  
693  
694  
695  
696  
697  
698  
699  
700  
701  
702  
703  
704  
705  
706  
707  
708  
709  
710  
711  
712  
713  
714  
715  
716  
717  
718  
719  
720  
721  
722  
723  
724  
725  
726  
727  
728  
729  
730  
731  
732  
733  
734  
735  
736  
737  
738  
739  
740  
741  
742  
743  
744  
745  
746  
747  
748  
749  
750  
751  
752  
753  
754  
755  
756  
757  
758  
759  
760  
761  
762  
763  
764  
765  
766  
767  
768  
769  
770  
771  
772  
773  
774  
775  
776  
777  
778  
779  
780  
781  
782  
783  
784  
785  
786  
787  
788  
789  
790  
791  
792  
793  
794  
795  
796  
797  
798  
799  
800  
801  
802  
803  
804  
805  
806  
807  
808  
809  
810  
811  
812  
813  
814  
815  
816  
817  
818  
819  
820  
821  
822  
823  
824  
825  
826  
827  
828  
829  
830  
831  
832  
833  
834  
835  
836  
837  
838  
839  
840  
841  
842  
843  
844  
845  
846  
847  
848  
849  
850  
851  
852  
853  
854  
855  
856  
857  
858  
859  
860  
861  
862  
863  
864  
865  
866  
867  
868  
869  
870  
871  
872  
873  
874  
875  
876  
877  
878  
879  
880  
881  
882  
883  
884  
885  
886  
887  
888  
889  
890  
891  
892  
893  
894  
895  
896  
897  
898  
899  
900  
901  
902  
903  
904  
905  
906  
907  
908  
909  
910  
911  
912  
913  
914  
915  
916  
917  
918  
919  
920  
921  
922  
923  
924  
925  
926  
927  
928  
929  
930  
931  
932  
933  
934  
935  
936  
937  
938  
939  
940  
941  
942  
943  
944  
945  
946  
947  
948  
949  
950  
951  
952  
953  
954  
955  
956  
957  
958  
959  
960  
961  
962  
963  
964  
965  
966  
967  
968  
969  
970  
971  
972  
973  
974  
975  
976  
977  
978  
979  
980  
981  
982  
983  
984  
985  
986  
987  
988  
989  
990  
991  
992  
993  
994  
995  
996  
997  
998  
999  
1000

Jaśnie Wielmożna Pani i Hrabiwno

Przez długie przeciągłe lat nosiliśmy Jaskrę naszą  
gdzieśśing ciężko i mizernie na kawałku chleba  
czarabiali, ale przez długie czasu rozmnożyło  
się potomstwo nasze, tak że nam nie jest podobno  
przy najcięższej robocie i zatrudnieniu chleba  
powołani uzyskać. Przed rozpostawieniem  
nieli Cjeowic nasi radcyje gruntu tego, gdy  
Pan Siadkowski z tego powodu Cjeow naszeg  
namówił, aby mi roli do Specyjalnuy Komis-  
sji podali, by Wielmożnemu Panstwu przez  
to mi kwartu uzyskionu, i im przysze-  
no ze posiadłości jeich nasad dostana, gdzie  
oni też przy postawieniu szekli:

Jaśnie Wielmożna Pani zapewnie przy-  
ległygo Postanowienia wyżyta, że Pradstawie-  
jaku Cjeowic nasi bez wiadomości i pozwo-  
lenia Jaśnie Pani osutkani zostana.

1. W Specyjalna Komisja tudzież u Panstwu  
zostala spawiale przyjęlam, i osztuwamam,  
i nosyeh Pradstaw du Strochu przyprowa-  
deow, że oni w separacii wiele podobkion

i Kwootow captacië musea, gdyby wprawdzie  
 wszytku podali, ile Łaki i roli posiadają,  
 Aylko mi podać, aby nie do captowania nie  
 mieli, i na tatk episob w głupotwie, i wstrza-  
 słu zostali do tego przyprowadone. Nie  
 mogem i Tubejeiear noisë gdyosimy do sebra-  
 jacego Kawatka chleba dobro wadesni sa.  
 Nie mamy tak żadnego Paetwiska, i wszytku  
 jest nam odebrane, tytku niacozgete nagrota.  
 Musymy dotyżë se iane wie n. p. Kamionek  
 i Dasewie, wrelakie jeich grunta strzymo-  
 wali, jako dawni mieli, i jesore do 20 i 30  
 ming burw i pastwiotka do tego strzymali,  
 a nam odebrane zostatu. Jesore wabemmy  
 przydai se Prudkowuie w przed se sejeracia,  
 byli wieitte, i podług praw terazniejszych  
 żadny wiadomości nie mieli.

Proszę wasem się z nasza uniwersna Prośba  
 Gaiwie Wielomozni Paai do pig padoi i  
 potkurnie prosie.

nam by rola, ktore Prudkowiuoasi  
 na tatk niegudziwy sposob bez Gaiwie  
 Wielomozny Paai wiadomości odebrany,  
 nam na kaz oddai.

W Radzieji se mi od Gaiwie Wielomozny

Paai

Przemysł do Ciwamy, i do Coring  
 Kowalczik do Alkary Jelan  
 Wskazy system se on  
 zyci do system se Alkary Jelan  
 i ty bycia bytych wasz w Wotarsney  
 Gmina Pelebanka

Pani w Dobroci nasze pola o trzymamy,  
gdy nie to jesteŝmy porem usconi pociwku  
Gasznie Pani sie skarsie.

Nie mogemy innych dziełkow ca dobro dziej-  
stwo to oddac, tylko do Boga Gja prosie:  
aby naszy Wielmożny Pani Stugie i serece  
liwe ageie darował.

Babki Insiak 25 tego Czerwca 1854

Gmina Babucka

P.S.

Tak naszych Prodkow tudono jako pisa kawat-  
kiem mlekiem, aby tylko mi w milczeniu zostali  
i ca tancie pioniadce lub darmo tyle dewa i  
dostali ile chcieli, ale w przeciegu  
lat kilka juz teraz w smiaczki u tem niem  
Państwo oprowey i sprzedawaja w wielkie  
ciach cydom drow, tak se nam biednem  
nie jest podobno ezatke kupie i gdzie  
Swiat nigdy nie slyscat se ca fore

z tych stacie i jesze to samo grabie  
muszemy. Tak po Tyranistwa i nam i obchode  
se porem nie jesteŝmy edolni to wazellu opi-  
sac.



Prosiemy pokornie Starostę  
odpowied jak Nay. przynajmniej  
na Rzecz Gminy Babucka  
Ki, o Oblowu Saot Hra, Kaptura, B. tathak,  
Jan kowia, Cleyroak, K. buray, Lata i Napaw  
Czytelnik



Листок № 45  
Копія

45  
IV

1788  
25

Грузинська, Марія  
(Григорівська, Марія)

Лист до святої митрополити  
Григорієвої Калістрини

1899  
Бородів  
м. пол.

Лист



1  
Kochana Marysko.

Dziś kujs ci serdecznie  
za wiadomość nie miła  
o waszej ciężkiej i boles-  
nej stronie! Od kilku  
dni wzdzielismy z gazet  
o groźnym niebezpieczeń-  
stwie, i współczuli z wami,  
i całym krajem, który  
smutkiem wasz tak niew-  
nie dzielić będzie.  
Bardzo bym ci wdzięczny  
był

gdymyj ktorej z covek  
lub wumerek polecita  
Jowiesc mi chaci w  
Krutkich Stowach  
o detatnich chitach  
Kochanego Wladisa  
Bardza by mi to wielki  
pociechy byto, bo was  
to werytlich izwa  
obchodi, a niestety  
mimo najlepszej woli  
niemozemy do was  
pospieszyc, gdymy edwin

mają i mego mego  
 niedowaga bardzo.  
 Niech Pan Bóg was  
 wssyethick poicszy  
 raczy! Ja skam cie  
 sendecnie w ser 2  
 corkami.

Inywie  
 Mary Grudzich  
 Wrodow. p. Arda



Національна бібліотека і архівна служба України  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. збереження 1289 Лист.  
Паяк 25

Лист  
(Кубіса...)

Альфонсини

Лист до графині Згедунської, дружини гр Володимир

1879  
Оксидів

10. 2 арк.

М. П. Сел.

1  
Oryginal 19. l. 1815. 874

Laska wa Pami,

Baro: baro, a nawet zet-  
kanie dikhuj w odpowiedzi, a to  
nie było dla wasi wrogiem  
leżenie, ile spowodowało odemnie  
przykrości, bo myślałem, że o mnie  
już się nigdy nie myśli. Wprawdzie  
nie masz adriana przedemnie, lecz nied-  
stunaczu egoim przegrany odur-  
jemnie nie. I to mnie ciedzi, że  
Pami powdania dylokrone objelnie  
odwiedzenia Oryginal, chociaż i uję-  
now w dem jest stronem majga  
macenie spełnienia obowiazku  
- wolałbym z miłą dla mnie chę-  
widnie plynąca z innego świata.  
Ale ja Pami i Stunaczu, bo dla

baroblichich zescu rawse pobtari-  
lymi jerdimy. Dzieci, wnuczki,  
gozi w domu i / jny jest jnesihodk  
uzjadu, dolicyi odleglosi, ramiar  
lyci w kondach, uiz powodiu mnoz  
zduw do odroczenia dobrych chyci.  
Mnie sz wydzj wielka ekspozycja,  
luz ja z mniejszym ludem odby  
moina w Bigdnie nocu ja wy-  
godnie, a powraca ja by w kondach.  
Chcemy niemawie ludzyc, pro-  
sz o ten pamizdar, qoz crasem nie  
jedem pobtariuzym i mozz oskar-  
zic o niecki, obajtnosi ed utawa.  
- Mody ten samem sz odpatacaja,  
luz ja sz na to odby niemozz,  
uiz wslanie tylko roci w zescu  
i nie wzicz.

Ale moimy co i utasei w j  
neuz, bo caty ludzyc mozz by Bemiz

musi.

Owo kuchta w tej chwili pozycionoy mojej kuzynce dochodzący nawaś królki i jeżeli byś mógł być przytem uwolnionym, bądź kowyskai rosiwaceni w Peni, wotusam i chłopak mow dobre chęci i prosi o gwolię w nauce kuchawdur.

Tatujs bardzo, ie rimowu pobyt Peni byś w wiadom, bo anowh pieniski si opuszczają; nie wiedzieli i kiedy powol; alez obowiazek tak wrim, wiezgorie ni smeba z projektem, chodiaz bardzo przykrym. Olichu, so chocias naoko wistę, pytam dziezich, co ni dzije w pieniakach.

Na list Peni nieodpisatem razny, bozdem w Lurwie a moja iona z przykilejem cypania moich listow, pkecyfawazny odtoz, twi dziezich go dnia mi oddatek, ni st wie Peni,



ie je lepszy jędem, bo rany odprisyj.

Cieszą się i bawi w kole woliwy  
Lah mile czas pni pęta i wyobran  
sobie jak do w krole uwczesie brydy  
kiedy cetera cōrk, ceteroch ryciow  
i dno umachow pania olocu i  
na uszyllie strony shubai brydy.

Polecaj się pamięci, sciskam  
ręki najserdeczniej, dęca  
najcudowniej podwieńniacate  
m. domowi

J. Hubicki

P.S. Moja rona przytępa naj-  
piękniejsza ukłony.

W tej chwili odhierać bilet raproszaj-  
cy na bal w szkole w kłonie  
leż dno, alym był - cę wotiminy  
pojdzie ciekaw jędem, alez bo do  
raproszenie z woliwy.



Львівська державна наукова бібліотека  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Спис

IV

Од. збереження

1790 Лідум.

Павка

25

Гурська (з Шеллент) Анна  
(Görzka, Anna)

Листи до бабусі -  
Лідумської Альфонсини

1904-1915, б.ф.

Абазіс, Переборськ,  
Воля Темкошівська  
м. пол.

12.11.23 арк

Albaria

Villa Augusto

29-12-1904

Prochona Babcin,

Na wyjazdanie, przeszedłem

Babcin wraz z serdecznością

zyczeniaami na ten

nowy Rok najszczęśliwie

uczciwością i z czcią

Chciatoby eu ten p'adrij-  
kowi Babci ka obicaz-  
na mamie p'omoc.

Bog to p'aci, inaxei  
kochanej Babci nie moge  
dziej kowci. - Efo eu ke  
to raz by dnie mamie moglo  
lecey i sie sp'okojnie.

Tu tro je dnie my eu

2

parę ty go dnie do Baguru  
Doktor Prostecki obiscal  
znowe do niego kiedy iust  
fut Pauderoski kostanie  
stwarty, kto uczas wroci-  
luy. Futaj od kielku  
dnie kiemu naprowas,  
znowe by wa 4 stopnie  
uroku. Chas przytom  
sliczey, do lice swiec

Ab Ella weally the hills

Whep hi Boge, Prostecki  
border first holds wolony  
the sto an serca moony.

Gas i L. Polaris finds the  
holer i part all to  
the agerie kolowis, potem  
Gas do Serojiwa a L. Polaris  
do Serojiwa findie.

Pa erki Baber haj erule,  
colup border p rzywis kene  
Anula.

3  
Drexworth  
3-3-1905

Stochow Babine,

Dziś ci przesyłam do twojej  
biblioteczki list od twojej, i kilka  
karty chemistki, abyś się z Babine  
widziała też się z nami z wami lic.

Chciałoby być też wrozić  
Babine całą swoją wami, erose  
do z wami kłóć, Babine  
muzeum wami kłóć, z wami  
kłóć do Bóg; do z wami kłóć  
do z wami kłóć z wami kłóć.

Dziś ci przesyłam do twojej  
biblioteczki list od twojej, i kilka



Solro p awto rro lu "Big Kap Tac"  
B abci ka do broi, fi ha, nam  
oko ruzo, i ka to uczenie wdriga  
ucosi i ro ucosi, ktore we muir  
z ho ruzem uciesu ~~uciesu~~  
sz wuciu gaj. — L' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'  
L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'

Yak na money to bararo doro  
kwo doro. <sup>paniwa to</sup> L' d' d' d' d' d' d' d' d' d' d'

i li luei, dra. Tassowio fo ap<sup>4</sup>  
futo. Ao Sir. howe we Asto thi  
bro ejo we brods, fo we to ch kille  
Aui by bio ro lu Sir Ao Pelkie,  
A we brods bro cam. Dawuo  
fur tie tucolom wi addo cuose,  
& Pottery, cy. Dred by g. Auiok  
fo solo lu Ao R. Aiz. Mow  
uo Arie fo to to lu to to to  
kero wsi. Lu to to to thi ch strou  
Auiue Ao cho Aui to we Luowio  
Ao tho to to Sir to to to, Mielidun  
to fo ro to tie we brods Ao  
B i thi, Ale fo Auiow we  
Chwartek, by to rocuu ca

Stwierdził p. Proceciński  
wzrost i jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan  
wzrostu, jego stan

colony z  
Jan Wojciechowski w Borystawie  
przy Kopalni ~~Alumina~~

żozefa Turczynska poleca  
Matka Klonarska  
derwetka □ 25 robota 70 h.  
damant bawetniany mtk 1/16.

August

No. 101 Dup. 101

8-4-1906

Procho see Babain

Taken for Alex. Ches

Babin de l'oiseau listow...

8 ans j'ai de ce xri

ht'ri te logro fi exmie

de l'oiseau de jier mo me

Chy ba me p'otre l'oiseau p'oise

Lo p ro queis luy olo fi  
fo huar p re lres as abidesi  
B abeis o llo go slo wies  
p ro sic i p bleis e sic  
no lo t Yes serem i  
p accis ci. — Elfo no lo  
tueno B abeis a o lallo  
luy lloos se to luy lo rro  
tur p os q lre ale  
cheq B abeis llo gies

fo sero p' obvio d' d' e, si  
 ho rre mo euo ik nuno Pan  
 Bag a' d' d' e i k' wole  
 Y ego wi d' d' e i' d' d' e.

C' d' d' e mo ge nica

mo d' d' e fo k' hied' s' p' e  
 bli k' k' s' tu p' d' d' e eue  
 cho i' rre si' ter d' d' e  
 i' serca, fo hies' to le  
 ad. B' d' d' e d' d' e d' d' e

A Adonis the two of go

no no ero les go? p rovis

B to his two go his ds  
fo B abci a his knee

Ala tifo a his two les,  
ws ko h p ro wds?

B g Ekhi B abci drogier  
co lugi, p ro ds a his i gorce,

B p acuis a to his dli troy

B abci the

Acuis.

Capri p. Naples  
Villa Sauro t. ca  
14-5-1906

Prochona Babein,

Dzieki kuzi Babei.

Babein droga, ka to  
ke no sz slub Adley Arko  
lis te wiej, & doum Babei

nie moge wyrozic Babei  
jak p. rozes p. schwalic  
lis jej moim narzekonem

nam jakos radosno  
p. lwnod ke by Arko lis  
Babei p. adobat, ke nie  
Aluga, p. Alebi go Babein



A. Muii f rky xna ke Dobru  
wy bradam. — Tak mi Pan  
B. ig f oskresenit, ke kto  
koluro h x mojej rodkiny  
go p oznat korolego  
lefo t, swoji wyjatnow  
do bro eig. Ta do broi  
mii f rky xna ako mu  
bre exlo wie keo se exru  
i f racy ciego fur. Lad  
do wo lly. Mii e chorakter  
wy trwo lose. Mij xtwo, h f. g.  
do li ho kuu. Sij bezeu, to u

Wasz katech, wy jathowe,  
 Bajt sie ki powey si Babie  
 ke jistym kolepcionu, wie  
 juk wiec nie kolodys, cicho  
 sie lre i czehalu, na to  
 co Babcia powie, jeh  
 prxy ja Ariemu. Moj narro  
 exony wrócił do Prólestwa  
 bo kosztel ke swojogo powie  
 ten wy brany na wyborę  
 a wy bory do Aluey, Aluey  
 sie to m do piero koło 27  
 Anofa, wiec dopiero stę w

Cherwen we dwoire rjil<sup>nie</sup>  
luy. - Rzeki Babei naj<sup>nie</sup>  
Szej coluj, raz jidkere  
Alis kuje e naj<sup>nie</sup> kule,  
p. i. s. l. e. ni Maryska  
ke sie Babcie nie barzo  
Aoluxa, ckeje wje e to  
Grofujemy Alis Siaz, koney  
p. r. o. k. e. e. p. l. a. n. i. e. e. w  
mo Alitwach

Przy wje ko na wuwerke

Anna S.

Przeworsk 9  
25-8-1907

Prochus Babciu

Moim poleca mi

do niego Babciu

Marekha i mały

Moją się do brze,

Ja też lepiej, no

2. Szyby wyssze, ah

2. Tygodnie jistere

Musi być,

Moim to poleca

Leh nachorowo la.

Daktor koxat jej lesee  
ber ruche, fixer p ars  
Uui. Feetr p rryjzars  
Dr. Jauisso woki x Takopa =  
wego. - Decry T au fuer  
manu, the organizm  
i olie mo my lo nigo  
kyp elue ko lfo nie,  
Ola togo to 2 waywo my  
go. - ~~Leh to 2~~ Aligo  
p rry mo nie ko stane  
ko bo cre p o wisycis  
do ktra. - Mus to fo chak

Wolkebe. Ino sey Si leuig<sup>10</sup>  
do ni to kdo cydey<sup>10</sup> sie so  
do sto wie. —

Ino sey Babcin Abeg.  
bo p roer stot ch muser  
i us. listo muser dapi  
shwa i, muser ciggle  
o Liacic Ino rjuer sie  
Aof ytey, p odo buo juer  
bycho lxi i llo sit lroca?

Re crki Babci to  
Sto in i Ino sey lueb  
lue co tey  
Aueno Girska

Przeworsk<sup>H</sup>

29-8-1907

Prochowa Babciu  
Serdecznie Babci  
ka list i ty le  
do brzech Stow, Ala  
nos obajga Akis kuje  
Ino ma Akis ki  
Baga o wiele silniejsza  
wczoraj wstala 10<sup>tych</sup>  
nie miet sie Akis ala  
nie kmy czy to jej  
to woble ufam wiec

Kas cydo wo ta sie paji chaci  
do Tiro ho wa ka pare tsgoan  
i tom lecyge sieh Doktoro  
Mig so wi che kti rego  
keca, i kti rego lehorro  
to ro x agro minio palecaja  
ji ho kdo lecyge i sumiunep  
exto wio ka. —

Li Sabote fide wa Arien  
do Potery cy to by sie  
x Li otko ro x mo wie  
i alle mo ceey eod korgo  
wi to wae. — Jereli  
Baj do to wotkystho  
do berre iwe by Arie wejjo  
do to p rry rly in tsgollin



Moryshe do si t'nybo  
 wroca, si oca jwr na lorka  
 Oa, hi lhu Aus, fej t'nych  
 uspokai t' sig troche, oca  
 wo cy nie p'lo ere i t'pi Alarej  
 Ixia t'x t'no ermie

karo wotke mory Bog  
 do to to j'nie to Alai wot  
 nie. — Nam secutus ber  
 dro, t'lo Alia jost t'ok  
 p'ry j'w biomy i do to biomy  
 to ledwo sig rusra. Wilnia  
 go Jaudro wotke i to leci t'  
 kuet awp ot'ero eia j'ok  
 t' l'ho na w'j'ora t' Alia  
 Alacke t' l'ny. —

J'gerhi ho cho uej; Babri  
 Coluj i fej Aram sig palecan  
 hennafly.

to the terror for  
p r l l h o b e l l e w o r e e o i .

Talio show his br. unci  
to do the same scene  
mally les p o h o i t  
no wi to the last  
fo terror deus stling  
dy fo h p are lat  
to see to ho ho p anen.  
He will be the first  
to see his must be  
to see the go forer  
to see his to abla  
tri. — to see at  
to Paterreyz masme

Wola Pękoszewska 22-12-1908

13

p. Żyrardów

telegraf Mszczonów

gub. Warszawska.

Prochole Babcini,

o a si b i loutosia  
p r r s y l a m k o c h a n e j  
B a b c i, p r r s y l a m k o c h a n e j  
o k s y c h s i r i t o n e h  
k y e r e n i a k a r o w i a  
p l e c i o t i a s i p r a g u i a  
i k y e r e n k o c h a n e j  
B a b c i, a l e k o c h a n e j

Placemho wie sie lep skych  
chadob. - Shig to komeo  
vho ley sps die to Woli  
sp adie ho ley sie ho  
nie Alwo'ch praxjicist  
Aektisia f'ace D'uecho<sup>h</sup>  
shigs i Drotno wshigs  
rosta mo to Marysia  
Alig hi Bage do shoush  
sie cho wa, Alieka kdro wa  
i si leu Alie wch, uhe  
Prague to byu bardro

14  
fö Babei fö hucj procke  
f akaxei. wie trübige  
für 6 ten fö h progylo  
wrot & aut. sie en fö h  
hocho us Babei to  
Woli, f akaxae Babei  
no so tute; se hie  
ale xwlo stera Babei  
sie uscio xyc. wiech  
no m Babei choc tei  
no dree fö wie adri re  
te fö tute; lego sei usy  
ale hie ch; fö adrie woi

lysluz sig mogli?

Drax & Acc. sion  
up cchi ho cho nej  
B abis calup  
h ch par stis koney

Amadziwka

Kole Dęko Szczęśliwe  
p. Lyrador  
12-9-1911

Do chacie Babciu,

Pamiętam ko łuciu  
p. r. g. Babci moje  
Abie, ahi p. r. r. r. r. r.  
Chiało bym od kochanej  
Babci Abie Abie  
Sie czy to ty w łuciu  
lub z p. r. r. r. r. r.  
Parasie r. r. r. r. r.  
Babcia we łuciu.

i czy wie by by przesła  
Alcei jeżeli i moją  
trójkę, i 2<sup>ty</sup> nie wiadomo  
do Alcei, p. wyjątk  
do Babci?

Ja jutro t.j. 13<sup>ty</sup>  
jdę do Sro hove,  
niechcąc być u  
Stawickich, Strasz-  
kiego 27, to m. par,  
Alcei kobo wie, i ja by



do no vrecko, galkie  
 ockehi woi bylg' elcrry.  
 Babci. — Nie tra  
 wolkie; ze truso tam  
 Babci do bacz, galkie  
 to ro czuice Suiora.  
 Dzi adzi sie zblize, i  
 wie to to dnie pragne  
 je Babcia w korce  
 Spe lli c. —

Tutej co s'ano my p'p'key  
 ale susza s'ro s'na, i colkey  
 sur je s'ro s'na w'p'p'key

na Stracie. —

Wie wenigste wyrok  
Babei jak bardzo  
Sie ci ody. Na mysl ze my  
Dziwi, do Babei wiady  
i ze pro was podobnie  
byly to ty in do temu  
goscin to ich wiehu  
styla troshli wie opieski  
od Babei dozna tem.  
Lrara i Ant sieh nach.  
Babei estuy, Dziwi  
Ino je jez do br ci i panicy  
polecen Anna Gorske

Lala P. Koskowska<sup>17</sup>  
30-12-1911

Do cholnej Babcie

Przesyłam Babcie  
wszystko, autko i, elkie  
i ja, najskrośsze  
niezależnie i cześć  
na ten nowy rok, i cześć  
w całości Babcie drogą

Katowice, p. Włodowskiej<sup>skier</sup>  
a Spółstwa nie się i cześć  
wszelkich, to kogoś ego

z pragnięciami dobrego  
Kraju i rodziemy  
Serca w drugie wzdry.

Miastem to ostentacyj  
crossach sporo biał  
z Ariceni, które  
choć to wady, na których  
influence z wysokim  
gorączko, terror już  
Alis hi Bagn present  
dres si wie. Acordyja

oży, cztym, i chciato  
byu, no parę tygodni  
Ala wy p ocy uku  
p oyo chci & matko  
do Spedaletti. —

Może no dno p & i mi  
ty to eksped, ca  
lno, & no leci dno ci  
wi goz, p dno h mi  
no dno br p ewer  
i wy ja dno dno dno  
dno dno dno p adobu

Recebi Babi Argie;  
co luje e koicex tch

Stio par, pas stio

f rax wip to us

loccccck

Amo. Go. i. o. h.

6-4-1912

19

Dola P. Koszewska  
p. Kyrardio

Kochowie Babciu

Przy nadchochach, cy ch

Swiatych Wilkhanocnych

p. rzesy to m. Kochowie

Babciu, Kyrardio

"Wesolych Swiat"

teby ten dzien Kwartowy  
ws to wie P. Kyrardio

byt dzien w wesoly m  
i ro do swiat, wie to ch

to kosciole, ale i u <sup>Wojny</sup>

Dawno pierz trzy miliony  
biado meszcy & Golicz  
a wy i o Babci, ~~nie~~  
wiecej teraz we dworcu  
Babcie Swiete Spis?

Uciekajcie u sie  
we biado meszcy o  
to i czesc ch. L. S. O. O.  
S. S. O. O. u to jego narre  
czesc to Alona & wy  
ho wo to by u i u  
by u cho ro kterre. —



Za praez co to dines  
 byly ralen sie, to do  
 Bspedoleti to do abbo  
 zri x dreceni, ale  
 sie ho nie wyje chalen  
 bo nie spoko fine bralen  
 o Marysie, ktora jeh  
 sie poko roto klapalo  
 mabarej, ktorej z  
 silce ataki, mozdowa  
 ty ja. Na abbozry  
 nie stek to porem sie  
 zdacy do wolalen, i  
 adpijali us to przed  
 g kras krecen nie moze wolc

neg. nielkko leie,  
Ino rysta ky luurasa

wyrdro wiala, u nos  
wiasna sie kacdrle

Tak se wols ten wyjzda  
oddziye na ienys porq.

Is Ino se wybralo seey  
sie z kuto sien do Karls-  
bade. Jak naro wie Bab-  
ci? Ks caki Babci  
wros z kuto sien  
noi creles, colujz

Acunag'iska

Wola 23/12 1915

21

Mam nadzieję, że ten  
list dojdzie do Twojej  
wielce do nosa, że doje-  
chasz tu z Anulą,  
bez żadnych przeszkód  
i trudności.  
Chciałbym jechać i nie  
wygodnie 3<sup>ie</sup> klasą i  
Kradowa dwa razy no-  
cowaty, raz wygodnie w

Mossowej a drugi raz  
nie śle w hotelu w Skier-  
miewicach & had jej konnie  
dojechałyśmy tutaj. -

Miestety przyjechałam  
tak przeziębiona, że cho-  
dzi już dwa tygodnie się stana-  
ję, jeszcze bardzo kaszle  
mówić prawie nie mogę,  
i nie mogę używać na polu-  
cie tutaj, a Anuli tydzień  
kłopot sprawiam.  
Nie wiem kiedy będę mogła  
wyjechać, i chciałam samą

po nowym Roku, ale <sup>u</sup>  
nie wiem czy Hija, żeby  
knowu w Krakowie, nie  
rozeszkarowai się. Tutaj  
dom w dobrym stanie, ale  
w majątku wielkie szkody  
w lesie, gorzelnie, i tartak  
zmisszony. Teraz wielka  
trudność wysywiecia,  
bardzo biedują - Dzieci  
milusie, ale siggle które  
zakatarzone, kaszla, trochę  
gorączkują - stopot i niemi  
i umieszenie. Zięty się

na drzewko. Łasytam matko  
drogo iyszenia serdecznie wes-  
tych Święt daj Bore aby  
na przyszły rok lepsze były.  
Łatuj rzeźni najisulej.  
Miska

~~B~~ Bień wojewódzka

Bęcki coluje i kęro  
nia przocłam, obziny  
skęrsli wstęch Alu cloere  
kali! Dla nas rodowia to  
ni wymołone niódr & niomy  
te skę to spędzic, paś la  
nióclip coek rokłoki. —

. Bęcki coluje Anna Girska

Quisiana Abbazia 26-5

Lochone Babciu  
Kaxatom Babi postki  
foto gro fiu ich  
Axici, i polecapi cje  
bordaro sercu Babi  
Bz czki Babi sercu  
ca tuj. Wyjedranu  
Axicaj z abozaj po 6 Kija  
niowym pobrciu. Dzielci  
wreco ciit, i p bordaro  
i br. Koldowols na wrocam  
do Soli. — Bz czki Babi  
naj crulej co tuj amagorska

23



J. W. Pauli Prokina  
Włodzimierzowa Dzieluszycka

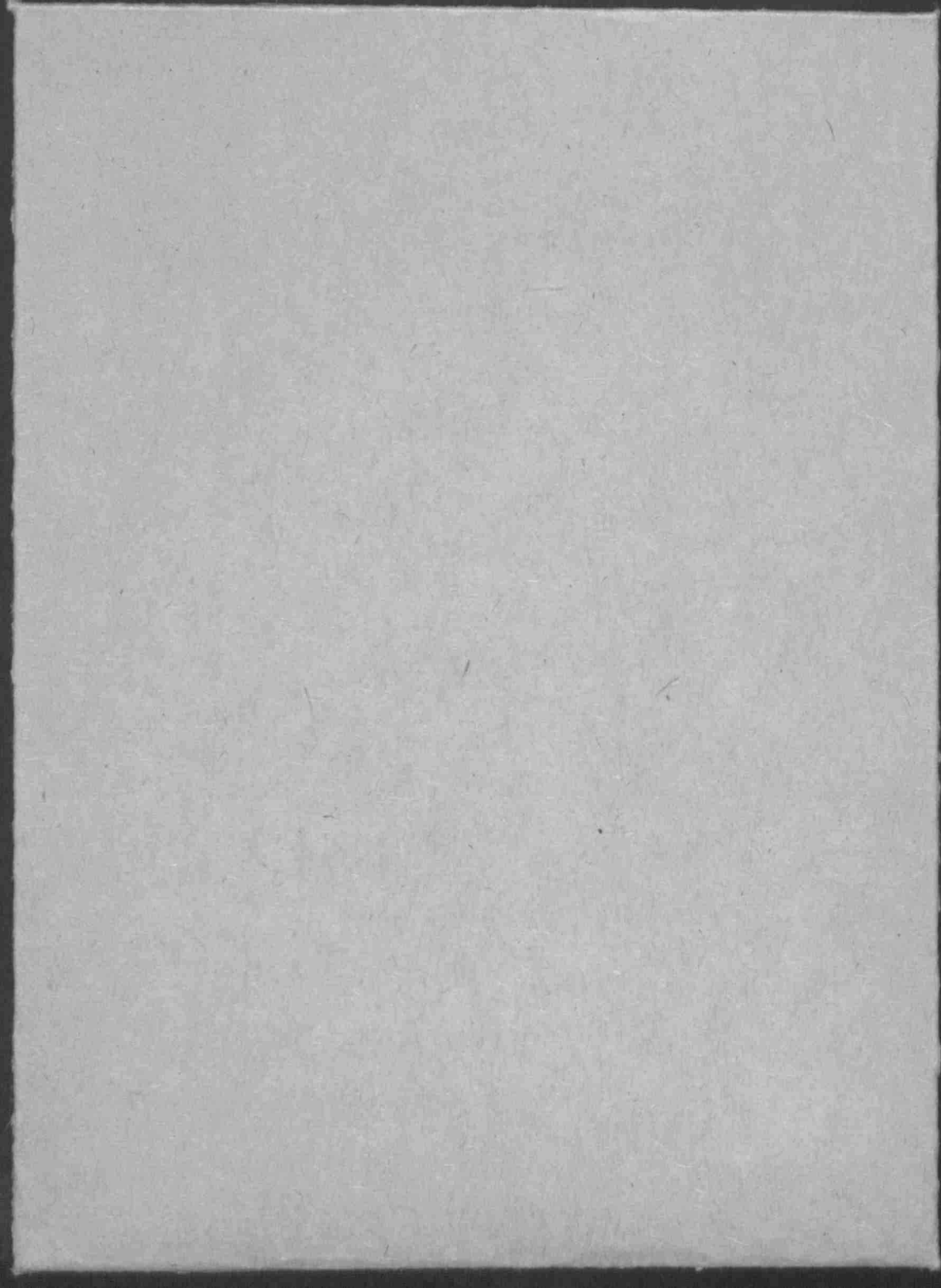
Lwów  
Turkowa 15



*My friend*

L. J.  
10/5





ВЕРИЖКА  
ВЕРИЖКА  
ВЕРИЖКА

45

IV

Туровский, Антон  
1291 Айдаун.  
(Górski, Antoni)

Место до Айдаунской  
Алегорией

1906, 1910

Кремль, Москва

М. Кол.

Чл. К. Зорин (17)  
А. Т. Ч. Велос



5. X. 06. Kraków.

Drożyzna ; bardzo Taskawa Pani!

Sprywatem nie bardzo trydka, bo  
po przewróceniu do góry nogami galery  
obrazów (wraz z antoniowiczem) opuści-  
łem dworzec bez podziękowania Pani i  
za Jej dobroć dla mnie i za te  
dobre chwile w Jej domu. Ale z Kra-  
kowa dochodzą wciąż złe wieści o  
zdrowiu Karola Potkańskiego i naraz  
zdecydowałem nie wrócić do Krakowa.  
Zostatem Potkańskiego bardzo osta-  
biowego ; przeraził mnie nie tylko  
jego zewnętrzny wygląd, przeraził mnie

i jego stan moralny: obojętności na  
winy otco. Mimo to lubi aby go od-  
wiedzać i dba o ludzi, których zawsze  
szanował. Kiedy m. mu mówił, że wy-  
jechał z Łowowa bez złożeń  
Szansowej Pani wywarów cici, i na-  
teżniej i z serca plynącej, powiedział  
mi: „popraw. s.s.”

Nie dła tego rozkazu porwałam  
sobie przeprosić Dostojną Panią,  
że, wyjeżdżając nagle, nie powiedziałem  
ucatować jej rączek. Ale przypusz-  
czam, że Pani nie potępi odrazu

2

swego nadwornego krytycznika, który  
ręce Pani całuje i pozostaje  
dostojniej Pani wiernym i wdzięcznym  
sluzą

K. M. Górski

P. S. Od Antosio Górkich są  
same dobre wiadomości. Córka  
Pani, hr. Szembekowa, zamężna  
się przy Potkanińskim. Prosię jej  
od tego, jak może.

Szanowna i Tas Klara Pani  
 Krabiro.

Spotkało mnie wczoraj to  
 bardzo wielkie szczęście, że  
 wnuczka Pani, Panna  
 Anna Sembeckówna re-  
 chciała mi przyrzec rękę  
 swoją. Szczęśliwy jestem o tem

najuznanijej Pani Krabine  
i proszę najgorzej, aby Pani  
zechciała mnie do rodziny  
swojej przyjąć i na przyszłe  
życie stogostawienstwa  
wziąć.

Polecajże się wręczydem

i Dobroci Pani, powalam sobie  
rzucić Pani Krabiny ucztować  
i Kreslic' się unizonym

Stuga

Antoni Goiski

Raguna 874 906.



Lwów 27. 10. 10.<sup>5</sup>

Taszkawa Pami. Hrabino!

Przeżyłbiem się w wagonie;  
od trzech dni nie wychodzę z  
domu; drżącując wice najuprzej-  
miej za Taszkawe zaproszenie, pro-  
szę wybaczyć, że z niego sko-  
nystać nie mogę.

Z głębokiem uszanowaniem  
wizony służę

Antonii Górski sen.

# TELEFONOWANY

186

Telegrammes: - Rodzaj telegramu:  
Рід телеграму:

Eingangsnnummer }  
Liczba nadejsia }  
Ч. написана }

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer gestattete Verantwortung.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej zgoda odpowiedzialności za telegramy oddane do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої відповідальності за телеграми віддані їй до слання або доручення.

--- lwow -- kurkowa 15  
Włodzimirzowa dzieduszycka

Angaben: - Dopisek z urzędu:  
Урядові замітки:

Telegramm - Telegram  
Телеграм

Aufgenommen von } auf Ltg. Nr. }  
Odebrano z } na przew. l. }  
Wybrano z } przewodem c. }  
am } um } Uhr } M. } Mitt. }  
dnia } 190 } godz. } m. } pol. }  
przez }  
через }

de mszczonow 24 13 2 7 30

Ch. } aufgegeben am } 190 } um } { Uhr } { M. } { Mittag. }  
sz. } nadany dnia } o } o } { godz. } { m. } { pol. }  
ш. } наданий дня } / } o } { год. } { м. } { пол. }

= anna dzis szczeniwie babci prawnuczke

upodzila = antoni Gorzki

ELEFONOWY

10



100

Dotyżki pocztowe  
Oddano postanowi  
Bilansie ustraniam  
Data: / /  
Godz: / /  
M: /  
M: /  
P. /  
Wzrost: /







19. IX.

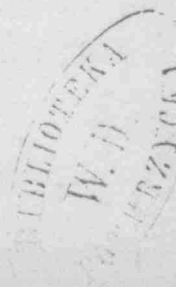
Wielce Szanowna i bardzo  
Droga Pani!

Ze mną nie ma żadnej niedystrecyj, a kiedy  
jestem zdrow, jestem i na wezwanie Pani.  
Przyjdę więc o 8-iej i może trochę więcej  
w kieszonki przywiore.

Całyż najpokorniej rące Pani i  
pozostaje nie tylko ze czcią ale,  
jeżeli Pani pozwoli, ze nimmer przy-  
wiązaniem

stuga

K. M. Górski.





Державна бібліотека і архів Білорусії  
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45  
Опис IV  
Од. зберігання 1293 Аі/Мі.  
Папка 25

Гурський, Людвік  
(Górski Ludwik)

лист до Відримичової  
Львівщина

1808  
Варшава  
М-пол.

Ліпка



Warszawa d: 29/ <sup>XVI</sup> 906

Czcigodna i Dostojna Pani!

W powodzi uścinającej się  
mocy stajęci nowego Proku,  
śmielam się przestać cze-  
godnej Pani z najgłębszym  
uznaniem, najlepsze  
życzenia. Żyję one z ser-  
decznej wdzięczności na wiel-

ce Tashkawa, dobroć i nęcali-  
wość dla mnie i dla całej mo-  
jej rodziny. której dowodem  
jest powierzenie nam nie-  
osobocznego domu w osobie  
najmilszej Siostry Kuzenki, któ-  
rą coraz więcej uważamy i ko-  
chamy.

Racz Siostrze Dilmorze Paris  
przejść hotel mojej wysoko-  
ceni i mojego najgłębszego

uskannovannia 2 jakien  
kostaji

ohjeistien : unien

IT

Ludrik Givski



Українська держава 1918

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Опис

IV

№ зберігання

25

Гуровський, ... лікар

1797 (Зогські ...)  
Дідуши.

Лист до Дідушицької  
Альфонсини

1870

Зрослав

м. пол.

1 арс

Jasnie Wielmożna Pani

Grabino Dobrodziejko!

Chciałam się najuprzejmiej nad-  
mierić Doda Koro, ie najlepij  
jest przy uwagtrnem podawa-  
niu tematu saheys. lub chloro-  
nu potasowego, przepisane pro-  
cemnie 1 granum proszki roz-  
smieci  $\frac{1}{4}$  litra wody i ostw-  
dzone tytkauri raryrac. <sup>1/2</sup> ~~2~~ <sup>1/2</sup> ~~2~~  
Do proszki garsta 2 proszki  
1 granum  $\frac{1}{4}$  litra wody jakto  
jui nadmieritem.

Wzrostę się z Wysekkiem prasa-  
niem dla Pani Wielmożnej  
Pani Kraków  
najmiejszym sługa,

D. Górski

J. S. z polecenia p. h. Pa-  
rostra był w B. dzień chorzył  
y karzecku uliczkach. —

Jarostan 1/10 875.





Державна наукова бібліотека  
ІДДІЛ РУКОПИСІВ

45

IV

Фінс

Од. абержисна

Листка

1295 2/2

Гутовська, Г.  
(Gutowska, H.)

Лист до Андрушівської  
Архонсина

1893

Варшава

М. пол.

Зарт

Jeruzolimskie 25

Warsawa 16/5 1831.

Pravowar i Trochassu

Prasi Hebrim.

Latiti smudno mi bylo  
dveridrić sie, i z drowie  
zej w ostodnich ussach  
mi jest dobre; to sie, ser-  
decnie proze darowac, i  
mow ubudry drowy pruz  
zapobawiam, jat. sie  
Waldem sturiz zej w legu  
rotue. Muznadriż

ie Muracyja D. Wisse  
beruda, jat. urstite,  
wajepure stuchti zw so.  
be sprowacti i, i me arzy  
ce W. Wore z masy i Kocha.  
One pania Kraline, bedri  
my ne cesowci, powroben  
Laj do zchronia. —

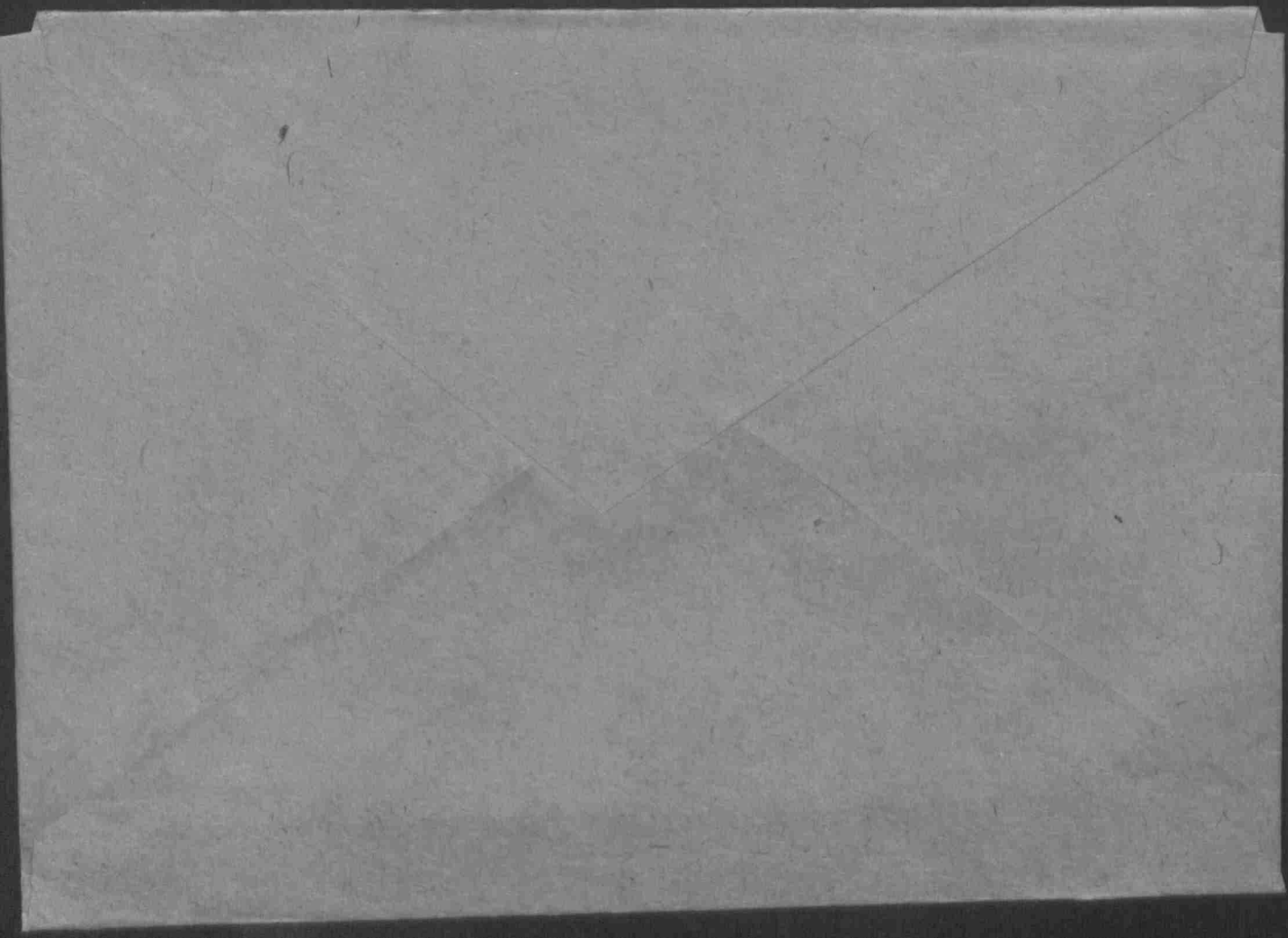
Ja powroben zaprosze.  
mi was do piniatki i  
serdecne slowa w listie  
mi przestane, mi umim

namo wyprzeicki jak  
 w druzna jistom drugiej  
 prasi. Pa sat. wackur-  
 crasni cerny rjostliwos  
 nam ot, arqurany, a sat, je  
 wreczki, ni urile wa  
 strowie. Duro, duro rumai-  
 bych: kost, i sto podobno man  
 wa glorie, jak wreczki and  
 wstawowa sama Kierowai  
 chieci, interesami, puzdu-  
 weni, a glowie morabum  
 wychowaniam naszej chieci.

Tam jichua thwesdeja rostaje  
neerurirama, pominno, vici  
jichua goobine bersema pre-  
pedre, tamie sobri gtweg ead-  
20 pedanien, jat. u legu rari  
pudapiu. Napresicij Bryn  
wregatto de piarujis i puzze  
fo o pomeo, ide dalej, na  
aslep. - To bi prawdziu u  
legu i puzze dorem byt dle  
nisi choe wltto du bur wpu-  
cruete, futurowe? dat. uritka  
puzzejnowic jaia legu awata  
2 obawia ssumoweg i twobny

pani Krolowej. Przyjzdu  
 nat, w wybradziej chęci  
 mojej mi brat. mojej odwarci  
 tworzybow. Jej mi tygo zapro-  
 wieniu, bo doprawdy, mojej  
 do z mojej stronie bedzie  
 niechli. Takowas naproccieniu,  
 mojej kawarybow. prozre  
 odwarci mi naprocciu i mi  
 quiwieć nie ma musu, ale  
 pizre bo, co mojej. Wrat,  
 ja lat. i aduoch praw mi  
 mam do przycisni pani







Коллекция № 2 / 1912-1915  
В. П. П. П. П. П.  
Фонд 45  
№ IV  
1796 Дідуч. Тучинський, ... кевондз  
25

Тучинський, ... кевондз  
(Глісінки.)

Місти до Дідущинської  
Криворосенки

1912-1915

Мотоваля, Семаль

М. пол.

Блл Гарн

41к.

1

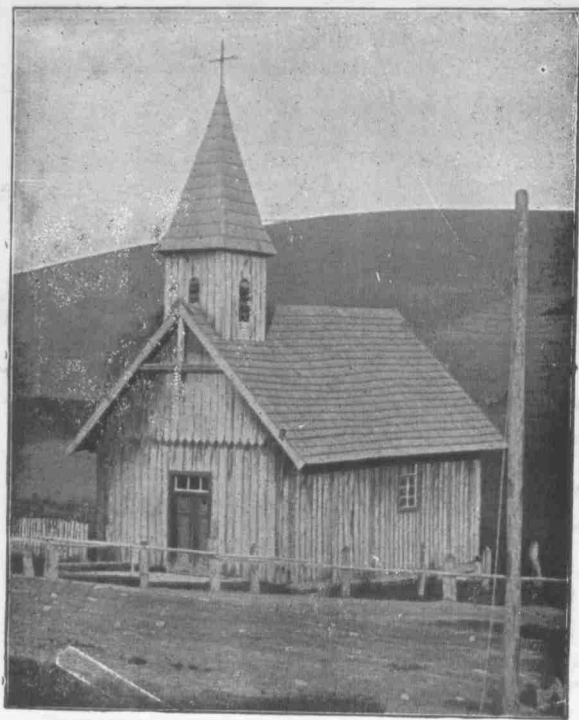
# Pocztówka.



Gł. Eksceleńcy M. H. Pani Hrabina  
 Włodzimierowa Drieduszycha

Lwów

ul. Kopernika - pałac rotundy



TYMCZASOWA KAPLICA W LUTOWISKACH 6.4.1912.

na placu wynajętym.

+ Perdurantem i uporemia Mesotego Alechija  
kasyja Jej Ekszelencyi J. H. P. Krabiniu  
As. Huciniški



+ Minijerem donorez uprajnini  
Eksulency, ai ne brode 15. b. m.  
bede me Luowie w sprawie mojego  
koscioła i parafii i przyjadę ze Szwecji  
dow. o wyprajnym swacie.

Z najszubrym swacunkim  
Autowiska 13. 10. 1918. ks. Hrusinski

2  
\*  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35  
36  
37  
38  
39  
40  
41  
42  
43  
44  
45  
46  
47  
48  
49  
50  
51  
52  
53  
54  
55  
56  
57  
58  
59  
60  
61  
62  
63  
64  
65  
66  
67  
68  
69  
70  
71  
72  
73  
74  
75  
76  
77  
78  
79  
80  
81  
82  
83  
84  
85  
86  
87  
88  
89  
90  
91  
92  
93  
94  
95  
96  
97  
98  
99  
100  
101  
102  
103  
104  
105  
106  
107  
108  
109  
110  
111  
112  
113  
114  
115  
116  
117  
118  
119  
120  
121  
122  
123  
124  
125  
126  
127  
128  
129  
130  
131  
132  
133  
134  
135  
136  
137  
138  
139  
140  
141  
142  
143  
144  
145  
146  
147  
148  
149  
150  
151  
152  
153  
154  
155  
156  
157  
158  
159  
160  
161  
162  
163  
164  
165  
166  
167  
168  
169  
170  
171  
172  
173  
174  
175  
176  
177  
178  
179  
180  
181  
182  
183  
184  
185  
186  
187  
188  
189  
190  
191  
192  
193  
194  
195  
196  
197  
198  
199  
200  
201  
202  
203  
204  
205  
206  
207  
208  
209  
210  
211  
212  
213  
214  
215  
216  
217  
218  
219  
220  
221  
222  
223  
224  
225  
226  
227  
228  
229  
230  
231  
232  
233  
234  
235  
236  
237  
238  
239  
240  
241  
242  
243  
244  
245  
246  
247  
248  
249  
250  
251  
252  
253  
254  
255  
256  
257  
258  
259  
260  
261  
262  
263  
264  
265  
266  
267  
268  
269  
270  
271  
272  
273  
274  
275  
276  
277  
278  
279  
280  
281  
282  
283  
284  
285  
286  
287  
288  
289  
290  
291  
292  
293  
294  
295  
296  
297  
298  
299  
300  
301  
302  
303  
304  
305  
306  
307  
308  
309  
310  
311  
312  
313  
314  
315  
316  
317  
318  
319  
320  
321  
322  
323  
324  
325  
326  
327  
328  
329  
330  
331  
332  
333  
334  
335  
336  
337  
338  
339  
340  
341  
342  
343  
344  
345  
346  
347  
348  
349  
350  
351  
352  
353  
354  
355  
356  
357  
358  
359  
360  
361  
362  
363  
364  
365  
366  
367  
368  
369  
370  
371  
372  
373  
374  
375  
376  
377  
378  
379  
380  
381  
382  
383  
384  
385  
386  
387  
388  
389  
390  
391  
392  
393  
394  
395  
396  
397  
398  
399  
400  
401  
402  
403  
404  
405  
406  
407  
408  
409  
410  
411  
412  
413  
414  
415  
416  
417  
418  
419  
420  
421  
422  
423  
424  
425  
426  
427  
428  
429  
430  
431  
432  
433  
434  
435  
436  
437  
438  
439  
440  
441  
442  
443  
444  
445  
446  
447  
448  
449  
450  
451  
452  
453  
454  
455  
456  
457  
458  
459  
460  
461  
462  
463  
464  
465  
466  
467  
468  
469  
470  
471  
472  
473  
474  
475  
476  
477  
478  
479  
480  
481  
482  
483  
484  
485  
486  
487  
488  
489  
490  
491  
492  
493  
494  
495  
496  
497  
498  
499  
500  
501  
502  
503  
504  
505  
506  
507  
508  
509  
510  
511  
512  
513  
514  
515  
516  
517  
518  
519  
520  
521  
522  
523  
524  
525  
526  
527  
528  
529  
530  
531  
532  
533  
534  
535  
536  
537  
538  
539  
540  
541  
542  
543  
544  
545  
546  
547  
548  
549  
550  
551  
552  
553  
554  
555  
556  
557  
558  
559  
560  
561  
562  
563  
564  
565  
566  
567  
568  
569  
570  
571  
572  
573  
574  
575  
576  
577  
578  
579  
580  
581  
582  
583  
584  
585  
586  
587  
588  
589  
590  
591  
592  
593  
594  
595  
596  
597  
598  
599  
600  
601  
602  
603  
604  
605  
606  
607  
608  
609  
610  
611  
612  
613  
614  
615  
616  
617  
618  
619  
620  
621  
622  
623  
624  
625  
626  
627  
628  
629  
630  
631  
632  
633  
634  
635  
636  
637  
638  
639  
640  
641  
642  
643  
644  
645  
646  
647  
648  
649  
650  
651  
652  
653  
654  
655  
656  
657  
658  
659  
660  
661  
662  
663  
664  
665  
666  
667  
668  
669  
670  
671  
672  
673  
674  
675  
676  
677  
678  
679  
680  
681  
682  
683  
684  
685  
686  
687  
688  
689  
690  
691  
692  
693  
694  
695  
696  
697  
698  
699  
700  
701  
702  
703  
704  
705  
706  
707  
708  
709  
710  
711  
712  
713  
714  
715  
716  
717  
718  
719  
720  
721  
722  
723  
724  
725  
726  
727  
728  
729  
730  
731  
732  
733  
734  
735  
736  
737  
738  
739  
740  
741  
742  
743  
744  
745  
746  
747  
748  
749  
750  
751  
752  
753  
754  
755  
756  
757  
758  
759  
760  
761  
762  
763  
764  
765  
766  
767  
768  
769  
770  
771  
772  
773  
774  
775  
776  
777  
778  
779  
780  
781  
782  
783  
784  
785  
786  
787  
788  
789  
790  
791  
792  
793  
794  
795  
796  
797  
798  
799  
800  
801  
802  
803  
804  
805  
806  
807  
808  
809  
810  
811  
812  
813  
814  
815  
816  
817  
818  
819  
820  
821  
822  
823  
824  
825  
826  
827  
828  
829  
830  
831  
832  
833  
834  
835  
836  
837  
838  
839  
840  
841  
842  
843  
844  
845  
846  
847  
848  
849  
850  
851  
852  
853  
854  
855  
856  
857  
858  
859  
860  
861  
862  
863  
864  
865  
866  
867  
868  
869  
870  
871  
872  
873  
874  
875  
876  
877  
878  
879  
880  
881  
882  
883  
884  
885  
886  
887  
888  
889  
890  
891  
892  
893  
894  
895  
896  
897  
898  
899  
900  
901  
902  
903  
904  
905  
906  
907  
908  
909  
910  
911  
912  
913  
914  
915  
916  
917  
918  
919  
920  
921  
922  
923  
924  
925  
926  
927  
928  
929  
930  
931  
932  
933  
934  
935  
936  
937  
938  
939  
940  
941  
942  
943  
944  
945  
946  
947  
948  
949  
950  
951  
952  
953  
954  
955  
956  
957  
958  
959  
960  
961  
962  
963  
964  
965  
966  
967  
968  
969  
970  
971  
972  
973  
974  
975  
976  
977  
978  
979  
980  
981  
982  
983  
984  
985  
986  
987  
988  
989  
990  
991  
992  
993  
994  
995  
996  
997  
998  
999  
1000

Yej Eksulency W. Pani  
Włodz. Hrabina Friedworyka

Luow  
ul. Kurkowa



*Dresden. Zwinger-Innenansicht.*



+  
 Ochrabnejo, Jaćmii Wilmořna Pani Grabino!

Storownii do iverunia odprawić jutro Mary sw.  
 na duze smartych a we wtorek o zdrowiu kwi,  
 imiericki stony i o urodzaju.

W natężeniu posyłam obrach sw. Stanisława, Patrona  
 mojej białej parafii, dla chorych i prosię, użyczcie  
 polecie ja opieku sw. Stanisława. Wiele już osób  
 - między temi hr. Jarnowiska a Światycki - doznało  
 nadzwyczajnych tach Bożych w różnyeh potrzebach,  
 którzy się tu udawali o modlitwy i Mary sw. do  
 sw. Stanisława.

A całego serca życzę najrybkiego wyzdrowienia i o to  
 goraco się modlię do Pana Boga.

A najgłębszym szacunkiem i powiarianim  
 Lutowiska 19.4.1914. ks. Hłusiński

4

+ Chrodeńcy, Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino!

Niniejszem najprzejmiej dziękuję Chrodeńcy i Wł. Pani Hrabinie Ordynatorcy za takową interwencję u J.H. General-Gubernatora w sprawie mojego zwolnienia mnie z więzienia, dobra dostatek się zupełnie nieświadom, gdyż polityką się nie zajmuję, i nie stego nie wryniętem przeciw Państwu rosyjskiemu.

Chwała Boża i ubawienie dusz mi powierzonych, hościół i parafia - to moje zadanie i pole działania, którym wyłączenie się poświęcam całą duszą.

Podobało się jednak Panu Bogu doświadczyć mnie takim nieszczęściem, dlatego niech się dzieje wola Boża. Patron mojej parafii, św. Stanisław był męczennikiem; wypadła, abym i ja pierwszy proboszcz Lutowski coś uciepiał a przez to ciężka wielka łaska Boża mojej parafii, wszystkim cierpliwym mojemu hościółowi i solni a także naryj biednej Ojczyźnie.

Najpierw dnia 16. lutego aresztowały mnie wojska rosyjskie w Lutowskark i wywiezły do Łwowa. Tam przesiadziałem w więzieniu przy ul. Piotrowskiego 10 dni a jedną noc w Brygidkark. Następnie wywiezili mnie i 4 moich parafian do Pohala na przymusowe osiedlenie na czas wojny. Pomimo obietnicy nie dają nam utrzymania ani mieszkania. Na propozycję ks. dziekana Lewartowskiego mieszkam w szpitalu powołanym na przystępne wynagrodzenie. W podróży i w więzieniu uciepiliśmy wiele a ja może więcej to odczułem, bo poprzednio chorowałem na tyfus w listopadzie, grudniu i styczniu.

Ale największą dla mnie przykrością jest to, że nie jestem w parafii  
w czasach tak ciężkich i smutnych, że musiałem zostawić broń i ple-  
banę bez opieki a biednych parafian bez kapłana i bez Mszy św.  
Uwzględniłbym sobie na wielką łaskę, gdyby J.H. Generał-Gubernator raczył  
mnie wnet uwolnić i pozwolił mi wrócić do parafii - a jeżeli nie,  
możliwe całe uwolnienie teraz, to przynajmniej, ażeby mi pozwolił słu-  
żyć na 10 dni pojechać do parafii, abym parafian wyświęcał i udzielił  
Komunii św. i odprawił nabożeństwa wielkanocne.

Proszę jeżeli możliwe, to prosi bardzo Ekscelency J.H. Pana Hrabiego  
o Tashawę interwencyę w sprawie mojego uwolnienia i powrotu do  
parafii.

Łacze wyrazy najczystszej szacunku i powierzenia

najniższy stużba

ks. Huciński

proboszcz z Lutawisk i wygnanie

Lohal dnia 12. marca 1915.



+

Ekscelency, Jaśnie Walmorna Pani Hrabino!

W tych dniach oznajmił mi rozryski naczelnik powiatu, abym wniósł podanie do gen. gubernatora we Kownie o pozwoleniu na powrót do parafii i obywatelstwa, a mnie przychylną opinię.

Stosownie do tego oznajmienia posyłam równocześnie podanie przez J.E. Hs. Stępińskiego a razem prośbę bardzo Ekscelency, Y.H. Pani Hrabino o Tashawę interwenującą za mną u gen. gubernatora, ażeby mnie uwolnił stąd jak najprędzej.

Za wszelkie Tashy i dobrodziejstwa, wyświadczone mojemu biednemu hościowi i mnie najprędzej, niej dziękuję Ekscelency, Y.H. Pani Hrabino.

Z najczulszym szacunkiem i poważaniem

Pohal 19.4.1915.

najniższy stużba  
Hs. Hucirski, wygnaniec

†  
 Ekscelency, Jasiu Wilmoisna Pani Hrabino!

Ła wiele iyerliny list i Tashawo subrency  
 najuprzyjmij dachuj. Ekscelency i J.H. Pani  
 Hrabinie Ordynatowy.

Brak mi stow na wyrażeniu mojej wdziacz.  
 ności na tak nadawyrzajną iyerliwość dla  
 mnie wygranica i dlatego jesiore goręcej prowe  
 Pana Proga o btożostawienstwo Poze dla  
 Jej Ekscelency, Przeracny Pani Hrabiny Ordyn.  
 natowy i raty Podziency.

Mre św. na wiadome intencye odprawię  
 w tym tygodniu.

Ła wiele iyerliwa radę najuprzyjmij

drżącymi, do których się nastosuję.

St jako kapitan wyznaje szersze, nie  
jistem zupełnie niewinnie poradzony  
i wywierzony z parafii.

Dalsze losy mojej biednej parafii  
i moje własne polecam dobroci i miło-  
sirdznie wrzechmornego Boga.

Prócz tego list ponownie najuprzejmiej  
drżącymi Chroclenymi i J. W. Pani Grobini  
Ordynatorowi na wszystko dobre i Tęcy  
wyprawy najjętobrego srazunku i powrania  
najniższy stuga

ks. Huciski

Pohal 2. 5. 1915.

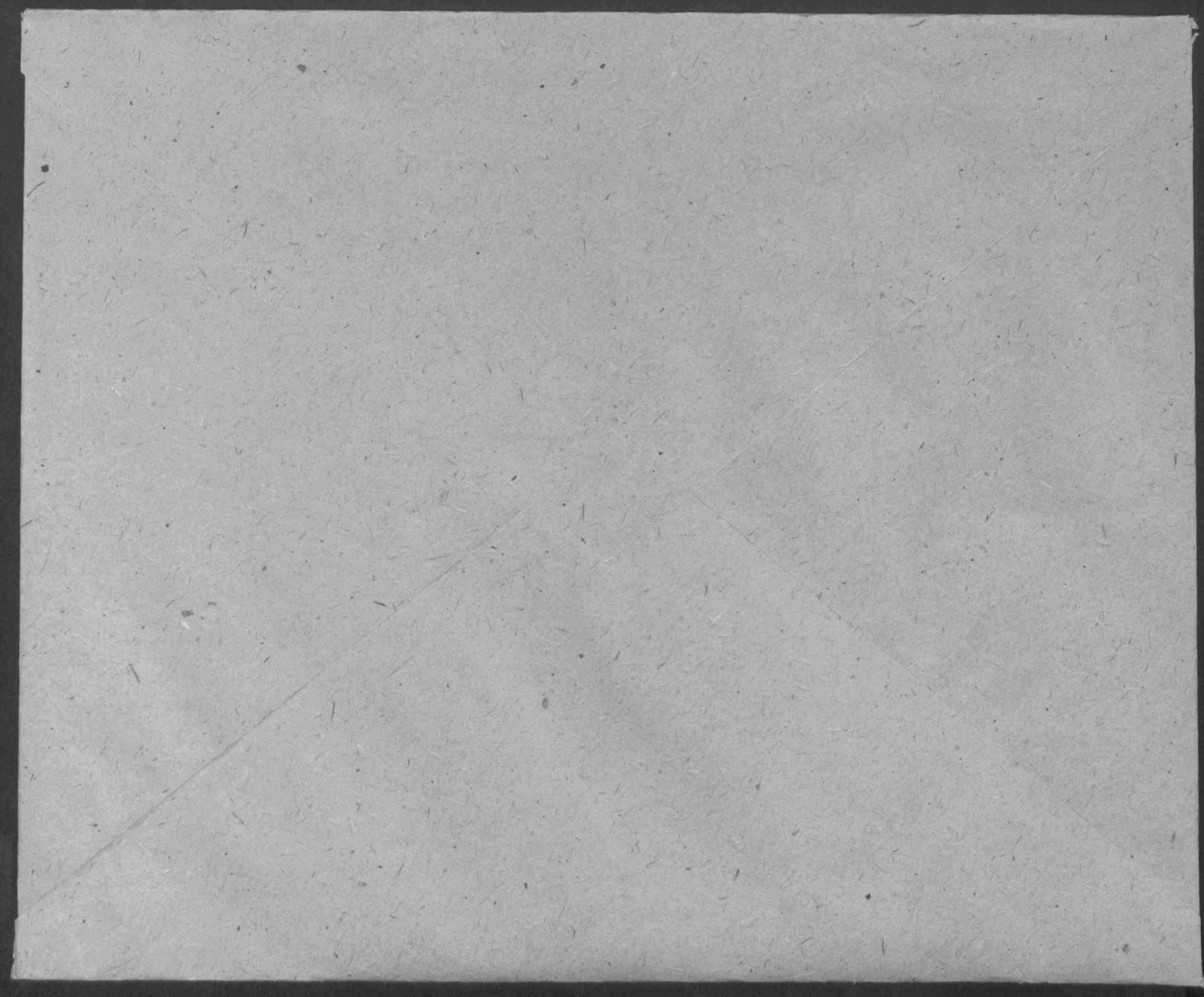
wypranie

Jej Chwałeneya

Gosnie Wielmożna Pani Kralina

Włodzimierowa Dzieduszycka

Lwów



Універсальна державна наукова бібліотека ВІДДІЛ РУКОПИСІВ	
Фонд	45
Опис	IV
Од. зберігання	1297 Дідущ.
Папки	25

Гюнтнер, Юзефа  
(Гюнтнерова, Юзефа)

Листи до Дідущинської  
клядосини

1893, б. д.  
Бохні, б. д.  
м. пол.

Ллц, Чарк

1  
Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino i  
Dobrodziejko Moja!

Brak przestanych a winnych mi ingeren-  
proszę Dobrodziejki Mojej wiać na karb li tylko  
przeszłej mojej bo przez dwa miesiące przebytej  
niecierpięcej choroby - po dougie z radości jaka  
po szczególnym podziśnieniu się i toia boleści  
po których rasną Świata decnie w irot których  
dzięki wptywownym Osobom jak Wielbny Wsiad  
Jernila D: Zlyscowski: Matka Przetarona  
lut. ochrony - myrobili nam to, by swego  
najmłodszego syna w iwoicie ukonstytuowa:  
wym Towarzystwie w Krakowie Śm. Poni:  
stawy, które ma na celu kształcenie ni odiej  
dziatwy do stanu Duchownego - do tegoż  
zakładu oddać, dawany nam poratkowo wyprawy  
Radości ufra Wna Dobrodziejko nie miała

granie wstawiła w obec tego, że wpa srogi  
pensja nie może wystarczyć, by dzieci i nas  
wykładać od powietrza wywołanym napychaniem  
slatego dobrodziejstwa to ze strony W. R. Kiedra zby  
srewniejszego i Matki Procyory, przedstawiło nam  
się jako błogotanieństwo i Tarkowic' dzieła i że  
syn nasz może kiedyś w poczet przepięknych Ojcow  
Kościółta raliczonym być może. — Radość ta jest  
tak dla mnie wielką, że ośmielam się podzielić  
ją z moją W. Dobrodziejką, a przy tem proszę  
o jej Tarkowe zdanie — czyi podane myśli są po  
stronie mojej Dobrodziejki — albowiem radość na-  
ora odbiera nam zupełnie sportregawere przypr.  
Tosci naszego syna. — Zanim myśli mojej Do-  
brodziejki olegnie tę Duszysuczę, ośmielę się  
wypisać warunki tejże a mianowicie: Z kartej  
liczby po 12 sztuk, następnie dwa ubrania  
lekkie, jedno zimowe i ptacz, pończotki i  
wiele drobniarstw, które obliczywszy z miernem  
wynosić będzie do 100 fl. a może i więcej. —  
Z tego wypadło że wiele już uabytam być w  
gotowce a więcej nie wypada — jednak zawsze



2

mimo najcięższych dzieci, nie mogę odpo-  
dziedać wymogom Łaskawu do Nowego Roku  
w którym syn nasz najmłodszy (6<sup>ci</sup> letni)  
Maryan ma być oddany.

Znając dobrodziejstwo Wuj<sup>ej</sup> Pani Hrabiny  
Dobrodziejki ośmielam się przypomnieć Taszkowej  
panieci i prosić o Taszkawe wspomnienie  
nas w tak wielkich wypadkach a wdzięczność  
moja - zwłaszcza w wypadku jakim jest zaber-  
pięcenie przynależności mego Dziecka - nie  
będzie miała granic - a Drogą Najwyższą  
policzyć to do zasług Jej w tym i przysz-  
łym życiu.

Wyprawa ta ma być wykorzystaną tuż po  
Nowym Roku - w razie zaś przeciwnym  
zobowiązania te nie mają miejsca, a w takim  
razie radości namna spieszaby na niczem. -  
Nie ośmielilibym się w innym razie  
pisać do Wielmożnej Pani Hrabiny

/.

1  
Dobrodziejki, ale stracha Jana mi proce  
Protektorów gdy Jan powiedziałam o skrom-  
nych zasobach mojej bytu materialnego  
Żata mi bodźca bez powiadomienia Jch o  
możliwym dla mnie Dobrodziejstwie. -

Platę Pani Krabina Dobrodziejka  
moja darować prozę Sarma i mojej inuistacji  
bez nie nie mojej nikogo więcej jak Pana  
Boga na świecie - Waje się i prozę i z tą  
otwartości a sadzę że jak jui nie var ser-  
watom Jej Dobrodziejstwa i w tym razie bez  
Ja wystucham i w tym lask w innym rapciu  
nie będzie stracha i raczy mojej prozie radzić  
Taszkawie uczyń. -

Wnadzieji że Widuosina Pani Krabina Dobro-  
dziejka nie weźmie mi ra nie mojej postę-  
powanie - Bredle się całą moją raczką  
wraz z całą rodziną moją

wdzieczna chrestinca

Józefa Güntnerowa

Podania d 26/12 1893

3

Jasnie Wielmożna Pani Hrabino  
i Najtaskawra Dobrodziejko!

Nierawodnie będzie Jasnie Wielmożna Pani Hrabina chciała wiedzieć co za rezultat odniosła prośba mojego męża o przyopuszczenie go do egzaminu podatkowego. Otoż po tylu kłopotach po tak długim oczeki-waniu, spotkało nas straszne rozskarowa-nie. Podanie zostało z początkiem grud-nia kwrócone z tem nadmienieniem, że mój wiek swój normalny przekroczył; niestety ten wiek strawił na służbie pań-sdowej przy tej samej gałęzi co chciał na-dal pracować. Przykro nam bardzo wi-dząc to, że widocznie los skazał nas na całe życie do dźwignania ubóstwa potę-żonego z niedostatkami.

Proszę mi darować że okazuję swój żal ale serce jest tak przepelnione że mimo

woli wyrzuwają się tę wyrazę. ~  
Jasnie Wielmożna Pani Hrabina daruje mi że będę tak śmiała przypomnieć się przy sposobności łaskawej pamięci co do obietnicy; jak bytam ostatnią razą obiecała mi Jasnie Wielmożna Pani Hrabina, że mi jakie wykuhać co że przeku, któreby się mogły przydać mnie i moim dzieciom, widziałe Jasnie Wielmożna Pani Hrabina o tem sobie zapomniała. Teraz właśnie przy nadchodzącej zimie widziałe ciężkiej również i świąt daje się nam bardzo czuć brak w ubraniu. Nie mam żadnego ciepłego okrycia, takie Alfons który chodzi już do III gimnazjalnej, chodzi w lekkiej bluzeczce tak że profesorki mu uwagę zwracają, że mu nie wypada tak chodzić a ja mu nie jestem w stanie nic sprawić; wiem że Jasnie Wielmożna Pani Hrabina lubi przystrugiwać się niepotrzebnemi jej już rzeczami. Proszę zatem bar-

1  
dno a narazie prosie' będy wraz z dzieć-  
mi Najwyższego o jak najdłuższe let-  
ta i piersowe zdrowie dla Jej całej Ro-  
diny.

Calujsz rękki wraz z mężem i dziećmi

Zostaje unizona służą

Josefa Güntner.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**